

ROK XLIX

Nr 217 (14979)

Wydanie I,

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW

Sobota, niedziela

18, 19 IX 1993

Cena 3500 zł

Spoczął wśród tych, których imię oznaczało Polskę Gen. Władysław Sikorski na Wawelu

(INF. WL.) „Ludzie umierający na obczyźnie pragną złożyć kości na ojczystej ziemi, a rodacy także chcą, aby ci, którzy nieśli ducha polskiego w inne strony świata, którzy walczyli za kraj, powrócili między swoich” — powiedział podczas wczorajszej żałobnej mszy

św. na Wawelu prymas kardynał Józef Glemp, wspominając wolę Generała, jego najbliższych i wszystkich Polaków, pragnących tak długo oczekiwanego powrotu Władysława Sikorskiego na ojczystą ziemię.

Wczorajsze uroczystości pogrzebowe rozpoczęła o godzinie 8. msza św. w Kościele Mariackim po której nastąpiło wyprowadzenie trumny ze szczątkami naczelnego wodza. Kondukt żałobny, udał się ul. Grodzką na Wawel. Orszak otwierała grupa duchownych z kardynałem Franciszkiem Macharskim i prymasem Polski Józefem Głębem z którymi iechła na lawecie działa trumna z prochami Generała. Za szczątkami Władysława Sikorskiego, podążali: prezydent RP Lech Wałęsa, premier Hanna Suchocka, książę Edynburga Filip wiceminister obrony Wielkiej Brytanii J. Aitken, zastępca szefa Brytyjskiego Sztabu Generalnego John Slater, ostatni prezydent na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, ostatni premier rządu emigracyjnego Edward Ścieżka, ostatni żyjący minister rządu generała Sikorskiego Adam Bień oraz członkowie rządu i kancelarii prezydenta RP.

Wkraczający na Wawel kondukt powitało biele Srebrnych Dzwonów, po czym trumna została ustawiona na katafalku, przykrytym czerwonym sukniem, któ-

rego skromną oprawę przyozdobiły dwie skrzyżowane, przedwojenne szable i srebrne obramowanie z orłem z 1831 roku.

Żałobną mszę św. odprawił kardynał Franciszek Macharski a homilię wygłosił kardynał Józef Glemp. Prymas przypomniał bohaterstwo i ofiarne życie Generała, podporządkowane jedynej idei miłości do ojczyzny. Wspominając tragiczną śmierć naczelnego wodza kardynał Józef Glemp powiedział: „Zginął naczelnny wodz, pierwszy Polak tamtych czasów, pozostał żal i ból i tajemnica dlaczego tak się stało. Nie mogła jednak zginąć nadzieja, a marsz do wolnej Polski nie został przerwany (...) Spocznie wśród tych, których imię ze względu na urząd lub potęgę ducha oznaczało po prostu Polskę”.

Kończąc homilię prymas przypomniał wielką ofiarność młodych żołnierzy, ginących pod Tobrukiem i Monte Cassino i zwrócił się z apelem do dzisiejszej młodzieży słowami: „Bracie, co dzisiaj masz 20 lat i chcesz spalić książeczkę wojskową, opamiętaj się i ty idziesz do Polski, któ-

rej wolność trzeba trzymać mocno jak sztandar na wietrze”.

Po zakończonej mszy św. trumnę poświęcił kardynał Franciszek Macharski. W ostatniej drodze do krypty św. Leonarda Władysławowi Sikorskiemu towarzyszyło bicie Dzwonu Zygmunta i salwa 12. strzałów armatnich. Do krypty trumnę odprowadzili: prezydent RP Lech Wałęsa, premier Hanna Suchocka, książę Edynburga Filip, członkowie rządu polskiego i brytyjskiego oraz przedstawiciele Polonii z Anglii (koś)

(INF. WL.) Gospodarze Kościoła Mariackiego mieli nie lada problem we czwartek wieczorem. Jeszcze o 22., gdy należało zamknąć bramy kolejką ludzi, którzy chcieli złożyć hołd prochom gen. Sikorskiego, siegała ulicy św. Anny. Słychać było komentarze, iż jest to chyba jedyna kolejka która jednoczy, a nie dzieli.

— Pogodę zamówiliście w niebie — wołali wczoraj radośnie goście z Wysp Brytyjskich, komentując Kraków i organizatorów imprezy. Pan Stefan Soboniewski, prezes Światowego Stowarzyszenia Polaków w Wielkiej Brytanii (Dokończenie na str. 11)



Fot. Jadwiga Rubiś

Jutro wybory • Jutro wybory

CHODZCIE Z NAM!

Lokale wyborcze będą otwarte od godziny 6.00 do 22.00

Na terenie województwa KRAKOWSKIEGO znajdują się 674 obwodowe komisje wyborcze, z czego 361 na terenie Krakowa. Większość z nich będzie mieściła się w tych samych miejscach, co w poprzednich wyborach parlamentarnych. Jest również kilka nowych punktów.

W komisjach wyborczych zatrudnionych jest ok. 3200 osób, w każdej z komisji od 5 do 9 osób. W tym roku chętnych do pracy w komisjach było bardzo wielu. Przeważnie zgłaszali się studenci, absolwenci szkół średnich, jak również bezrobotni. Zdarzało się, że do pracy w komisjach wyborczych zgłaszały się całe rodziny. Każdy z członków komisji wyborczej otrzyma wynagrodzenie w wysokości 405 tys. zł nie podlegające opodatkowaniu.

75 PROC. KART

W stosunku do ilości osób uprawnionych do głosowania zostało przygotowanych 75 proc. kart do głosowania.

Wyborcy będą głosować w tradycyjnych kabinach lub za parawanami do głosowania, które to powoli wypierają stare, „hermetyczne” kabiny. Parawany do głosowania stosowane będą z przyczyn praktycznych: są bardziej sprawne technicznie i łatwiej je przechowywać po zakończeniu wyborów. Większość urn do głosowania była wykorzystywana w poprzednich latach.

Według informacji uzyskanych od Andrzeja Tarka, zastępcy dyrektora Wydziału Organizacji i Koordynacji Urzędu Miasta Krakowa, gospodarze lokali udostępnionych na czas wyborów otrzy-

mają rekompensatę w wysokości półtora miliona zł na pokrycie kosztów eksploatacji lokalu. Również Urząd Miasta Krakowa, przy udziale PCK zapewni pomoc w dowożeniu osób niepełnosprawnych do lokali wyborczych.

ŚWIECE W REZERWIE

Organizatorzy zadbał także o tych, którzy nie uzbiorą się na czas w przybory do pisania. Obwodowe komisje wyborcze wyposażone będą we wszelkie materiały piśmienne (ale w ograniczonej ilości, stąd też nie należy zabierać ich „na pamiątkę”). W przypadku awarii oświetlenia lokale wyborcze oświetlane będą świecami przydzielonymi przez Urząd Miasta Krakowa.

W NOWOSADECKIM będzie działać 476 obwodowych komisji

wyborczych, w których będzie pracować ponad 4500 osób. W piątek we wczesnych godzinach porannych, specjalna 60-osobowa grupa pracowników Urzędu Wojewódzkiego w Nowym Sączu, w asyście 6 samochodów policyjnych rozwiozła do 55 miast i gmin, 28 ton kart do głosowania. Według wstępnych obliczeń procedura wyborcza (liczenie głosów, przesyłanie do Warszawy) potrwa ok. 60 godzin.

(Dokończenie na str. 2)

Tapnięcie w kopalni „Miechowice“

Zginęło 6 górników

Wczoraj przed południem odnaleziono ciało szóstego górnika — ofiary tapnięcia jakie miało miejsce w nocy z 16 na 17 bm. w pochylni drążonej na poziomie 720 metrów w bytomskiej kopalni „Miechowice”. Ratownicy wydobyli wcześniej ciała pozostałych pięciu ofiar.

Ogółem w rejonie tapnięcia zasypanych zostało ośmiu górników, z których dwóch z lekkimi obrażeniami wyprowadzono ze strefy zawału — poinformowano dziennikarza PAP w Wyższym Urzędzie Górniczym w Katowicach.

Zastępca kierownika działu przygotowania produkcji kopalni „Miechowice”, Marcin Markewka podał, że zginęli: 31-letni sztygar zmianowy CZESŁAW WINKLER z Bytomia-Miechowice, 33-letni sztygar zmianowy KAZIMIERZ KLIZ z Zabrze-Rokitnicy, 28-letni górnik MARIUSZ SZOSTEK z Bytomia-Miechowice; górnicy: 25-letni MIECZYSLAW LABAJ i 27-letni KRZYSZTOF KŁOCEK — obaj zamieszkałi w Domu Górnika w Bytomiu-Miechowicach; 36-letni WALDEMAR KUCHARCZYK z Bytomia-Miechowice. (PAP)

Przed negocjacjami z bankami

Poparcie Clintona

Minister finansów Jerzy Osiatyński podkreślił wczoraj w wypowiedzi dla PAP wielkie znaczenie, jakie ma poparcie prezydenta USA Billa Clintona dla polskiego stanowiska w negocjacjach z bankami komercyjnymi, którym Polska winna jest 12,3 mld dolarów.

Minister powiedział, że to poparcie jest szczególnie ważne w

związku z nieustępliwą postawą w negocjacjach banków amerykańskich. Zadeklarowaną przez Clintona gotowość do pomocy Polsce w sprawie redukcji zadłużenia uznał za „niezwykle cenną”. W negocjacjach z bankami komercyjnymi Polska dąży do redukcji zadłużenia o połowę. Swoje poparcie dla Polski prezydent USA wyraził w czwartkowym li-

ście do premier Hanny Suchockiej. Była to odpowiedź na list pani premier z 27 sierpnia br.

Osiatyński wyraził też nadzieję, że stanowisko administracji USA pomoże Polsce „uzyskać większe zrozumienie” w amerykańskich bankach, co może pomóc w wynegocjowaniu satysfakcjonującego porozumienia.

(Dokończenie na str. 2)

Wyjechali ostatni rosyjscy żołnierze

Nareszcie!

(INF. WL.) W II Rzeczypospolitej dość powszechna była opinia, że przebywający na terenie suwerennego kraju obcy żołnierze w mundurze może być albo goścem albo dyplomatą albo też jeńcem. Po 54 latach taka opinia może być podzielana również w III RP.

Dzisiaj we wczesnych godzinach rannych z dworca PKP Warszawa-Wschodnia odjechało ostatnich 24 żołnierzy rosyjskich, wchodzących w skład wojsk rosyjskich, które przejęły Północną Grupę Armii Radzieckiej. Tym samym zakończyło się wycofywanie wojsk rosyjskich z terytorium Polski.

Ostatnią grupę żołnierzy uroczysto pożegnał wczoraj w Bel-

wederze prezydent Lech Wałęsa. „17 września 1939 r., gdy broniliśmy się przed Niemcami, zadano nam cios w plecy, dzisiaj rozpoczyna się nowa epoka współpracy między naszymi słowiańskimi narodami” — powiedział.

Na uroczystości mimo wcześniejszych zapowiedzi nie przyjechał minister obrony Rosji, Paweł Gracow. Strona rosyjska informowała o jego chorobie nerek, wiadomo jednak, że Gracow spotkał się z przywódcą Gruzi, Szewardnadze. Do Belwederu nie przyjechała także delegacja ministerstwa obrony Rosji, reprezentował ją ambasador Jurij Kaszlew. „Wychodźmy z podniesionym czołem, przy-

szliśmy tutaj wyzwając te ziemie.

Po krótkiej uroczystości w Belwederze żołnierze, którzy dzisiaj wyjechali, przemaszzerowali przez ulicę Belwederską do mieszczącej się naprzeciwko ambasady rosyjskiej. Uroczystość miało skwitować podpisanie oficjalnego dokumentu o ostatecznym wycofaniu wojsk rosyjskich z Polski. Niestety z powodu nieobecności ministra obrony Gracowa było to niemożliwe. Nie podpisano także porozumienia dotyczącego rosyjskiej misji wojskowej, która będzie nadzorować z terytorium Polski wycofywanie wojsk rosyjskich z dawnej NRD. (KRA)

- ◆ Blaty kuchenne.
- ◆ Parapety okienne w kilkunastu kolorach.
- ◆ Drzwiczki kuchenne na indywidualne zamówienia.

- ◆ Tradycyjnie — profesjonalna technika mocowań.
- ◆ Listwy wykończeniowe i konstrukcyjne.

- ◆ Okucia drzwiowe i meblowe.

Kraków, ul. Krupnicza 6



Zwiastun wyników

(Inf. wł.) Jak już informowaliśmy — podobnie jak podczas poprzednich wyborów — w całym kraju w wybranych punktach pracować będą ankietery OBOP, zbierając informacje dla niemieckiej firmy „INFAS”, która na tej podstawie opracuje wstępną prognozę wyników wyborów.

W godz. 6.00–22.00 ankietery będą przeprowadzali anonimową ankietę wśród osób opuszczają-

cych lokale wyborcze, a po godzinie 22.00 będą czekali przed lokalami na ogłoszenie przez komisje wyników głosowania. Ankietery nie będą wchodzić do pomieszczeń, w których odbywa się głosowanie.

W woj. krakowskim ankietery będą zbierać informacje pod 30 lokalami wyborczymi, w tarnowskim — pod 19 i w nowosądeckim — pod 20. (Kr)

Burmistrz wygrał z KPN

(INF. WL.) Do Sądu Wojewódzkiego w Nowym Sączu w czasie kampanii wyborczej wpłynęło 6 wniosków ze słynnego art. 139 Ordynacji Wyborczej.

Wczoraj w Sądzie Wojewódzkim ponad osiem godzin trwała rozprawa z wniosku Jana Golby — burmistrza Krynicy kandydata na posła z listy BBWR. KPN w rozkolportowanej ulotce nazwał Golbę „aparatchykiem PZPR”, zarzucił mu iż „w stanie wojennym likwidował biuro

KZ „Solidarność” i to, że „dopuszczał się potwierdzenia nieprawdy w celu otrzymania wielomiliardowego kredytu z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska”.

Pełnomocnik Jana Golby mec. Janusz Śmiełek zażądał m. in. sprostowania nieprawdziwych faktów, przeprosin konfiskaty ulotek wpłacenia 20 mln zł na rzecz domu dziecka i 20 mln zł na rzecz wnioskodawcy.

Sąd uznał, że stwierdzenia na ulotce są nieprawdziwe i nakazał umieszczenie sprostowania oraz przeprosin w „Dzienniku Polskim”, „Gazecie Krakowskiej”, „Czasie Krakowskim” i „Gazecie Wyborczej” konfiskate i zakaz rozprowadzania ulotek wpłacenie dla krynickiego sierocinca 10 mln zł i takiej samej kwoty odszkodowania na rzecz Jana Golby. Zasądził też 1 mln zł dla wnioskodawcy z tytułu opłaty obrońcy. (pg)

Poparcie Clintona

(Dokończenie ze str. 1)

„Polska gospodarka nie byłaby w stanie udźwignąć w 1994 r. spłat zadłużenia wobec Klubu Paryskiego i Klubu Londyńskiego, gdyby ten zredukował nasze zadłużenie o mniej niż 50 proc.” — powiedział Osiatyński.

Minister finansów podkreślił również, że „trudno byłoby przekonać polskie społeczeństwo oraz elity polityczne do tak wielkich wyrzeczeń ponoszonych w związku z obsługą zadłużenia zagranicznego, które musiałyby być dodane do ponoszonych już obecnie w wyniku procesów transformacji polskiej gospodarki”.

Osiatyński zaznaczył, że prezydent USA w swym liście do pani premier „pisze o tych wyrzeczeniach ze zrozumieniem i uznaniem”. Dodał jednak, że polskiemu społeczeństwu przychodzi o nie coraz trudniej.

Prośba prezydenta

(INF. WL.) — Te wybory będą szczególnie ważne, zadecydują o przyszłości reform. Przeglądajmy o tym czy Polska będzie zmierzać w stronę gospodarki rynkowej i własności prywatnej... Proszę was, nie podejmujcie decyzji pochopnie... Teraz odpowiedzialność za przyszłość Polski spoczywa na nas wszystkich. Niech obywatelska odpowiedzialność kieruje naszym wyborem — powiedział wczoraj wieczorem w wystąpieniu telewizyjnym prezydent RP Lech Wałęsa. (R)

Chodźcie z nami

(Dokończenie ze str. 1)

TARNOWSKIE podzielone zostało na 446 obwodowych komisji wyborczych. Wczoraj komisyjnie odebrane zostały lokale. W samym Tarnowie jest ich 54, zaś w sąsiedztwie w nich 478 osób.

W województwie uprawnionych do głosowania jest 474241 osób, z czego w Tarnowie — 86749 wyborców. Kart wyborczych będzie jednak mniej. Wydrukowano ich niecałe 360 tys. sztuk.

Tarnów na wybory otrzymał do tej pory 156 mln zł. 80 mln

zł przeznaczone zostało na wyposażenie i uruchomienie lokalnych wyborczych. Reszta stanowić będzie diety dla pracowników komisji. Pieniądzy jednak brakuje. Koszty, jakie pochłonią wybory w Tarnowie, szacuje się bowiem na około 0,5 mld zł.

Z urnami w Tarnowie nie było większych problemów. Te, które pamiętają jeszcze Gomułkę i Gierka są w niezłym stanie. Wykonano zaledwie kilka urn. Zostały one umieszczone w nowo powstałych lokalach wyborczych. (Joa, Jam, K.F., Jec.)

KPN w Tarnowie bez byłego lidera

Golba przeprosi

(INF. WL.) Wczoraj w Sądzie Wojewódzkim w Tarnowie zapadł wyrok w toczącej się od kilku miesięcy sprawie z powództwa F. Giorgio przeciwko byłemu posłowi KPN Leszkowi Golbie.

Przypomnijmy, że sprawa dotyczyła bezpodstawnych — jak twierdził powód — oskarżeń je-

go osoby wygłoszonych przez byłego posła z trybuny sejmowej.

Zgodnie z wyrokiem sądu zobowiązano Leszka Golbę do zamieszczenia w ogólnopolskim wydaniu „Gazety Wyborczej” przeprosin F. Giorgio. Wyrok nie jest prawomocny. Leszek Golba zapowiedział odwołanie się od tej decyzji.

Jeszcze na kilka dni przed rozprawą Leszek Golba opuścił szeregi KPN. Przyczyną takiej decyzji było prawdopodobnie to, iż obiecano byłemu posłowi odpowiednie stanowisko w łonie partii. Z tego powodu zrezygnował on z kandydowania do parlamentu. Jednak po terminie rejestracji list władze KPN zmieniły zdanie wyraźnie dyskryminując Golbę i odsuwając go od kierowniczej roli w tarnowskim KPN. (K.F.)

Gramy dalej

Daj szansę szczęściu!

Sobota 18.IX.1993



248D6 8F167

1CFA2 6A1AE

5A85B

Chociaż regulaminowa część konkursu „Lato spełnionych marzeń” już za nami — jego uczestnicy, posiadający karty konkursowe, mają wciąż szansę zdobyć cenne nagrody, m. in.: samochód osobowy, antenę satelitarną, rowery BMX, odkurzacze, radio samochodowe.

Udział w grze umożliwia naszym Czytelnikom dogrywka. Do końca tego miesiąca „Dziennik” drukować będzie każdego dnia pięć wylosowanych symboli identyfikacyjnych kart do gry, znajdujących się w prawym dolnym rogu karty. Wygrane zgłaszać należy w Biurze Konkursu przy ul. Wiśniej 2 w Krakowie (tel.: 22-19-45).

Po nagrody należy zgłaszać się najpóźniej do godz. 18 następnego dnia po wydrukowaniu kuponu.

Leczenie po nowotarsku

80 mln dla szpitala

(INF. WL.) Uroczystą oprawę miał piątkowy finał akcji zbierania funduszy na respirator potrzebny nowotarskiemu szpitalowi. Do grona „zarażonych” ideą doposażenia biednej placówki przyłączył Jan Krzysztof Bielecki, wystawiając się o 80 mln zł na ten cel ze środków pozabudżetowych — kwotę tę przyznała Komisja Wspólnot Europejskich. W Nowym Targu minister zdecydował się zostać jeszcze przez chwilę i obejrzeć część meczu hokejowego między Podhalem i Towimorem.

Przy gromadzeniu środków na sprzęt medyczny natrudziła się wcześniej młodzież z miejscowych szkół średnich, Rada Miejska uchwaliła budżetową dotację, hojność okazały różne firmy, nie skapili grosza prywatni darczyńcy.

Półowa 80-milionowej kwoty przeznaczona zostanie na opłacenie transportu drogą morską środków i urządzeń medycznych, o które wystarała się za granicą inna ofiarodawczyni. Ten prezent dla nowotarskiego szpitala wart jest 30 tys. dolarów.

Wolno — z powodu niedoboru środków — posuwają się natomiast prace wykończeniowe w pawilonie „D” nowej lecznicy. Największym w tej chwili problemem jest brak zgody Głównego Inspektora Sanitarnego na dopuszczenie budynku do eksploatacji. Pawilon „D” ma mieścić oddział psychiatrii, 10 stanowisk sztucznej nerki, ambulatorium chirurgiczne, stację krwiodawstwa i poradnię specjalistyczną. Jeśli do końca października uda się sfinalizować prace budowlane, w listopadzie będzie można wyposażyć pawilon. (asz)

„Handel dziećmi” na wokandzie

Bez pomówienia

(INF. WL.) W Sądzie Wojewódzkim w Wydziale Karnym Re wizyjnym rozpatrywana była re wizja od wyroku Sądu Rejonowego złożona przez oskarżyciela prywatnego me. Adama Włocha w sprawie o handel dziećmi.

Przypomnijmy: 19 lipca 1991 r. na łamach „DP” ukazał się artykuł, który opisywał proceder przekazywania polskich noworodków do zagranicznych rodzin adopcyjnych. W obu przypadkach pośrednikiem był me. Włoch. Prasa zainteresowała sprawą kuratorów, zaniepokojeni niezwykłym trybem postępowania adwokata. W czerwcu br. po niemal dwóch latach trwania sprawy zapadł wyrok uwalniający dziennikarkę „Dziennika Polskiego” Elżbietę Borek i dwoje

kuratorów sądowych od zarzutu pomówienia me. Włocha. W odwołaniu pełnomocnik A. Włocha pisze m. in. tak: „Oskarżyciel prywatny został pomówiony przez oskarżonych nie o »pewne uchybienia«, ale o »zbrodnię handlu »żywym towarem« i o działalność »poza plecami prawa« tj. iż prowadząc praktykę adwokacką podejmował bezprawne działania, w sumie o działalność kryminalną”.

Sąd Wojewódzki utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego, który tym samym jest prawomocny. Sedzina w uzasadnieniu powiedziała, że były podstawy do zainteresowania wydarzeniami opinii publicznej a kuratorzy mieli prawo uznać sprawę za wyjątkową. (nog)

PROGNOZA POGODY

Polska południowa jest na skraju nizu i centrum w rejonie Moskwy. Od zachodu rozbudowuje się kłn wyżowy. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje, że dziś będzie zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, lokalnie możliwe przelotny deszcz. W nocy rozgłoszenia. Temperatura maksymalna w dzień od 15 do 18 st., minimalna w nocy od 2 do 5 st. W Tatrach od 3 st. w dzień do 0 w nocy. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-zachodni przechodzący w zmienny.

Prognoza orientacyjna na niedzielę: zachmurzenie małe i umiarkowane, temperatura maksymalna w dzień od 14 do 17 st., minimalna w nocy od 0 do 4 st. Wiatr słaby i umiarkowany, północno-wschodni. Od 19 do 20 bm. będzie dość pogodnie i przebieżnie bez opadów. Mgły i zamglenia. Temperatura minimalna od 1 do 6 st., miejscami przegruntowe przymrozki! Temperatura maksymalna od 10 na północnym wschodzie do 19 st. na południowym zachodzie kraju. Wiatr słaby, zmienny. Od 21 do 23 bm. tj. do czwartku zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Miejscami opady. Wzrost temperatury minimalnej do 7 i 12 st. a maksymalnej do 18 i 24 st. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny z kierunków południowych.

Słońce weszło dziś w Krakowie o godz. 6.20, a zajdzie o 18.47. Dzień jest już krótszy o 3 godziny 56 minut i ma 12 godzin 27 minut. (k)

CAŁKOWITA ZAWARTOŚĆ OZONU w atmosferze w rejonie Polski południowo-wschodniej wynosiła wczoraj 340 Dobsonów (norma wieloletnia dla września 300 D.).

ZANIECZYSZCZENIE POWIETRZA W KRAKOWIE: z pomiarów przeprowadzonych wczoraj do godz. 12.00 przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska wynika, że zanieczyszczenie powietrza (w mikrogramach na m sześć) wynosiło:

	dwutlenek siarki	dwutlenek azotu	pył	tlenek węgla
Rynek Główny	22	19	26	1200
Aleja Krasińskiego	23	192	25	1500
Norma średniodobowa	200	150	120	1000

UWAGA, KIEROWCY I PRZECHODNIE! Widzialność dobra, warunki drogowe przeważnie dobre.

Sytuacja biometeorologiczna: zmienna o tendencji do stopniowej poprawy, sprawność psychofizyczna powraca do fizjologicznej równowagi.

NOTOWANIA WALUTOWE

- (A) Oficjalny kurs NBP z 17 września 1993 roku. Dolar, skup: 19.080, sprzedaż: 19.858. Marka, skup: 11.975, sprzedaż: 12.463.
- Kurs w kantorach prywatnych. KRAKÓW. Dolar, skup: 19.350—19.370, sprzedaż: 19.450 marka, skup: 11.900, sprzedaż: 11.960—11.990 funt, skup: 23.500, sprzedaż: 23.800 frank fr., skup: 3430, sprzedaż: 3450 frank szw., skup: 13.600, sprzedaż: 13.800.
- TARNÓW. Dolar, skup: 19.270—19.320, sprzedaż: 19.370—19.400 marka, skup: 11.950—11.970, sprzedaż: 12.000—12.010 funt, skup: 29.400—29.500, sprzedaż: 29.700—29.800 frank fr., skup: 3400—3420, sprzedaż: 3450—3550
- NOWY SĄCZ. Dolar, skup: 19.310—19.350, sprzedaż: 19.450—19.540 marka, skup: 11.980—11.990, sprzedaż: 12.080—12.130 frank fr., skup: 3330—3390, sprzedaż: 3440—3480 szyling, skup: 1702—1705, sprzedaż: 1715—1718 lir (100), skup: 1220—1240, sprzedaż: 1260 korona czech., skup: 620—630, sprzedaż: 660 korona słow., skup: 540, sprzedaż: 570.

Tabela kursów NBP z 17.09.1993 r.

	KUPNO	SPRZEDAŻ
Australia	1 dolar	12444
Austria	1 szyling	1701
Belgia	1 frank	560
Dania	1 korona	2923
Finlandia	1 marka	3329
Francja	1 frank	3427
Hiszpania	100 peset	14909
Holandia	1 gulden	10663
Japonia	100 jenów	18208
Kanada	1 dolar	14549
Luxemburg	1 frank	560
Norwegia	1 korona	2742
Portugalia	100 escudo	11676
Niemcy	1 marka	11975
USA	1 dolar	19080
Szwajcaria	1 frank	13712
Szwecja	1 korona	2416
W. Brytania	1 funt	29517
Włochy	100 lirów	1238
Europa	ECU	22771
		23701

TOWAR TYGODNIA SUPEROKAZJA OD 13 DO 19 WRZEŚNIA

Flaki pićszewskie woliwe 500 g — 16.800,—	Fiwo tyskie „Gronie” 0,5 l — 8.900,—	Proszek „Bis” 600 g — 11.900,—
Lenor	Always Plus	Peppies Snack — bekon
1 l — 25.400,—	32.500,—	75 g — 13.400,—

SUPERMARKET MX, KRAKÓW, ul. CENTRALNA 41a

DZIENNIK POLSKI

31-072 Kraków
ul. Wielopole 1, II p.

Redaktor Naczelny: CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI, tel.: 22-63-04, fax: 228-249, telex: 322-795, telefony: Sekretarz Redakcji: 22-28-98 (od godz. 16 tel/fax 11-16-77), Dział Miejski: 22-87-25, Dział Łączności z Czytelnikami: 22-95-92, Dział Sportowy: 11-91-11, Redakcja Nocna tel/fax: 11-15-22 centrala: 22-75-88 (łączy ze wszystkimi działami)

Oddziały redakcji: Nowy Sącz, ul. Narutowicza 6, tel. (0-18) 204-49, fax (0-18) 204-78 Tarnów, ul. Krakowska 12, tel./fax (0-14) 21-35-20, 22-31-48, 22-33-42 Bochnia ul. Kazimierza Wielkiego 37 tel/fax: (0-197) 256-22 Oświęcim, ul. Prusa 3, tel./fax: (0-381) 308-04 Warzawa, ul. Krzywickiego 34, tel./fax: (0-22) 29-13-04 Ekspozytura: Nowy Targ, al. Tysiąclecia 37, tel./fax: (0-187) 630-72 Zakopane, tel.: (0-165) 39-06 Żywiec, tel./fax: (0-30) 48-65 Bielsko-Biała, ul. 3 Maja 7, tel. (0-30) 268-55.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Wydawca: Wydawnictwo Jagiellońskie S.A. fax 220-878 Prezas Zarządu ZBIGNIEW PEŁKA, tel. 22-07-12, Wiceprezes tel. 21-50-47. Główny Księgowy i Dział Ekonomiczno-Wydawniczy tel. 21-12-55

Druk: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe Spółka z o.o. Drukarnia w Krakowie, al. Pokoju 3.

Biura Reklam i Ogłoszeń:

Kraków, ul. Wiślna 2, tel/fax: 22-70-89, 21-92-26, ul. Wielopole 1, telefon: 21-45-72, fax: 228-249, czynne godz. 8—18 oraz terenowe oddziały redakcji (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Agencja Reklamowa, Kraków, ul. Wiślna 2, tel./fax: 22-19-45.

B-

NASZA JURA

Myśl powołania Krakowsko - Częstochowskiego Parku Jurajskiego narodziła się oczywiście w Krakowie i grupa zapaleńców natychmiast podjęła zdecydowane działania, choć trzeba przyznać, że od samego początku zarysowała się pewna różnica zdań. Niektórzy członkowie Obywatelskiego Komitetu Reaktywowania Dinozaurów optowali za bardziej prostą, przynajmniej ich zdaniem, metodą. Wystarczy wziąć jaszczurkę zwinkę — dowodzą — karmić ją witaminami, sterydami anaboličnymi i preclami, aby po kilku pokoleniach — a jaszczurcze pokolenie to zaledwie kilka miesięcy — ze zwinki wyrósł potwór duży przynajmniej na kilka metrów. Przeciwnicy tej metody dowodzili, że należy postępować naukowo, tak jak w filmie. W tym celu wystarczy uszczknąć

niczego, co zostało zawieszane na murach, płotach oraz rynnach, więc Babcie-Polki (wraz z Córkami, Matkami i Wnuczkami, rzecz jasna) musiały uciec się do żywego słowa. Usiłując przekrzyknąć kapele w krakowskich sukmanach, Indian grających na piszczałkach oraz Zaporozców w szarawarach i papachach, dzielne kobiety protestowały na stopniach pomnika Mickiewicza. Niestety, nikt ich nie chciał słuchać, podobnie jak wcześniej nikt nie chciał czytać. A chciały powiedzieć społeczeństwu strasliwą prawdę. Smoki — jak powszechnie wiadomo — żyły w jaskiniach, a więc wskrzeszenie tych potworów będzie przeciwne dobremu obyczajom. Po pierwsze dlatego, że pożądaną większość dziecię, po drugie — te dziewczę, które nie zostaną skosmumowane, czym prędzej — a więc zapewne przed ślubem — pozbędą się dzie-

komitetu Reaktywowania Dinozaurów postanowili zacząć od samej góry. Chcieli rąbnąć piśmiemko do najwyższych władz, ale ktoś słusznie zauważył, że już wkrótce władza się zmienia, a więc lepiej do partii politycznych. W końcu któraś z nich wygra wybory — rozmawiali wskrzesiciele dinozaurów. I w tym momencie schody stały się jeszcze bardziej strome...

Pewna lewicowa partia zaprotestowała przeciwko brudnej prowokacji prawicy. „Imputowanie jakoby w naszych szeregach znajdowali się osobnicy tkwiący w poprzedniej epoce, polityczne dinozaury, jest przejawem nie tylko braku kultury politycznej, ale wręcz dowodem zwyczajnego chamstwa” — można było przeczytać w napisanej na firmowym papierze odpowiedzi.

Partie chłopskie wyraziły zaniepokojenie, czy nadmierna podaż mięsa dinozaurów nie zniszczy przypadkiem rodzimę hodowlę oraz koniecznie chciały się dowiedzieć, czy takie bydlę nie wchodzi w szkodę.

Ugrupowania liberalne w zasadzie były za, pod warunkiem, że dinozaury nie będą hodowane przez państwo, bowiem wtedy rozrosną się nadmiernie, nie będą podatne na modernizację i okażą się niesterowalne.

Lider drobnej partyjki skupiającej — jak napisał na papierze firmowym zakładu psychiatrycznego — „prawdziwych Polaków” prosił o zdjęcie dinozaura en face i z profilu. Związka chodziło mu o kształt dinozaurzego nosa oraz uszu. Widać jednak nie został wyleczony do końca, bowiem wszystko mu się pomylilo. „Smok-dinozaur, prapolskie stwor-

Jan Żukowski

Dinozaury po polsku

W probówkach, w gęstym rosół, moczą się kawałki kości, z których w każdej chwili może wyłonić się mały dinozaur

kawałek wiszący w przedślonku katedry wawelskiej kości, wsadzić je do probówki, zalać bulionem i trzymać w ciepło. Po kilku miesiącach coś się powinno wykluc...

Kilku zwolenników tej metody zostało przeprowadzonych z przedślonka przez pobożne niewiasty, jeden doprowadzony na policję. Jedynemu, któremu przy pomocy rozkładanej drabinki udało się dotrzeć do zawieszonych pod sklepieniem gigantycznych kości, spadł przed pobraniem próbki i połamał własne. Natychmiast też pomiędzy obiema frakcjami zapanała wrogość...

Jaszczurkowcy nazywali zwolenników klonowania kościarzami, ci rewanzowali się zarzucaniem jaszczurkowcom braku naukowego podejścia do sprawy. W pewnym momencie spory stały się tak głośne, że dotarły do uszu opinii publicznej. I wtedy zaczęły się schody...

Przed wszystkim zaprotestowało Stowarzyszenie Babć, Matek, Córki, Wnuczek — Polek. Krewkie niewiasty usiłowały zamieścić swój protest w prasie, spotkały się jednak z zadziwiającą zgodną odmową wszystkich redakcji. Wówczas zaczęły rozlewać na rynnach ręcznie pisane memoriały. Niestety, w związku z wyborami nikt już nie czyta

wiactwa, czyniąc swe ciało niejadalnym. Po kilku dniach gardło wania aż do zachrypnięcia Babcie-Polki (wraz z Matkami, Córkami i Wnuczkami) osiągnęły mizerne rezultaty. Jedyny czło-

Inna partia grzecznie odpowiedziała, że ze swych skromnych funduszy sponsoruje liczne żółwie w ogrodach zoologicznych i w związku z tym oraz w związku z wydatkami na wybory nie jest

zenie, litościwie pożerające Wawę, która nie chciała Niemca i uzgardziła międzynarodowym żydowskim kapitałem, jest przykładem dla Synów i Cór Narodu Polskiego” — przeczytali nieco zdumieni miłośnicy dinozaurów.

Wreszcie ostatnie ugrupowanie, które odpowiedziało na pismo Obywatelskiego Komitetu Reaktywowania Dinozaurów, było ogromnie zainteresowane zakupem kilku gadów, pod warunkiem, że „są opancerzone, posiadają masę zdolną od jednego uderzenia zgnieść ogrodzenie Belwederu i mogą służyć do blokowania dróg oraz wywożenia na swych grzbietach urzędników państwowych”.

W probówkach, w gęstym rosół, moczą się kawałki kości, z których w każdej chwili może wyłonić się mały dinozaur. Tuż obok, w terrariach, jaszczurki faszery się witaminami, okruszynami precii i kluskami, bo kluski — jak powszechnie wiadomo — tuczą. Członkowie Komitetu zabiegają o kredyt, który pozwoliłby im zakupić większą ilość siatek o małych oczkach. Siatka ma zamknąć jeden z podkrakowskich wawozów jurajskich, a małe oczka są konieczne. Przynajmniej na początek, dopóki nasze rodzime dinozaury nie urosną...



wiek, który zainteresował się ich protestem, był niejaki Wincenty Smok, rencista, który z powodu niedostachu nie za bardzo wiedział, o co chodzi, „tematem zaś — jak powiedział — był mocno zainteresowany”.

Ponieważ Rada królewsko-stołeczna miasta po uszy grzebla we własnych sporach, członkowie Obywatelskiego

w stanie sponsorować żadnego, nawet najmniejszego dinozaura.

Z pewnego ugrupowania przyszła odpowiedź, że wszystkie sprawy — „także w temacie dinozaurów” — społeczeństwo powinno brać we własne ręce. A ponieważ każdy otrzyma po trzyście milionów na twarz, część tej forsy może zainwestować w dinozaury.

Straszne jaszczury

Rozmowa z profesorem JERZYM MAŁECKIM z AGH, paleontologiem

— „Dinozaur — znaczy potworny jaszczur”. Tak nazwał je w połowie ubiegłego wieku ich badacz Richard Owen, pionier badań nad dinozaurami w Wielkiej Brytanii. Kim one były?

— Dinozaury to gady lądowe. Gady mogą być morskie, lądowe i latające. Dinozaury to gady lądowe, straszne jaszczury, dwunożne lub czworonożne.

— Mówi się o tym, że przed 200 milionami lat dinozaury niepodzielnie panowały na lądach naszej planety. To musiał być niesamowity widok: te wielkie przestronie i poruszające się po nich ogromne, groźne gady...

— I trwało to tak, proszę sobie wyobrazić — bagatelka — przez 155 milionów lat. Pojawiały się one w okresie triasowym, przed 220 milionami lat, a potem przez 155 milionów lat trwania ery mezozoicznej — a więc przez okres triasowy, jurajski i kredowy — królowały na Ziemi.

— Skąd się wzięły, w jaki sposób powstały?

— Powstały oczywiście w wyniku ewolucji świata organicznego. Najstarsze były bezkręgowce, potem ryby, płazy, gady, ssaki aż wreszcie pojawił się człowiek. Nazwa „dinozaury” obejmuje się dwie grupy, tzw. gadomiednicowe i ptasiomiednicowe. Główna różnica między tymi dwoma grupami polega na budowie pasa miednicowego. Ale to szczegóły anatomiczne, interesujące fachowców. W obu tych grupach istnieje tendencja do dwunożności. Polega ona na tym, że kończyny tylnie (choć są wyjątki) były dłuższe niż przednie. U dwunożnych dinozaurów rozwinął się duży, bardzo silnie umięśniony ogon, który pomagał w utrzymaniu równowagi. Cały ciężar ciała

spoczywał na miednicy i kończynach tylnych. Wśród gadomiednicowych spotykamy dinozaury drapieżne — teropody i roślinożerne — zauropody. Teropody były dwunożne i chodziły w postawie pół wyprostowanej na tylnych kończynach. Do grupy tej należały też tzw. ornitomimusy, dinozaury, które swym wyglądem upodobniły się do ptaków — chodziły na dwóch nogach ale miały długą szyję i niewielką głowę zaopatrzoną w dziób. Z kolei do zauropodów należały największe zwierzęta lądowe wszystkich czasów, takie jak słynne jurajskie giganty: brachiozaur, brontozaur lub diplodok. Były to ogromne czworonożne gady o potężnym ciele. Miały długą szyję zakończoną niewielką głową oraz bardzo długi biczowaty ogon. Bardzo zróżnicowana była druga grupa dinozaurów — ptasiomiednicowych. Były dwunożne lub czworonożne, były kaczodziobe (pysk pokryty pochwą rogową przypominał dziób kaczki), były dinozaury pancerne (ciało pokryte było grubymi płytami kostnymi) i rogate (miały trzy rogi na części twarzowej czaszki).

— Dinozaury były różnej wielkości, od tych małych mających kilka metrów długości do wielkich o wysokości ponad 20 metrów i wadze 50 ton. Skąd to zróżnicowanie?

— Warunki w jakich żyły, sposób w jaki się odżywiały. Ktoś, kto musiał wysoko sięgnąć po liście roślin musiał być duży, a przy okazji ciężki, ktoś kto był mały i bał się dużego miał pancerz lub rogi.

— Kogo się bał?

— Siebie nawzajem. Nie było innych zwierząt, dinozaury drapieżne pożerały się wzajemnie.

— Jak wyglądała taka wal-

— Dinozaury nie żyły stadami, ale w małych grupach, po 2-3 osobniki. Można więc sobie wyobrazić jak wyglądało takie spotkanie głodnych dinozaurów, w płaskiej, bagiennej scenierii urozmaiconej tylko bujną o wielkich rozmiarach (należy się domyślać) roślinnością.

— Nie wiem czy Pan Profesor zauważył, ale często odwołujemy się w naszej rozmowie do wyobraźni...

— A cóż nam pozostało, przecież to dwieście milionów lat. Więc jeszcze raz odwołajmy się do wyobraźni i zastanówmy się, jaki to ogromny okres czasu, jak mimo wielu dociekań naukowych niewiele o nim wiemy.

— W takim razie „odkryjmy karty”. W środowisku paleontologów mówi się o „nodzie Małeckiego” lub „czasie Małeckiego”. O co tu chodzi?

— O moje znaleziska w czasie wypraw badawczych w poszukiwaniu śladów po dinozaurach. Dotyczy to polsko-mongolskich ekspedycji paleontologicznych na pustynię Gobi.

— Dlaczego Mongolia?

— Bo począwszy od triasu Mongolia była kolebką dinozaurów. Ten obszar był przez cały czas lądem, nie było tam żadnych ruchów górotwórczych, nie się nie zmieniało. Sytuacja była stabilna, idealna dla dinozaurów.

— Ale to było przed milionami lat...

— Tak, i było tam dużo jezior, do których spływały rzeki żłobiące głębokie wawozy. Gdy padały wielkie deszcze porwały dinozaury, które płynęły nurtem rzek, nie mogąc się wydostać, bo wawozy, którym płynęły rzeki miały wręcz pionowe ściany. Głębokość wawozów spływały do jezior a ich ciała układały się

na dnie. Teraz po milionach lat przyjeżdża tam człowiek i odkrywa ich resztki.

— To były incydentalne przypadki, kataklizmy. Ale przed 70 milionami lat dinozaury w ogóle wyginęły. Jak to się stało?

— Jest kilka teorii na ten temat. Jedną mówi o zmieniających się warunkach środowiskowych, o zmianie klimatu, ruchach górotwórczych. Dinozaury żyły na terenach płaskich i wilgotnych — takich już jest teraz niewiele. Inna teoria wiąże ich wyginiecie z pojawieniem się ssaków żyłkowych (b. małe, wielkości myszy), które były od dinozaurów „inteligentniejsze”. Pamiętamy o tym, że dinozaury były jajorodne. Znosiły jaja i szły dalej, nie zastanawiając się nad ich losami. Jaja te stawały się pożywieniem dla ssaków. I w ten sposób dinozaury musiały wyginać. Osobiście przychyliam się do tej właśnie teorii. Ale są to wszystkie tylko hipotezy.

— Panie Profesorze, a gdyby tak ożywić dinozaury. Biologia poczyniła wielkie postępy, mamy inżynierię genetyczną, gdyby tak znaleźć jakąś żywą komórkę dinozaura z układem genetycznym...

— Znowu odwołuje się pan do wyobraźni. Przyroda jest inna: — co umarło, to umarło, nie ma już powrotu.

— A jednak zateknął Pan Profesor za dinozaurami. Przecież na tym samym piętrze, kilkadziesiąt metrów od nas stoi olbrzymi dinozaur, tylko że z papier-maché...

— Tak, to prawda. Jest to jedyny dinozaur na naszym terenie.

Rozmawiał:

MARIAN NOWY

W dniu wyborów 1 manifestujemy patriotyczną jedność naszego narodu!

Skomplikowało się. Wybory nie są już prostym ruchem dłoni w kierunku wypełnionej po brzegi urny. Bez długopisów, skreśleń i innych, tym podobnych, powikłań. Kiedyś było łatwiej. **MOŻNA BYŁO WYBRAC:**

1. — **JEDNOŚĆ NARODU**, najlepiej patriotycznie, z uśmiechem, manifestacyjnie.
2. — **FRONT JEDNOŚCI NARODU**, potwierdzając miłość do własnych dzieci, a przy braku dzieci — do ojczyzny.
3. — **LUB... FRONT JEDNOŚCI NARODU**, z oddaniem i poświęceniem swoich strun głosowych, zaharowanych rąk i wypełnionego socjalistyczną nauką mózgu



3 Rosliśmy z Polską Ludową



*Jej rozwojowi
oddamy
swoją głos
swoją pracę
swoją wiedzę
2000 000 młodych
wyborców po raz
pierwszy głosować
będzie na listę FJN*

SEJM OBRANIE

Czyli krótki kurs osiągania wyniku 99,8 proc.



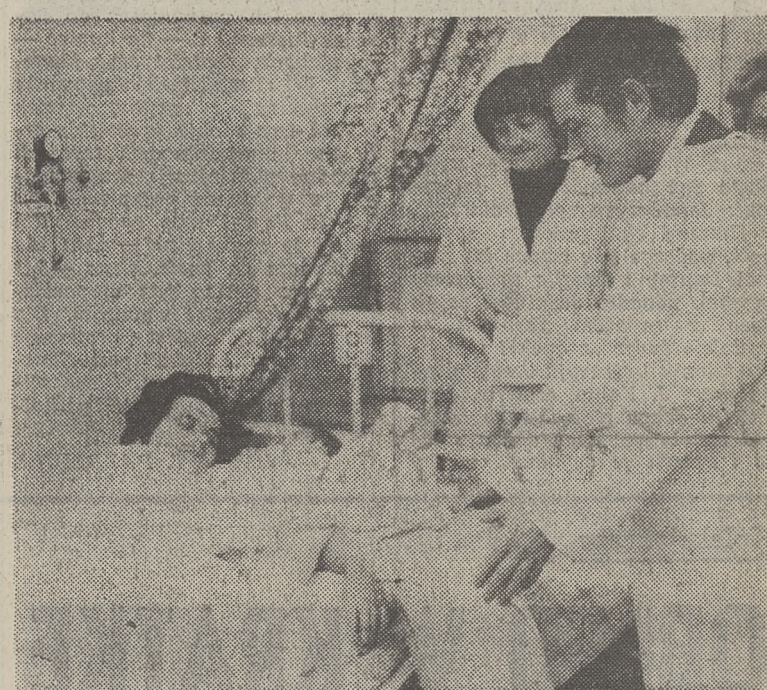
4. W wyborach powinien uczestniczyć każdy:
i górnik...

(patriotycznie, w stroju odświętnym, z pióropuszem i pełnym zestawem patriotycznych orderów, po wykonaniu co najmniej 160 procent normy)



5. i lud wiejski...

(w codziennym, roboczym stroju, dla podkreślenia silnego związku z tradycją i kulturą praojców i z manifestowania wszystkim wrogom Polski Ludowej, że polski lud głęboko przywiązany jest do polskiej, socjalistycznej ojczyzny)



6. i młoda matka...

(w słusznym porywie perspektywicznego myślenia odstawiając od piersi niemowlę, dla którego ważniejszym będzie jeden, z serca oddany głos dla przyszłości, niż odrobina pokarmu — natychmiast)



7. i debiutanci...

(jak ci z zawodówki wiejskiej, z rozrzutnością młodej, gorącej głowy, dla siebie i swoich wnuków)



8. i rutyniarze...

(z namysłem, godnym wyboru przyszłości dzieci, wnuków, prawnuków i pokoleń jeszcze odleglejszych, pokoleń Polaków)



9. Radosnemu świętu głosowania powinien towarzyszyć dźwięk ukochanych melodii...



10. W wyborach powinni wziąć udział także towarzysze...
(jeden z nich zastanawia się właśnie kogo wybrać spośród bogatej oferty Frontu Jedności Narodu)



11. z satysfakcją...

(udało się! Wybrał towarzysza Edwarda Gierka, to sprawdzony, doświadczony towarzysz)



12. Finał. Ławy poselskie pełne. Pierwsze posiedzenie, Przemawia towarzysz Ciosek, w skupieniu słucha towarzysz Gierek.
(FREKWENCJA WYBORCZA — 99,6 PROC., FJN — 99,7 PROC., TOW. GIEREK — 99,8 PROC.)

Przypomniał: PAWEŁ MISIOR

MAŁOWANE MILIONY

L 35397809

Sławnego publicystę O. zbudził kiedyś dzwonek. Była godzina 5 rano. Za drzwiami stał Kazimierz Podsiadecki, malarz. — Spisz? O tej porze? — zdziwił się. Bo ja właśnie przyszedłem z pół litrem. Po godzinie Podsiadecki zadrżał się po raz drugi. — Popatrz — rzekł — jest coraz później, a słońce coraz wyżej. — Bo to 6 rano — powiedział O. — O Boże, co ja zrobiłem! krzyknął Podsiadecki i uciekł, pozostawiając O. w rozterce, skąd wytrzasnąć innego kompana o tak wczesnej godzinie?

Bo taki właśnie był Podsiadecki (1902—70), związany z awangardowym „Błokiem”, „Praesenssem” i „Zwrotnicą”, abstrakcjonista i kubista, więc człowiek zdecydowany i śmiały, lecz jednocześnie wrażliwy na kolor i wymowę głębszych, witrażowych barw, więc delikatny zarazem. A jego obraz z lat 60 wisi w „Niki” (Pod Baranami) za jedne 7,5 mln. Lecz okazji jest więcej.

W antykwaracie Kozłowskięgo przy A-B w Ryńku kusi Matka Boska Bolesna z lat 80. XV wieku, niewielka, lecz piękna i przejmująca w swej późnootoczek ekspresji (49,5 mln), a obok, u Kaczmarczyka, „Pieta”, prawdopodobnie z XVIII w., lecz tylko prawdopodobnie, bo to rzeźba spod gołego nieba, co przyspiesza starzenie materiału, a w dodatku ludowa, co utrudnia datowanie, za 18 mln, czyli zainteresowanie rzeźbą rośnie nadal.

Trzy okazje oferuje Desa przy Grodzkiej — flakon Arsall, 36 cm, za 38 mln (tu glossa — szkła Gallé już nauczyli się fałszować; Japończyk elektronicznie, a Rumuni chałupniczym sposobem, podczas gdy równe im nie mał Daumy i Arsalle są jeszcze pewne), ponadto świetny pajak déco z zapasem żarówek w kształcie świec „z epoki” i piękny salonik secesyjny, sygnowany przez J. Kohla, czyli wiedeński (tu druga glossa — w Europie uznali meble za dzieła sztuki i zaczęli je sygnować wielcy

ebenści francuscy przełomu XVII na XVIII wiek. W dzikim Uzbekistanie czyniono to już za Tamerlana Chromego, czyli w XV stuleciu).

Kto natomiast lubi wcześniejsze meble — niech idzie do „Antique” na św. Tomasza 19, by chociaż popatrzeć na ogromną, „architektoniczną” szafę za 200 milionów. Wykonano ją pod wpływem ebenistów angielskich na terenie północnych Niemiec w XVIII wieku, co zostało ponad wszelką wątpliwość stwierdzone na podstawie materiału porównawczego. Tamże komoda w stylu Marii Teresy, czyli jaliująca, intarsjowana, dość duża, lecz zgrabna, za 68 mln (tu trzecia glossa — kto chce kupić dobre kopie takich komód za połowę, lub nawet jedną trzecią ceny, niech przejdzie się na ulicę Mikołajską, do Desy, rzecz jasna, gdzie podobnie meble kupić można). Bo — rzecz zabawna w Polsce, w przeciwieństwie do Zachodu, kupuje się tylko autentyki. Nawet te bardzo wątpliwej proveniencji a gardzi kopiami. I to od dawna: toż przecież sam Prus pokpiwał sobie z łódzkiego moworysa, który wprowadzał po swej galerii obrazów mówiąc — „to wszystko kopie, ale lepsze od oryginałów”. No, ale to temat na oddzielny odcinek. Tamże praska z nadstawą szafkową, czyli sekretera bez szuflad u góry, częściowo rekonstruowana, stąd stosunkowo tania: cena 200 mln (przepraszam, lecz piszę o cenach rynkowych, a nie o ich proporcjach do naszych kieszei) i — na koniec — przedziwna, patriotyczna komoda. W kształcie i wykonaniu przypomina z grubszą wiek XVIII, lecz zdobną ją polskie orły w amarantowych tarczach znacznie późniejszej proveniencji, co wyklucza przypisanie jej księciu Pepi i jego epoce. Nie mniej to znakomity prezent dla kandydata na postać. Cena — 45 mln, lecz cóż to jest w porównaniu z kosztami wyborów? Dla oszołomów natomiast proponuję Nikifora w „Antyku” przy Sławowskiej 4 za 5 mln. Niech widzą, że i prymityw może być kulturalny.

JERZY T. PAZDZIUEŁ

BARAN (21.III.—20.IV) Hanna Suchocka: Do wtorku pozostawaj będziesz pod wpływem Wenus — pełna uroku, poletu, talentów oratorskich. Później musisz uzbroid się w cierpliwość — gwiazdy zgoutują Ci bowiem nieoczekiwane przeszkody. Zdekoncentrowana, rozbita, osłabiona — podejmować będziesz decyzje z najwyższym wysiłkiem. Odpocznij trochę. Przed Tobą długi weekend!

BYK (21.IV.—21.V) Gabriel Janowski: Lepiej! Słońce obdarza Cię mocą, Wenus — niezwykle urokiem, Księżyc — ułatwia polityczne gierki. Silny, odporny, świadom celów działania realizujesz swoje zamiary krok po kroku. Bądź dobrej myśli. Planety są z Tobą.

BLIŹNIĘTA (22.V.—21.VI) Leszek Moczulski: Mimo drobnych kłopotów zdrowotnych, mimo splątania obowiązków w pracy — jesteś w nadspodziewanie dobrej formie. Mars obdarza Cię siłą wola, Jowisz aurą sukcesu, Merkury sprzyja realizacji planów (biznesowych? wyjazdowych? naukowych?). Baw się dobrze!



RAK (22.VI.—22.VII) Marek Jurek: Lepiej! Mocny, inteligentny, utalentowany, sprytnie realizujesz swoje plany. Zawierasz nieoczekiwane transakcje, ustalasz reguły gry, „robisz kasę”. To dobrze. Twój czas właśnie nadszedł. Pech... ZOSTAŁ PRZEŁAMANY!

LEW (23.VII.—22.VIII) Jan Olszewski: Jesteś w szczytowej formie! Przebiegły, dynamiczny, kreatywny, twórczy — wytyczasz swym współpracownikom nowe horyzonty. Ludzie słuchają Cię, podziwiają, adorują. Wkrótce zostaniesz wyniesiony na ołtarze sławy. Tylko się nie zapomnij i nie palnij gąfy...

PANNA (23.VIII.—22.IX) Waldemar Pawlak: Bez znan. Nadal w świetnej formie, nadal sprawczy, inicjatywny, dynamiczny, osiągasz zdumiewające efekty bez wysiłku. Planety sprzyjają Ci. Zachęcają do działań niekonwencjonalnych. Rzuć się w wir życia — graj, wygrywaj i podawaj stawkę. Powodzenia.

WAGA (23.IX.—22.X) Lech Wałęsa: Układ planet kreuje Cię na lidera wielkich zbiorowych przedsięwzięć — ideologa, stratega, zwycięzcę! Jowisz obdarza Cię nieprawdopodobnym szczęściem, Merkury — łatwością umysłu, Mars — przebojowością, Saturn — walecznością. Możesz wybierać się na bitwę.

SKORPION (23.X.—21.XI) Aleksander Kwaśniewski: Od wtorku znów promienny, zadowolony z siebie, pełen charyzmu, wdzięku, elokwencji — czarował będziesz otoczenie. Wenus sprzyja Ci, podsuwa nieoczekiwane propozycje towarzyskie, biznesowe, związane z awansem, wyjazdem — cała naprzód!

STRZELEC (22.XI.—21.XII) Wiesław Chrzanowski: Goły ale wesół! Istotnie fortuna wydaje się dopisywać dość umiarkowanie, w portfelu dziury, w kieszeniach także. Nie zmienia to jednak Twego optymistycznego nastawienia do świata. Ba, malej ekspansji nawet. Bądź zatem wesół, wszystko płynie.

KOZIOROŻEC (22.XII.—20.I) Mieczysław Gil: Sytuacja z wolną zaczyna się stabilizować. Nad Twoim horyzontem astrologicznym błyszczy pomyślna gwiazda: Wenus — usposabiająca życzliwie do życiowych kłopotów, Księżyc pobudzający wyobraźnię. Poświęć się pracy twórczej, pisz, maluj, odwiedzaj muzea i wystawy. Planety zwiastują, że w takim właśnie miejscu spotkasz osobę, która może zawrócić na Twoim dalszym życiu w sposób gwałtowny i zdecydowany. Powodzenia!

WODNIK (21.I.—20.II) Tadeusz Zieliński: Znakomicie — plyniesz na fali powodzenia — inteligentny, sprawny, dynamiczny. Gwiazdy sprzyjają Ci, zachęcają do błyskotliwych, niekonwencjonalnych poczynań. Obiecują pieniądze, sławę, wyjazd zagraniczny. Czegoż chcesz więcej?

RYBY (21.II.—20.III) Jacek Kuroń: Osłabiony, zmęczony, pesymistycznie nastawiony do ludzi i świata — przeżywasz trudny okres. Za wiele obowiązków, za wiele pracy, za wiele spraw naraz. Pomyśl o krótkim wyjeździe.

PROGNOZA DLA KRAJU: Coraz mniej zabawnie.

ASTROLOGUS

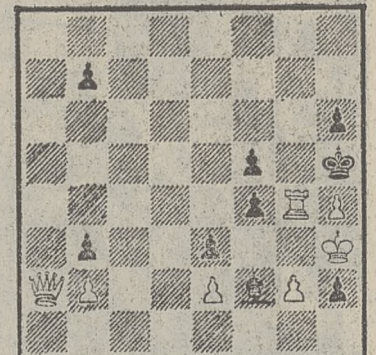
Kolekcjonerzy

OBŁĘD W KRATKĘ

Wielu kibiców ma zwyczaj kolekcjonować różne przedmioty związane z ulubionym sportem. Można oczywiście zbierać podpisy najlepszych sportowców, ale dużo ciekawsze wydaje mi się szukanie gadżetów. Dla kibiców piłkarskich będą to pewnie piłki czy koszulki. Cóż jednak mają zbierać kibice szachowi? Czasami uda się komuś zdobyć komplety szachów, którym rozgrywano wielki mecz. Inny raz wpadnie zbieraczowi książka z autografem, jakies zdjęcie lub ulubione pióro mistrza. Rzadko trafia się kolekcjonerom portret wielkiego szachisty. Właśnie z wizerunkiem związana jest śmieszna historia, która przytrafiła się George'owi Kotlanowskiemu. W czasie turnieju na Węgrzech zwrócił się do niego pewien rzeźbiarz, z prośbą o pozowanie. Gdy mistrz się zgodził, artysta obiecał mu przysłać gotowe dzieło. Czas jednak mijał a obiecana przesyłka nie nadchodziła. Przy następnej wizycie na Węgrzech mistrz zapytał rzeźbiarza o obiecaną dzieło. Ten jednak odpowiedział że je sprzedał. Kotlanowski zainteresował się, kto chciał kupić jego popiersie. Rzeźbiarz odpowiedział, że rzeźba nie cieszyłaby się powo-

dzeniem jako wizerunek Kotlanowskiego. Sprzedał ją jako podobiznę Alechina!

A teraz zadanie szachowe autorstwa F. Bondarenko i A. Kuźniecowa. Białe wygrywają.



Rozwiązanie zadania szachowego: 1. Wg5+! (1. Hb1 h1H+ 2. H.h1 fg+ 3. Kh2 Gg3+ 4. Kgl K-g 5. h5+ Kf6)h: g5 2.Hb1! h1H+! 3.H:h1 g4+ 4. Kh2 G-g+ 5. Fgl Gf2 6. Kfl Gg3 7. Hgl Gf2 8. Hh2 Gg3 9. Hh1 b6 10. H-g1 Gf2 11. Hh2 Gg3 12. Hh1 b5 13. Hgl Gf2 14. Hh2 Gg3 15. Hh1 b4 16. Hgl Gf2 17. Hh2 Gg3 18. Hh1 Kh6 19. h5 Kh7 20. h6 z wygraną.

WITOLD KAMIENOBRODZKI

Z pejzażu Krakowa nieodwołalnie znikają bary mleczne. Ich miejsce próbują wypełnić pizzerie, satelarnie, snack-bary. Tymczasem, mimo całej tej gastronomicznej różnorodności, tradycyjni klienci barów mlecznych czują się osamotnieni. Lokali w których można zjeść szybko, smacznie i niedrogo wcale nie łatwo znaleźć. Czasem jednak warto ich poszukać. Jeden z nich znajduje się w bezpośredniej bliskości domu towarowego „Jubilat”. Wystarczy przejść przejściem podziemnym na ulicę Morawskie-

Wędrowki smakosza

U sąsiadów

go i dojdź do ul. Włoczków. Tam, w biurcu znajdującym się na przeciw posesji nr 18, odnajdziemy bar „Sąsiedzi”. Kiedyś prawdopodobnie istniała tam zakładowa stołówka.

Wnętrze jest spore, przestronne, urządzone w modnym stylu black and white. Białe plastikowe blaty stolików zmuszają do utrzymywania nieustannej czystości. W jadłospisie królują brizole, rumsztyki, sznycle po wiedeńsku i schabowe. Ceny dań mieśnych od 25 do 35 tys. zł. Nasze zamówienie opiewało: barszcz czerwony z kapuśniaczką (10 tys. zł) oraz eskalopki cielece (35 tys. zł), słowem skromny obiad za 45 tys. zł. Dania podano szybko, sprawnie i z uśmiechem, na eleganckiej, czarnej zastawie.

Eskalopki (2 szt.) delikatne, wyśmienite na świeżym oleju, wraz z ziemniakami i skromna sałat-



ka, wypełniały obszerny półmisek. Co ważne — w lokalu nastawionym na masową klientelę — wszystko było gorące. Bezpretensjonalny obiad w bezpretensjonalnym miejscu — tak można scharakteryzować posiłek u „Sąsiadów”.

Wśród klientów zauważyliśmy sporo osób z menażkami, co oznacza, iż obiad sąsiadki można porównać do domowego. Zdecydowaną wadą „Sąsiadów” jest sposób i rodzaj przygotowanych tam sałatek. Przypominają one przypadkowe składanki, szybko nałożone na talerz wprost ze stoików. Szkoda, bo mogłyby stanowić wizytówkę lokalu. Drugi zarzut dotyczy galaretek stojących wprost na bufecie. Są rozmiękle, wyglądają mało apetycznie. Główną chłodnicą jest potrzebna „Sąsiadom” od zaraz!

SMAKOSZ

KRZYŻÓWKA

ze sponsorem (nr 167)

Dziś dwie nagrody po 300 tysięcy złotych!

funduje

Centrum Dentystyki „EURODENT”

Nie eksperymentuj ze swymi zębami!
Wybierz najlepszych!

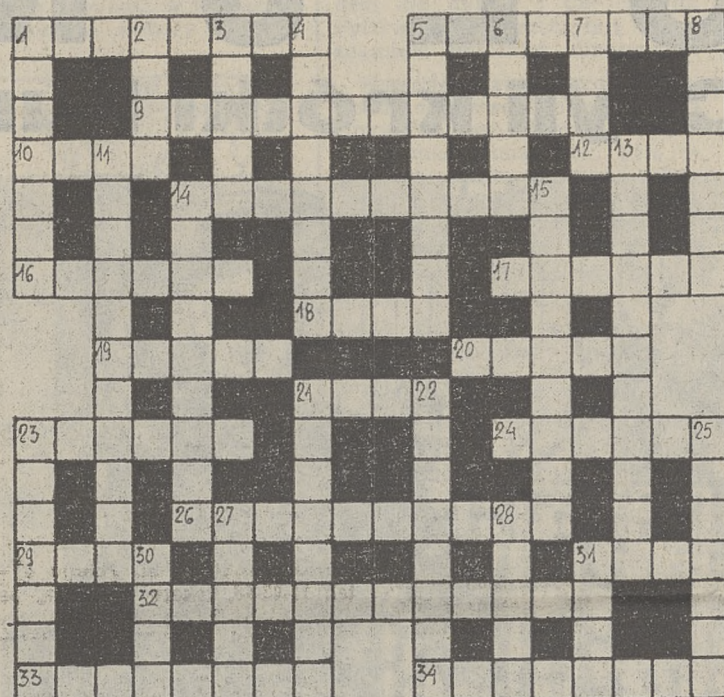
EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI

Stomatologia bez tajemnic.

Kraków, Pl. Biskupi 18,
tel. 34-58-93, 34-24-09.

Poniedziałek-piątek 8.00-20.00,
sobota 10.00-16.00.

Zapytaj o kartę stałego pacjenta.



KUPON KRZYŻÓWKI ZE SPONSOREM NR 167

KRZYŻÓWKA NR 167

Poziomo: 1. wieprzowy kołes parówki, 5. C, 9. tkanka użyta do przeszczepu, 10. w kilogramowej podziałce, 12. Konopnickiej, 14. do podręcznego liczenia, 16. duży krewniak dorsza, smaczny, 17. Sejm uchwała, 18. parkowe krzewy, 19. leci na półcosz, 20. usterki, 21. statek most zastępujący, 23. piliota pomieszczenie, 24. najdzielniejszy po Hektorze, 26. pustelnik, 29. handel na wielką skalę, 31. ciężka na ugorze, 32. przychodnia lekarska, 33. grecka nazwa dla Małej Azji z turecką wyżyną, 34. wywiad lekarski.

Pionowo: 1. chorobowy zespół, 2. widnieje na każdym urzędowym piśmie, 3. dzunglowy sznur, 4. też czapka, 5. złodziej sforsował twoje drzwi, 6. puls, 7. najpopularniejsza miara, 8. Tezeuszowi pomógł, 11. cenny w bibliotece, 13. aranżer, 14. placówka posypka, 15. urządzenie dla Inu, 21. niewielka na domek letniskowy, 22. superprzebiegłość, 23. przedobladowe miejsce pracy, 25. sfinksową Edyp rozwiązał, 27. ustanowił wysoką i prestiżową nagrodę, 28. w herbacie, 30. na 3/4, 31. dobry (czasem też zły) znak.

Rozwiązanie krzyżówki nr 167 prosimy nadsyłać (wyłącznie na kartkach pocztowych) do następnej soboty, tj. 25 września br. (decyduje data stempla pocztowego) pod adresem redakcji „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków — załączając kupon konkursowy.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 165

Poziomo: 1. rosomak, 4. makaron, 7. maraton, 8. rubryka, 9. obcas, 11. prasoznawca, 14. demokracja, 15. obstawa, 16. papierosy, 18. parcela, 19. nowinkarz, 22. marszczenie, 24. komis, 26. drukarz, 27. ziel-sko, 28. rentier, 29. Aretuza.

Pionowo: 1. romboid, 2. obawa, 3. kanapka, 4. Marco Polo, 5. Adria, 6. Niagara, 10. szkapierz, 12. Agamemnon, 13. naszyjnik, 17. praszczur, 18. pomidor, 20. wierzb, 21. zasłona, 23. Szkot, 25. odlot.

WYNIK LOSOWANIA

W dniu 15 bm. odbyło się w redakcji komisijne losowanie nagród, wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki ze sponsorem nr 165.

Nagrody po 300 tysięcy złotych wylosowali:

HELENA GLONEK — Kraków

KATARZYNA SALAMON — Bochnia

Pieniądze przesyłamy pocztą.

(INF. WL.) Wczoraj w Tymbarku zakończył się II Ogólnopolski Konkurs Win, Miódów Piwnych i Napojów Winopochodnych. Gospodarzem imprezy były Podhalańskie Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego „Tymbark”, zaś głównym organizatorem Krajowa Rada Winiarstwa, do której należy ok. 50 największych firm tej branży. W Polsce produkcją win zajmuje się obecnie 140 przedsiębiorstw, spółdzielni, spółek. Duża grupa spośród nich wystartowała w konkursie. Przez trzy dni siedmioosobowa komisja, w skład której — o dziwo — wchodziły głównie kobiety, degustowała rozmaite trunki (aż 81 gatunków). Zdaniem przewodniczącej komisji Marii Mróz

W Tymbarku: 81 wyrobów, 28 medali

Wina, wina dajcie...

z Krakowa i Elżbiety Pawłowskiej z Warszawy (30 lat w zawodzie degustatory-kipera) oceniano: klarowność, barwę, zapach, nade wszystko zaś smak. Istotną sprawą była również zewnętrzna „prezentacja” (coraz lepsza „szata graficzna”). Degustatorzy nie znali, rzecz jasna, nazw producentów poszczególnych próbek win. Obie panie podkreślają, że coraz wyższa jest jakość pol-

skich win, koktajli i miódów piwnych (wyborne półtoraki, dwójniaki, trójniaki). Dzieje się tak, mimo bardzo niekorzystnej dla polskich przedsiębiorstw polityki celnej i podatkowej.

Jury wręczyło wczoraj 12 złotych medali i 16 srebrnych. Wśród laureatów znaleźli się gospodarze PZPOW „Tymbark”: dwa złote kruszyce za wina: „zbojnickie” (białe deserowe),

„prince rose” (czerwone deserowe), srebrny — za koktajl „karo”. Dyrektor PZPOW Julian Pawlak skomentował sukces, że jest to najlepsza forma promocji wyrobów.

Złoty medal otrzymały też Krakowskie Piwnice Win Importowanych za „mistellę”, znane wielu smakoszom białe wino deserowe.

Podczas obrad Krajowej Rady Winiarstwa stwierdzono, iż polskie wina nie tylko nie ustępują zachodnim, ale w niektórych gatunkach nawet je przewyższają. Jak wynika z badań, w rodzimych winach znajduje się o ok. 50 proc. mniej szkodliwych związków w porównaniu z winami importowanymi. (pg)

KRONIKA KRAKOWSKA

KRONIKA KRAKOWSKA

KRONIKA KRAKOWSKA

18

WRZEŚNIA

SOBOTA

Irmy, Józefa

TEATRY

SOBOTA

STARY (Duża Scena) — 18: „Sen srebrny Salomei”, KAMERALNY — 19.15: „Venezia, Venezia”, SCENA przy Sławkowskiej — 19.30: „Tu jest potwór”, LUDOWY — 18: „Poskromienie złośnicy”, BAGATELA (Scena Foyer) — 19: „Dopóki będzie clown”.

NIEDZIELA

GROTESKA — 11: „Podróże Pinokia”, Niedzielny Teatrzyk dla dzieci „CHIMERA” (ul. św. Anny 3) — 12: „Kotka Frylka”. Pozostałe jak w sobotę.

FILHARMONIA

SOBOTA

Godz. 10, 12, 16 — koncerty dla dzieci „O dębce, co żółędzie rozdał”, Scenariusz i prowadzenie — Bogusław Scheller.

KINA

SOBOTA

Centrum Filmowe „Graffiti” kino WANDA: „Jurassic Park” (USA b.o.) — 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30, POD BARANAMI: „Uprowadzenie Agaty” (pol. 12 l.) — 10, 12, 14, 16, 18, 20.

APOLLO: „Hot Shots 2” (USA 12 l.) — 15.15, 20.15, „Indochiny” (fr. 18 l.) — 17.15, KIJOW: „Jurassic Park” (USA b.o.) — 10, 12.30, 15.30 — czyta lektor, 18, 20.30, 23, MIKRO: „Graż” (USA 15 l.) — 15.45, 18, „Mroki miasta” (USA 18 l.) — 20.15, PASAŻ: „Strzelając śmiechem” (USA 15 l.) — 11.45, 18, „Zapach kobiety” (USA 15 l.) — 13.15, 19.30, „Zabójca broń 3” (USA 15 l.) — 16, SFINKS: „Kochanie, zwiększyłem dzieciaka” (USA 12 l.) — 16, 18, „Owoce namiętności” (USA 18 l.) — 20, SWIT (Duża sala): „Jurassic Park” (USA b.o.) — 10, 12.30, 17.30, 20, (15 — seans z lektorem), Sala studyjna: „Piękna i Bestia” (USA b.o.) — 12, 14.30, 16, „Hot Shots 2” (USA 12 l.) — 17.30, 19.15, 21, TĘCZA: „Dracula” (USA 15 l.) — 17, „Pozytywka” (USA 15 l.) — 19.10, UCIECHA: „Hot Shots 2” (USA 12 l.) — 16, „Zniknięcie” (USA 15 l.) — 18, 20, WARSZAWA: „Jurassic Park” (USA b.o.) — 16.30 — czyta lektor, 19, „Ostatni Mohikanin” (USA 12 l.) — 21.15, WOLNOŚĆ: „Człowiek z...” (pol. 15 l.) — 16, „The Bodyguard” (USA 15 l.) — 18, „Uprowadzenie Agaty” (pol. 15 l.) — 20.15, WRZOS: „Niebo nad Berlinem” (RFN-fr. 15 l.) — 14, „Kochanie, powiększyłem dzieciaka” (USA 12 l.) — 16.15, „Pajęczarki” (pol. 15 l.) — 18, „Podwójny kamuflaż” (USA 15 l.) — 20.

NIEDZIELA

POD BARANAMI: „Uprowadzenie Agaty” (pol. 12 l.) — 14, 16, 18, 20, SFINKS: „Kochanie, zwiększyłem dzieciaka” (USA 12 l.) — 16, „Owoce namiętności” (USA 18 l.) — 18, 20, TĘCZA: „Pozytywka” (USA 15 l.) — 16, „Dracula” (USA 15 l.) — 18, Pozostałe jak w sobotę.

WYSTAWY

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: KOMNATY KRÓLEWSKIE: wtorek, czwartek, sobota, niedziela (10—15); środa, piątek (10—16). WAWEL ZAGINIONY: codziennie oprócz wtorków (10—15). SKARBIEC: codziennie oprócz poniedziałków (10—15). MUZEUM NARODOWE: SUKIENICE: poniedziałek, wtorek, niedziela (10—15.30), wtorek (12—17.30); środa, czwartek — nieczynne. MUZEUM ST. WYSPIAŃSKIEGO: poniedziałek, wtorek — nieczynne; środa, piątek, sobota, niedziela (10—15.30); czwartek (12—17.30). KAMENICA SOŁAJSKICH: poniedziałek, piątek, sobota, niedziela (10—15.30), wtorek (12—17.30); środa, czwartek — nieczynne. MUZEUM XX CZARTORYSKICH: poniedziałek, wtorek, sobota, niedziela (10—15.30), piątek (12—17.30), środa, czwartek — nieczynne. MUZEUM HISTORYCZNE: JUDAISTYCZNE (Szeroka 24): codziennie (9—15.30) piątek (11—18).

WIELICZKA: KOPALNIA SOLI — codziennie 8—18. MUZEUM ZUP KRAKOWSKICH — Zamek Żupny (ul. Zamkowa 8) — poniedziałek, środa, czwartek, piątek, sobota, godz. 8.30—14, wtorek, niedziela — nieczynny.

SZPITALA

SOBOTA

CHIRURGH OGÓLNEJ — Kopernika 40, CHIRURGH URAZOWEJ — Kopernika 19a, CHIRURGH DZIECIĘCEJ — Prokocim, LARYNGOLOGICZNY — Kopernika 23a, OKULISTYCZNY — Witkowiec, UROLOGICZNY — Prądnicka 35, MYŚLENICE — Szpitalna 2, PROSZOWICE — Kopernika 2. Inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

NIEDZIELA

CHIRURGH OGÓLNEJ, CHIRURGH URAZOWEJ — Kopernika 21, CHIRURGH DZIECIĘCEJ — Prądnicka 35, LARYNGOLOGICZNY — Prądnicka 35, OKULISTYCZNY — Nowa Huta, UROLOGICZNY — Grzegorzewska 10, MYŚLENICE — Szpitalna 2, PROSZOWICE — Kopernika 2. Inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

POGOTOWIA

Łazaria 14: 999 — wezwania do wypadków, zachorowania przewoży: 22-29-99. Centrala: 22-36-00. Lotnisko Balice: 11-19-99. Rynek Podgórski: 56-59-99. Nowa Huta: 44-49-99. Krowodrza: Piastowska 32 33-39-99. Alarmowy: 33-39-80. Białoprądnicka 8: 34-39-99. Skawina: 999 tel. 55-93-80. Wieliczka: 78-12-89, 22-33-54. Alarmowy: 999. Myślenice: 999. Jerzmanowice: 384, 48. Niepołomice: 198. Iwanowice: 99. Krzeszowice: 99. Podstacja Pogotowia Ratunkowego: Słomniki: tel. 63 lub 67 — czynna całą dobę. Proszowice: 999. Zachorowania i przewoży: 86-21-35.

APTEKI

Ul. Rakowicka 12, tel. 21-04-42, Zwierzyniecka 7, tel. 22-65-04, Kłini 2, tel. 11-67-52, os. Centrum A bl. 3, tel. 44-17-36, os. Tysiąclecia 42, tel. 48-33-36, Kłuzka 3, tel. 34-20-97, Kazimierza Wielkiego 53, Na Kozłowie 27, tel. 55-51-87, Słomiana 17, tel. 66-04-70, Skawina, al. Słowackiego 5, tel. 76-25-68.

PRZYCHODNIE

Dyżurne przychodnie i ośrodki zdrowia czynne 8—14 (zgłoszenia wizyt domowych 8—12).

SOBOTA

SRÓDMIEŚCIE: al. Pokoju 4 — tel. 11-83-96, lekarz internista, pediatra, stomatolog (8—14), pl. Św. Ducha 3, tel. 22-17-71, lekarz internista, pediatra. Zgłoszenia wizyt domowych (8—12). NOWA HUTA: os. Jagiellońskie 1 — tel. 48-00-44 (8—19), gabinet stomatologiczny (8—14). Os. Na Skarpie — tel. 44-10-30, Os. Złoty Wiek — tel. 48-30-70. Os. Wzgórza Krzesławickie — tel. 44-57-77. KROWODRZA: Wójtowska 3 — tel. 33-21-97 (8—19), gabinet stomatologiczny (8—14). Rusznikarska 17 — tel. 34-01-27. Os. Widok — tel. 22-52-66. PODGÓRZE: ul. Kutrzeby 4, tel. 66-55-11, lekarze: interniści, pediatry oraz lekarz stomatolog w godz. 8—14, gabinet zabiegowy: 8—14 (przyjmowanie zleceń na zastrzyki w domu chorego do 12). Ponadto: 8—12 gabinety zabiegowe w Przychodni Rejonowej nr 1 przy ul. Szwedzkiej 27. Przychodni Rejonowej nr 4 przy ul. Na Kozłowie 29, Przychodni Rejonowej nr 10 przy ul. Teligi 8.

POMOC MEDYCZNA

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 czynna całą dobę.

WIZYTY DOMOWE

DOMOWA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów: tel. 55-56-64.

NAGŁA POMOC LEKARSKA — specjalistów, EKG, tel. 66-80-00.

DOMOWE WIZYTY LEKARZY szpitali krakowskich (również odtrawianie, esperal) — „MEDICUS” tel. 47-43-18 (9—22).

„LEKARZ” — wizyty domowe pediatrów codziennie: 8—22, tel. 55-49-59.

„PEDIATRA” — specjaliści, tel. 55-76-98.

DOMOWA DIAGNOSTYKA USG — chirurg, tel. 36-27-91.

GABINETY

(Niektóre gabinety przyjmują również zgłoszenia na wizyty domowe)

„MEDICINA”

Alca 2a Pokoju 3, tel. 12-24-59, 12-86-20, konsultacje wszystkich specjalistów, zabiegi chirurgiczne u dzieci i dorosłych (stulejki, przepukliny, tłuszczaki itp.), usuwanie zębów (narkoza), gastrokopia, USG, rektoskopia, rentgen, testy alergiczne, leczenie zęza, sondy żołądkowe, hormony (T3, T4, TSH i inne), szczepienia ochronne.

GABINET GASTROENTEROLOGII, ul. Żuławskiego 14/7 — konsultacje, USG, tel. 33-14-75.

„KAMED” — ul. Czeremchowa 10, tel. 36-89-31, poniedziałek—sobota, 8.00—19.00. Konsultacje, zabiegi, diagnostyka.

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHOROBYCH „HOSPIJUM”, ul. Centralna 26, tel. 47-28-03 — czynne 10—14 — bezpłatna pomoc i poradnictwo chorym terminalnie zwiastując na choroby nowotworowe.

TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60 czynny w godz. 10—11.

OSRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW: tel. 22-28-11, czynny w godz. 15—17.

STOMATOLOGIA

CENTRUM STOMATOLOGII „VA-DENT” — leczenie, protezowanie, kosmetyczne rekonstrukcje złamań zębów, nowoczesne leczenie laserem — krótkie terminy. Szlak 53 (15—19).

„DENTA-med” — stomatologia protetyka, rentgen, ul. Augustiańska 13, tel. 56-56-44.

„EURODENT” — usługi stomatologiczne, rentgen, laser (narkoza), pl. Biskupi 18, tel. 34-58-93, 34-24-09 (8—20).

„PROMED” — stomatologzy specjaliści. Ul. Na Błonie 3B/34, tel. 37-76-24. Bezpłatne porady.

SPÓŁDZIELNIA „DENTYSTYKA”

pełny zakres usług: 7.30—19 w przychodniach:

Kielecka 7a 11-96-13, 11-96-22
Kielecka 7a — wykonywanie zdjęć zębów panoramicznych —
Mazowiecka 88 33-05-09
Spółdzielców 3 55-43-11
Kalinowa 4 48-11-97
Szweska 12 22-37-19
Myślenice, ul. Słowackiego 21
Sobota (8—14): Kielecka 7a, Szweska 12, Kalinowa 4.

TELEFON ZAUFANIA

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 czynny w godz. 16—22.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 — czynny — 14—19.

TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB Z PROBLEMAMI ALKOLOWYMI: 56-46-80 (15—20).

TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW: 56-24-24 — czynny w godz. 8—18.

PUNKT KONSULTACYJNY „MONAR”, Kraków, ul. św. Katarzyny 3, tel. 56-43-45.

TELEFON ZAUFANIA (choroby weneryczne) 66-09-51 — czynny 9—17 (prócz sobót i niedziel).

TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB PRZEŻYWAJĄCYCH KRYZYSY OSOBISTE: 56-39-81 (8—15).

OSRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ — bezpłatna całonocowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych — ul. Radziwiłłowska 8b — tel. 21-92-82.

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA — autoserwis 34-23-51; 36-79-14.

CAŁODOBOWA: 21-18-21.

CAŁODOBOWA — blacharstwo: 67-21-02.

CAŁODOBOWA: 11-24-89.

CAŁODOBOWA: 37-55-75.

PZMOT — tel. 981, autoserwis.

NAUKA JAZDY

TADEUSZ LEPSZY: 36-58-28.

USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH, spółka z o.o.

Punkty usługowe:

Ul. Rakowicka 41, tel. 11-47-76.

Na em. Podgórskim (ul. Wapienna 13), tel. 56-55-11.

Obok em. Prądnik Czerwony, (ul. Reduty 1), tel. 11-35-26.

Na em. Grębałów, tel. 44-31-61.

Czynne codziennie w godz. 7—16, sobota — ul. Rakowicka 41 w godzinach 8—13.

Dyżur całonocowy (przewoży z mieszkań), tel. 11-45-02, 11-45-04.

INNE

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA tel. 10-79-43 — czynny całą dobę.

ŻANDARMERIA WOJSKOWA: tel. 61-46-61 — czynny całą dobę.

TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ: 56-52 70 (całą dobę).

Miliardy za „Mewę”

„Mewa” wykorzystywana już była kilka razy (w potrzebie), a od 2 tygodni prowadzono na niej szkolenie, lecz dopiero dziś odbyło się oficjalne przekazanie samolotu M-20 „Mewa” (produkcji WSK w Świdniku) Lotniczemu Pogotowiu Ratunkowemu w Krakowie. Samolot kosztował 4,6 mld złotych; połowę kosztów pokrył Centralny Zespół Lotnictwa Sanitarnego, 800 mln dał wojewoda, ok. 500 mln. miasto Kraków, WKTS — 600 mln, były też wpłaty m. in. od Sejmiku Samorządowego, taksówkarzy, UM w Nowym Targu, NFOZ oraz od Polonii.

Samolot jest niezwykle cennym nabytkiem — powiedział nam Andrzej Brzeziński — kier. Zespołu Lotnictwa Sanitarnego w Balicach, gdyż jego poprzednik 30-letnia czeska „Morava” nie nadaje się już do eksploatacji. Zespół obejmuje swym zasięgiem teren od Dębicy po Suchą i od Tatr po Miechów — z tym, że loty w razie potrzeby odbywają się do Szczecina, Warszawy, jeśli konieczne jest szybkie dowiezienie chorego do specjalisty, lub np. przewóz poszukiwanego preparatu. Do lotów na krótszych dystansach wykorzystywane są (wolniejsze) 3 śmigłowce Mi-2. (jśw)

Listy, polemiki, wyjaśnienia...

Epilog w sądzie?

W związku z opublikowaną na naszych łamach we wtorek 14 bm. informacją „Filozofia Kalego”, prezentującą stanowisko Polskiego Zrzeszenia Lokatorów w sprawie proponowanego zniesienia szczególnego trybu najmu w budynkach mieszkalnych, otrzymaliśmy ze Zrzeszenia Właścicieli Nieruchomości pismo, w którym czytamy:

„Polskie Zrzeszenie Lokatorów uraczyło naszych członków epitetami typu „nowobogacy kamienicznicy, spekulanci, a w skrajnych przypadkach wręcz aferzyści czy osoby legitymujące się rodowodem sięgającym Targowicy...” — co zresztą znajduje swój epilog na ławie sądowej. Obowiązują przecież w tym kraju (może nie wszystkich) pewne normy zachowania.

Zrzeszenie Właścicieli Nieruchomości i Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości nieraz krytykowały w ostrych wystąpieniach postawę członków Zarządu Zrzeszenia Lokatorów, ale nigdy nie przekraczały granicy przyzwoitości, nie używały pod adresem naszych lokatorów inwektyw i słownictwa brukowego.

Dziwi nas również fakt, że Redakcja tak poczytnej gazety, jaką jest „Dziennik Polski”, drukując ten jęczący artykuł, nie uważała za stosowne chociaż powiadomić nas o tym lub użyć łamów swojej gazety dla wyrażenia naszych opinii”.

*

Od red. Sądziłmy, że z samego tytułu informacji oraz jej wymowy jasno wynika, jaki jest nasz stosunek do wystąpienia Polskiego Zrzeszenia Lokatorów. Zważywszy, że notatka ta stanowiła relację z konferencji prasowej w PZL, nie uważaliśmy za konieczne informowania Zrzeszenia Właścicieli Nieruchomości o stanowisku jego przeciwników. Jeśli natomiast Zrzeszenie Właścicieli Nieruchomości pragnie na łamach „Dziennika” zaprezentować swoje stanowisko, nasza rubryka jest do jego dyspozycji. (wes)

Komunikat Komisji Wyborczej

Wojewódzka Komisja Wyborcza w Krakowie informuje, że 13 września 1993 r. dokonano sprostowania obwieszczenia zawierającego informację o zarejestrowanych kandydatach na senatorów w okręgu wyborczym obejmującym obszar województwa krakowskiego, zmieniając kolejność kandydatów w ten sposób, że umieszczono w pozycji: 13. VOIGT Piotr, lat 38, optyk, Kraków, zgłoszony przez Zarząd Krajowy Kongresu Liberalno-Demokratycznego; skróty nazwy: Kongres Liberalno-Demokratyczny; 14. WACŁAWOWICZ Stanisław Antoni, lat 73, prof. zwycz. dr hab. nauk ekonomicznych, Kraków, zgłoszony przez Komitet Wyborczy Zjednoczenie Polskie; skróty nazwy: Zjednoczenie Polskie — ZP.

Powrót Generała



Fot. Jadwiga Rubiś

Warto wiedzieć i skorzystać...

● W kawiarni „Ariel” przy ul. Szerokiej 18, dziś i jutro o godz. 19 — koncert moskiewskiego zespołu „Zaria”. Melodie cygańskie, rosyjskie i żydowskie.

● Włoski Instytut Kultury organizuje kursy j. włoskiego wszystkich stopni (także intensywny, j. handlowego, kursy na zlecenia firm i instytucji). Zapisy do 1 października w godz. 10—13. Tel. 21-89-46, ul. Grodzka 49, I p.

● W Piwnicy „Pod Ogródkiem” przy ul. Jagiellońskiej 6, dziś o godz. 20 — Dybek Swing Quartet. Wstęp wolny.

● W Teatrze Bückleina przy ul. Lubicz 5a, koncert holenderskiej formacji Doordie-rock core knock out oraz warszawskiego

zespołu Animsa — jazz core extravaganza.

● MDK przy ul. Grunwaldzkiej 5, do dziś (w godz. 15—20) prowadzi zapisy do grup baletowych, wokalo-ruchowych, pracowni plastycznej, grup wokalnych, zespołu muzyki dawnej, słowni. Informacje tel. 11-67-03.

● W ogrodzie przy Dworcu Jana Matejki w Krzesławicach — dziś o godz. 11 rozpoczyna się cykl imprez „Żegnaj lato” (konkursy, piosenki, wybory superdziewczyny i superchłopaka).

● Bezpłatne Pośrednictwo Kwater Studenckich. Samorząd Studentów Politechniki Krakowskiej. Tel. 33-57-82 w godz. 8—14.

ZARZĄD MIASTA KRAKOWA poszukuje jednostek zainteresowanych kontynuowaniem wstrzymanej inwestycji do wykorzystania dla komercyjnych celów magazynowych, hurtowych lub przemysłowych. Lokalizacja: Kraków, os. Tonie obszar położony pomiędzy ulicami Łokietka i Głogera o powierzchni 19,1 ha.

Pisemne zgłoszenia dotyczące mogąca całości obszaru lub jego części geodezyjnie wyodrębnionej z uregulowanym stanem prawnym. Szczegółowych informacji udziela Biuro Promocji i Ofert Urzędu Miasta Krakowa pok. 314.

Pisemne zgłoszenia przyjmowane będą do dnia 4.10.1993 r. na adres: Biuro Promocji i Ofert Urzędu Miasta Krakowa: Plac Wszystkich Świętych 3/4, 31-004 Kraków.

Notujemy

WIECEJ BEZROBOTNYCH. Tylko w ciągu tygodnia przybyło w Krakowie blisko tysiąc bezrobotnych i jest już ich obecnie prawie 21,2 tys., w tym niespełna dziesięć tysięcy robotników, ponad 7 tys. pracowników umysłowych i 2800 absolwentów różnego typu szkół ponadpodstawowych. Ofert jest ponad 2,5 tysiąca, ale tylko dwadzieścia procent dla „umysłowych”. Do otrzymywania zasiłków jest obecnie uprawnionych niespełna 13,5 tysiąca, spośród zarejestrowanych bezrobotnych. (JŚ)

WIELKIE PICIE. W nocy włamano się do sklepu spożywczego w Gruszowie. Złodzieje zabrali 60 butelek spirytusu, 210 butelek wódki oraz papierosy różnych marek. Straty sklepu wynoszą ponad 40 milionów złotych. Obrobawiono też sklep „Społem” przy ul. Gałęzińskiego — kradnąc alkohol. W tym samym budynku włamywacze trafili też do wypożyczalni video skąd zabrano sporo kasety. (JŚ)

MŁODE KRESY. W Krakowie obradowała Grupa Inicjatywna Stowarzyszenia „Młode Kresy”, przekształcając się w Radę Stowarzyszenia. Organizacja ta działa od lipca br. i została wpisana do rejestru stowarzyszeń w Urzędzie Wojewódzkim. Jej prezesem został Robert Bodnar. Stowarzyszenie współdziała ze Społecznym Komitetem Pomocy Polakom w Azji Środkowej i Federacją Organizacji Kresowych.

KTO WIDZIAŁ. Wydział Ruchu Drogowego KWP poszukuje świadków tragicznego wypadku do jakiego doszło 2 września rano na przystanku tramwajowym przy al. Słowackiego — na wysokości Nowego Kleparza. Tramwaj linii „3” przytrafił, po ruszeniu z przystanku, kobietę i następnie wjechał ją około 20 metrów. W wyniku odniesionych obrażeń (po około 2 godzinach) kobieta zmarła w szpitalu. Świadkowie mogą się kontaktować z WRD przy ul. Mogińskiej 109 (tel. 104-120).

TVP 1

- SOBOTA**
- 7.00 Rondo — magazyn informacyjno-gospodarczy
- 7.20 Rynek-agro
- 7.45 Z Polski
- 8.05 Reportaż
- 8.25 Wszystko o działce
- 8.50 Program dnia
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Ziarno — program red. katolickiej dla dzieci i rodziców
- 9.35 5—10—15 oraz „Plecak pełen przygód” (3) — serial prod. polsko-fińsko-niem.
- 11.00 „Odyseja zwierzęca” (22) — serial przyrodniczy prod. USA
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Pół godziny dla rodziny
- 12.45 Morze — magazyn
- 13.15 Studio sport — Apetyt na zdrowie
- 14.00 Walt Disney przedstawia: „Super Baloo”, „Niedzielną przejażdżkę” (2)
- 15.10 Letnie MTV
- 15.25 Teatr wspomnień — Jerzy Szaniawski — „Żeglarz”, reż. Wojciech Solarz, wyk.: Jerzy Swiderski, Wojciech Malajkat, Ewa Domańska, Piotr Bajor, Ignacy Machowski, Bogdan Baer, Igor Śmiałowski, Mieczysław Voit, Bogusz Bilewski, Kalina Jedrusik (1986 r.)
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Holiday on ice — cudowna podróż
- 18.15 „Dzień za dniem” (11) — serial obyczajowy prod. USA
- 19.00 Małe Wiadomości DD — program informacyjny dla dzieci
- 19.10 Wieczorynka — „Strażak Sam”
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Festiwal twórczości telewizyjnej — Nominacje
- 20.20 „Ślicznotka z Memphis” — dramat wojenny prod. angielskiej (1990 r.), reż. Michael Caton-Jones, wyk.: Dennis Dearborn, Danny Daly, Richard „Rascal” Moore, Clay Busby
- 22.10 „Czar par” — turniej z udziałem 10 par małżeńskich
- 23.30 Wiadomości
- 23.35 Sportowa sobota
- 23.45 Markiza Salisbury w filmie „Help Poland Fund” — film dok. Grzegorza Dubowskiego

KRONIKA KRAKOWSKA

Obraz opuści wkrótce Kraków — na ok. pół roku.

„Poważna dotacja” za wypożyczenie

Spotkanie Damy z Madonną

Najprawdopodobniej z końcem przyszłego miesiąca w kolejną podróż uda się „Dama z Gronostajem” z Muzeum Czartoryskich. Janusz Wałek, kierownik Muzeum mówi, iż jest to bodaj czwarta podróż tego słynnego obrazu — po wojnie. W 72 roku pokazywany był w Moskwie, dwa lata później w Warszawie, natomiast w 1991 roku wyruszył za ocean na wystawę do Waszyngtonu.

Tym razem Dama ma uświetnić wielką wystawę poświęconą Leonardowi da Vinci — w szwedzkim Malmoe. Później, z początkiem 94 roku, byłaby ona przeniesiona do Sztokholmu. Cała wystawa zaplanowana jest do września przyszłego roku, ale obraz wróciłby do Krakowa w okolicach maja.

„Zawsze argumentem który przemawia za wypożyczeniem, jest ranga imprezy. Po naszym wywiadzie, wydaje się że będzie to wystawa o pewnym prestiżu — co pozwala łatwiej znieść fakt wypożyczenia. Jeżeli z nami będzie tam także Luwr, to zawsze jest przyjemniej” — mówi Janusz

Wałek. Ponieważ Leonardo da Vinci namalował nie więcej niż 10 obrazów, jakiegokolwiek spotkanie się dwóch z nich, w jednym miejscu, jest już wydarzeniem, nawet gdyby nie innego tam nie było. Oba obrazy są zresztą stylistycznie bliskie. Nigdy reprodukcja nie zastąpi bezpośredniej konfrontacji dzieł”.

Oprócz Damy, w Szwecji ma się też znaleźć „Madonna wśród skał” eksponowana w Luwrze. Będą także modele techniczne wykonane według projektów artysty oraz kilkanaście oryginalnych rysunków Leonarda da Vinci.

Największą troską — dodaje Janusz Wałek — jest zapewnienie obrazowi maksimum bezpieczeństwa w trakcie podróży i ekspozycji. Czy Dama poleci, czy też przepłynie Bałtyk jest to — jak nam powiedziano — tajemnicą. Za wypożyczenie obrazu pewne świadczenia otrzyma jego właściciel, czyli Fundacja Książąt Czartoryskich. O jaką sumę

Zapraszamy...

„Akademia Dziennikarstwa Młodzieżowego” — dla uczniów szkół średnich w Staromiejskim Centrum Kultury Młodzieży przy ul. Wietoria 13—15. Pierwsze spotkanie 21 bm. o godz. 16 w sali 14. Należy przynieść własne teksty.

Znaleziono trzecią uprawę

Karczowanie marihuany

To już trzecia zlikwidowana w ostatnich dniach uprawa konopi indyjskich; poprzednie znaleziono w Niepołomicach i na działkach „Wieczysta”, natomiast w czwartek w miejscowości Racibor koło Wieliczki.

Pole konopi było spore gdyż ciągnęło się na długości 46 metrów. Zostało „wykarczowane”, a

policja zabrała też konopie, które już były ścięte i suszły się na balkonie u właściciela tej uprawy. Wyjaśnieniu do gospodarza nie uzyskano, gdyż akurat nie było go w domu. Z konopi indyjskich produkuje się narkotyki — marihuane (czyli „marihuę”), a uprawa tej rośliny jest zakazana. (J.Św)

chodzi? „Mogę powiedzieć, że dotacja będzie poważna” — stwierdził Tadeusz Chruściński dyr. Muzeum Narodowego i zarazem prezes Zarządu Fundacji.

Fundacja zdecydowała już ostatecznie o udostępnieniu obrazu, ale trwają nadal uzgodnienia wielu spraw związanych z wypożyczeniem. Ubezpieczeniem dzieła zajmują się organizatorzy wystawy. Chodzi o sumy ogromne i Muzeum czy Fundacji nie byłoby na to stać.

JANUSZ ŚWIĘŚ

Szansa na zasiłek

Tym razem Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej nie obawia się — jak to było np. w zeszłym roku — że części swych podopiecznych nie będzie w stanie zapewnić na nadchodzącą zimę opał, ciepłej odzieży, szkolnych posiłków dla dzieci. Kwota, jaką MOPS w br. dysponuje na te cele (Rada Miasta przyznała 64 miliony zł, podczas gdy przed rokiem zaledwie ponad 20 mld) pozwoli pomóc najprawdopodobniej wszystkim, którzy są

Przypominamy, że ustawa określa wyraźnie górny pułap dochodów na jedną osobę korzystającą z zapomóg MOPS i że obecnie jest to suma 1 mln 231,3 tys. zł (wysokość aktualnej najniższej renty lub emerytury). Prócz kryterium finansowego pod uwagę brano także inne warunki, jak np. zły stan zdrowia, rodzinna niepełnia lub wielodzietna itp.

Choć przepisy w br. nie przewidują osobnego świadczenia w postaci zapomogi na świadczenia mieszkaniowe, MOPS stara się — w miarę swych możliwości — poprzez zasiłki okresowe (maksymalna wysokość 985 tys. miesięcznie) pomagać w uregulowaniu czynszu, opłat za energię itp. osobom, którym wydatki te pochłaniają gros dochodów, a których dochód nie przekracza ustalonego progu.

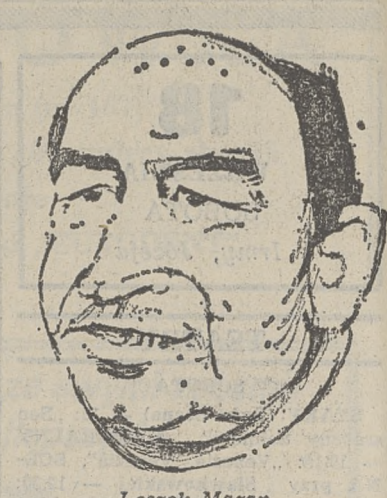
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej pragnie, by udało się do

Gielda używanych podręczników

Spodziewamy się, że niedzielną giełdą używanych podręczników, którą „Dziennik Polski” organizuje wspólnie ze Spółką „Novum-Plac” będzie cieszyć się, jak co roku, powodzeniem. Jej główny cel to pomoc uczniom w nabyciu brakujących do kompletu książek szkolnych. Poza tym pragniemy zebrać wśród uczestników giełdy przybory szkolne (piórniki, ołówki, kredki, zeszyty, pisaki, linijki, cyrkle itp.), które bardzo są potrzebne dzieciom z domów dziecka. Liczymy też na datki z przeznaczeniem na dofinansowanie opłat za obiady szkolne dzieciom z rodzin najbiedniejszych.

Spotykamy się więc jutro na placu targowym przy ul. Lea w godz. 9—13. Wstęp na giełdę jest bezpłatny. (bdo)

Głowy podwawelskie



Leszek Mazan
rys. Elżbieta Śmietanka

Wieś z jednym rolnikiem

Województwu krakowskiemu przybywa właśnie dwunaste miasto, gdyż podpisana została już przez premiera decyzja w tej sprawie. Wprawdzie postanowienie uprawomocni się dopiero z końcem tego miesiąca, ale wczoraj w trakcie uroczystej sesji Rady Gminy, szef Urzędu Rady Ministrów przekazał stosowne dokumenty.

Alwernia powstała w 1620 roku „staraniem dziedzica dóbr Poręba-Zegota — Krzysztofa Korycińskiego”. Obecne nadanie praw miejskich jest zarazem ich przywróceniem, gdyż Alwernia została być miastem 23 marca 1923 roku (wtedy uzyskała prawa Krzeszowice, przejmując też prawo jarmarków które nadał Alwerni Stanisław August Poniatowski).

Cała gmina liczy 12,5 tys. mieszkańców natomiast Alwernia 2200. Wprawdzie dopiero teraz przestaje być wsią, ale praktycznie nią od dawna nie była. Jak powiedział nam bowiem wójt gminy, Stanisław Papież (teraz będzie najprawdopodobniej burmistrzem) w Alwerni jest... jeden rolnik, a w całej gminie 12. Tylko tyle osób ma bowiem pola wielkości przynależnej gospodarstwu rolnym. (J.Św.)

PROGRAM TELEWIZYJNY

- wyk.: Vanessa Redgrave, Madeline Potter, Christopher Reeve, Jessica Tandy, Linda Hunt
- 3.10 Zakończenie programu
- TVP 2**
- SOBOTA**
- 7.30 Panorama
- 7.35 Kaliber '93 — magazyn wojskowy
- 8.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
- 9.00 Tacy sami — program w języku migowym
- 9.20 Nauka języka migowego
- 9.25 Powitanie
- 9.35 Z ziemi polskiej — „Potudniowa Afryka w polskim obiektywie” — film dokumentalny Andrzeja Chiczewskiego
- 10.00 Halo Dwójka
- 10.10 „Benny Hill” — angielski progr. rozrywkowy
- 10.40 Róża, co chcesz — program Jerzego Owsiaka
- 11.00 Leonard Bernstein — spotkanie z muzyką — Czym jest orkiestracja
- 12.00 Akademia Filmu Polskiego: „Rękopis znaleziony w Saragossie” (2), reż. Wojciech J. Has, wyk.: Zbigniew Cybulski, Iga Cembryńska, Joanna Jędrka, Beata Tyszkiewicz, Gustaw Holoubek, Adam Pawlikowski, Kazimierz Opaliński, Elżbieta Czyżewska i inni
- 13.35 Kłasy polskie — Franciszkanie z Asyżu
- 14.00 „Zdjęć kapeluszy, Cwika idzie...”, film dok. Tadeusza Pawłowicza i Zbigniewa Wawra o Mieczysławie Cwiklińskiej
- 14.30 Studio sport
- 15.25 Zwierzęta świata — „Jak nas widzą, czyli nasze życie oczami zwierząt” (3) — „Partnerzy” — serial przyrodniczy prod. angielskiej
- 15.55 Lotowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
- 16.00 Panorama
- 16.05 Program dnia
- 16.15 „Pełna chata” — serial komediowy prod. USA
- 16.40 Seans filmowy — program Ewy Banaszkiewicz
- 17.05 Wielka Gra — teleturniej (tematy: Historia starożyt-

- 17.50 Chimera
- 18.25 „Gra” — teleturniej
- 19.00 Program lokalny
- 19.35 Colum Sands we Wrocławiu — reportaż
- 20.10 Godzina szerokości — Leszek Dułogosz
- 21.00 Panorama
- 21.30 Ewa Bem — koncert
- 22.30 „Szampański Charlie” (2) — serial prod. USA
- 23.20 „TV Dante” — „Pieśń I” reż. Peter Greenaway i Tom Phillips
- 23.30 Straszdyłka — Czwarty do brydża
- 24.00 Panorama
- 0.05 Studio Festiwalowe — Wratislavia Cantans '93
- 0.25 Jazz Jamboree '92 — Filharmonia Narodowa — Tomasz Szukalski
- 1.05 Zakończenie programu

TV KRATER

- SOBOTA**
- 7.15 Aerobik 7.55 Program dnia
- 8.00 Wiadomości 8.15 Telemarketing 8.30 Bajki (powt.) 9.45 Detektyw Remington Steele ser. 10.45 Zakazana miłość — ser. 11.15 Jolanda — serial. 11.45 Posterunek przy Hill Street — ser. 12.45 Moje dzieci, moje życie — ser. 14.00 Zdrowie 14.30 Lista Przebojów muzyki country 15.30 Komentarze tygodnia 16.00 Telemarketing 16.15 Bajki 17.30 Wiadomości 18.00 Detektyw Remington Steele — ser. 19.00 Zakazana miłość — ser. 19.30 Jolanda — ser. 20.00 McGyver — ser. 21.40 Gilette — progr. sportowy 22.40 Wiadomości 23.00 Telemarketing 23.15 „Nóż w plecy — 17.X.39” — mat. archiwalne, relacje, komentarze.
- NIEDZIELA**
- 7.20 Aerobik 7.40 Program dnia 7.45 Telemarketing 8.00 Wiadomości 8.15 Źródło — magazyn 8.30 Bajki 9.45 Cosi fan tutte — opera. 11.15 Moje dzieci, moje życie — ser. 12.15 Koncert zyczeń 12.45 Hey-now — mag. muzyczny 13.15 Krzyżówka szczęścia 13.45 W.I.N.-owcy — reportaż 14.10 Blok muzyczny 14.45 Mistrzostwa Świata w Wędkarstwie 15.00 Taka ryba — mag. wędkarski 15.45 Telemarketing 16.00 Wiadomości 16.15 Gilette 16.45 Uff... — mag. muzyczny 18.15 Co za radość żyć — film włoski 20.00 Orły — serial włoski 21.40 II Konkurs na ogródkowy spektakl teatralny. 22.40 Wiadomości. 23.00 Spotkania Nowaka — progr. publicystyczny.

RAI UNO

- SOBOTA**
- 6.05 Variete, 7.00 W. A. Mozart — Orkiestra Turyńska, 7.35 „Bernard pies i łazarz” — komedia USA, 8.55 Mediolan: wiolarstwo, 12.00 Letni maraton tańca, 12.30 Dziennik, 12.55 Letni maraton tańca — c.d., 13.30 Wiadomości, 14.00 „Pełna chata” — serial USA, 14.30 Zawody motocyklowe, 15.15 Kolarstwo — Giro del Lazio, 16.30 Zawody jeździeckie, 18.00 Dziennik, 18.15 Zawody jeździeckie, 18.50 Big Box — program dla dzieci, 19.25 Niedzielną Ewangelię, 19.40 Almanach dnia następnego, 19.50 Pogoda, 20.00 Dziennik, 20.40 „1,2,3... RAI” — program rozrywkowy, 23.00 Dziennik 23.05 Wydarzenia tygodnia 24.00 Wiadomości i pogoda 0.30 Nowe filmy kinowe 0.35 „Sherlock Holmes” — film — USA, 2.25 Dziennik 2.30 „Walc na skórze banana” — film węgierski 3.35 Dziennik, 4.00 „Bitwa nad Fort River” — film USA w rol. gł. George Montgomery, 5.00 Program rozrywkowy.
- NIEDZIELA**
- 6.00 „Poszukiwania skarbu” — gra TV 7.40 „Na bagnach Florydy” — film dok., 8.30 Banda Zecchino — program dla dzieci, 10.30 Wielkie wystawy, 10.55 Msza św., 12.15 Zielona linia — magazyn rolniczy 13.30 Wiadomości, 14.00 Toto TV, 14.15 „Człowiek z dwoma cieniami” — film sensacyjny, w rol. gł. Charles Bronson, Liv Ullman i James Mason, 16.00 Konkurs jeździecki 16.50 Sport 17.00 Konkurs jeździecki — c.d., 17.50 Sport, 18.00 Dziennik, 18.10 Magazyn sportowy „90 minuta”, 19.00 Zawody jeździeckie 20.00 Dziennik, 20.40 „Planeta dinozaurów” — program P. Angela, 22.25 Sport, 23.25 Dziennik 23.30 Sport 24.10 Dziennik, 0.40 „Ta trudna miłość” — film USA, w rol. gł. H. Mills, 2.30 „Wystrzał” — film włoski, 4.00 „Eureka” — telefilm 4.50 „Człowiek który rozmawia z kołmi” — serial, 5.20 Program rozrywkowy.
- Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili w programach telewizyjnych, redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Randka z FORTUNA

ZASADY KONKURSU

Tym razem aby wygrać trzeba odgadnąć POWIEDZENIE ukryte w diagramie i przedstawić je w absolutnie ścisłym brzmieniu. Dla ułatwienia codziennie na naszych łamach podawane będą nowe litery ukrytego hasła. Wygrywa ten Czytelnik, który jako pierwszy, w wyznaczonych przez nas godzinach, skontaktuje się telefonicznie z redakcją i poda rozwiązanie. Ale uwaga, z faktu, że jakaś litera pojawiła się w diagramie nie wynika, iż nie powtórzy się ponownie. Np. w kratce 26 występuje „I”. Litera ta może wystąpić w hasle jeszcze wiele razy.

Za tydzień przedstawimy poprawną odpowiedź a także krótkie dossier zwycięzcy konkursu. Oczekiwać na niego będzie nagroda w wysokości 1 mln zł ufundowana przez redakcję „Dziennika Polskiego”.

Aby wszystkim uczestnikom gry dać równe szanse udziału w zabawie prosimy o przedstawianie rozwiązań wyłącznie telefonicznie pod numerem: 22-28-98 w Krakowie, między godz. 15.30 a 16.30 codziennie — począwszy od poniedziałku. Na telefony czekamy do piątku.



ALFABET SZCZĘŚCIA

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12		
13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24			
25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39
40	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54
55	56	57	58	59	60	61	62	63	64	65	66	67	68	69
70	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80	81	82	83	84

KATEGORIA HASŁA: POWIEDZENIE

Wygrane w grach prasowych podlegają opodatkowaniu w formie zryczałtowanego podatku dochodowego w wysokości 10 proc. wartości nagrody rzeczowej lub premii pieniężnej (Dziennik Ustaw nr 28 z 16 kwietnia 1993 r. art. 30, p. 4). W praktyce oznacza to, że zwycięzców prasowych konkursów (także organizowanych przez „Dziennik”) przed odebraniem nagród, będą musieli wpłacić sumę odpowiadającą 10 proc. wartości nagrody w kasie naszego wydawnictwa.



W tym tygodniu hasło „Alfabetu szczęścia” brzmiało „KOSZARY OBRONY KRAJOWEJ CK ZANDARMERII PRZY ULICY SIEMIRADZKIEGO”. Zostało ono rozszyfrowane przez panią JADWIGĘ MICHNO. Pani Jadwiga, wspólnie z mężem, brała już udział w naszej zabawie, lecz do tej pory szczęście im nie dopisywało. Pani Jadwiga jest rencistką. Wolny czas pochłania jej praca w domu i ogródzie. Najbardziej lubi jednak rozwiązywać krzyżówki.

Czy naprawdę nie można uwolnić się od doświadczeń historii? Takie wrażenie można odnieść gdy porówna się wystąpienia polityków z okresu międzywojennego dwudziestolecia i nam współczesnych.

Zapraszamy Państwa do udziału w konkursie „Kto to powiedział?”. Na zwycięzcę czeka nagroda w wysokości pół miliona złotych. Odpowiedzi (tylko na kartach pocztowych) prosimy przysyłać na adres redakcji do 27 września, z dopiskiem „Kto to powiedział?” i datą ogłoszenia konkursu.

Nagroda w konkursie z 4 września przypadła Pani ELŻBIECIE DUSZENKO z Legnicy. Gratulujemy!

KTO TO powiedział



1. — „Nie można winy za wytworzone u nas położenie zwać na barki samej lewicy. Wprawdzie ona jest ojcem duchowym owych różnych wielkich zdobyczy, dzięki którym zamiast pracy jest bezrobocie, zamiast zarobku — jałmużna, zamiast postępu — upadek, lecz nie przeprowadziła ona tego sama jeno przy pomocy innych stronnictw i to tych stronnictw które albo były, albo są właścicielami albo patronami kapitału i które powinny były wiedzieć, jakie będą następstwa ich postępowania.”

2. — „Obawa reakcji nie jest obawą teoretyczną, doktrynerską. (...) jest to targanie głębią życia społecznego, jest to pa-

sowanie się rozpaczliwe w dziedzinie polityki, tak samo jak w dziedzinie komunikacji (...) reakcja nie oszczędzała państwa nawet wtedy, gdy prowadziło ono walkę na śmierć i życie”.

3. — „Polsce potrzebna jest wizja strategiczna, a w niej zawarta prawda podstawowa: w żadnej świętej księdze nie zagwarantowano, że Polska będzie istnieć na wieki wieków. Tak naprawdę, jeśli Polska nie będzie przedsiębiorstwem, które przynosi zyski, to upadnie... A wówczas nikt po nas płakać nie będzie”.

A — Ignacy Daszyński, B — Jacek Merkel, C — Wincenty Witos.

Serduszko z DZIENNIKA

„Mam na imię Anna, jestem studentką. Wiek 25 lat, wzrost 155 cm. Mam ciemne włosy i noszę okulary. Interesuję się literaturą i muzyką.”

„Mam na imię Marek, lat 25. Jestem szatynem o piwnych oczach, wzrost średni. Lubię wędrowki po górach, muzykę, książki oraz wszystko to, co niezwykle i miłe. Może czymś takim będzie tajemnicza randka z nieznaną...”

Tym razem spektakl „Rękopis znaleziony w Saragossie” w Starym Teatrze obejrzą wspólnie Ani i Marek. Będzie to miało miejsce w sobotę 25 września. Wcześniej natomiast zjedzą kolację w Piwnicy meksykańskiej przy Rynku Głównym 7. Złożą się na nią: wołowina z oliwkami, zupa szparagowa, mexico orange oraz mocniejsze i słabsze napoje do wyboru. Jak zwykle zaproszenia czekają na Was w naszej redakcji, do odebrania w ciągu nadchodzącego tygodnia.

Wszystkim natomiast, którzy się jeszcze nie odważyli przypominać, że wystarczy przysłać do nas swoje zdjęcie lub krótką autocharakterystykę opatrzoną adresem zwrotnym i numerem telefonu i oczywiście hasłem „Serduszko z Dziennika”, żeby poznać kogoś, kogo moglibyście nigdy nie spotkać. My natomiast zaprosimy Was do kina lub teatru i na kolację.

Percy Klein należał do najbogatszych ludzi Ameryki. Był człowiekiem, którego życie odpowiadało potocznym wyobrażeniom o egzystencji mieszkańców tego zamożnego kraju. Korzystał z wszelkich uciech, a jego największą pasją były podróże. W wieku lat 72 trudno jednak oddawać się młodzieńcym szaleństwom, stąd Klein,

zience Kleina znalazłem bowiem koszulę nocną z monogramem Lenny. Niewiele powiedział mi też Robert Simon, ogrodnik i zarazem człowiek odpowiedzialny za stan basenu „Pan Percy — zaznaczył — jak zwykle wykapał się wieczorem i udał się do siebie. Więcej już go nie zobaczyłem”. Podobną opinię wyraziła stara Edna Moomies,

AGENCJA DETEKTYWISTYCZNA WANTED

jako zmęczony życiem człowiek, osiadł na stałe w swej farmie w Eastwood. Któregoś dnia znaleziono jego ciało w sypialni położonej na drugim piętrze wspaniałej, wybudowanej w stylu kolonialnym rezydencji.

Patrzac na martwego Kleina, którego twarz wykrzywiona była w dziwnym paroksyzmie, zastanawiałem się nad przemijalnością świata. Zastanawiało mnie dlaczego Klein ma na sobie tak nienagannie ułożoną piżamę i koldrę. Wyglądał jakby czekał na fotoreportera. Lenny Simons, jego pokojówka, twierdziła, że chory na serce Klein udał się na basen. „Powiedział mi — stwierdziła — że chce odświeżyć swe zmęczone kości. Więcej się nim nie interesowałam. Położyłam się spać, kiedy zgasiło światło”.

Po wysłuchaniu tych słów ogarnęły mnie wątpliwości. W la-

przyszła z Puerto Rico, odpowiedziałna za kuchnię. „Przez jakiś czas patrzyłam na kapiącego Kleina. Widziałam też jak Simon krząta się z długim szlauchem. Prawdopodobnie zbierał się do polewania ogrodu. Zdziwiło mnie tylko dlaczego tak późno. Kiedy niespodziewanie zgasiło światło w domu — zasnąłem”.

Obejrzałem jeszcze raz zeszytowanego Kleina. Przeprowadzający sekcję zwłok lekarz potwierdził moje przypuszczenia, zabójcą był... IAN CROOK

Jak pamiętamy detektyw IAN CROOK zaginął w niewyjaśnionych okolicznościach. Na szczęście w jego biurku odkryliśmy kolejną zagadkę kryminalną. Rozwiązanie zagadki sprzed dwóch tygodni podamy niebawem.



Na naszym dzisiejszym rysunku są bohaterowie, których zapewne znakomicie znacie. Do miłej rodzinnej najwidoczniej przyszedł jednak gość. Musicie go odnaleźć, rozpoznać i nadesłać nam odpowiedź na pytanie: kto u kogo gości? Czekamy do przyszłej soboty. Nagrodą dla szczęśliwców, którym powiedzie się w losowaniu będą 2 zestawy puzzli.

Laureatem naszego konkursu sprzed dwóch tygodni jest JOANNA DYLAG z Krakowa, która prawidłowo odpowiedziała na pytanie i stwierdziła, że król z bajki Andersena nie jeździł kareta, lecz chodził piechotą. Gratulujemy... Nagroda — zestaw puzzli — jest do odebrania w naszej redakcji od poniedziałku do piątku w godz. 11—14.

BAJKOWE PUZZLE



Nasi stali korespondenci już wiedzą, co trzeba zrobić, żeby wziąć udział w losowaniu nagrody, którą tym razem będą zestawy pięknych puzzli. Dla tych, którzy bawią się z nami po raz pierwszy „instrukcja”: umieszczone obok puzzli trzeba wyciąć, ułożyć, nakleić na kartę pocztową, pokolorować i wysłać na adres „Dziennika Polskiego”

W ubiegłym losowaniu poszczęśliwi się Ani i Mateuszowi Halczakom, na których w redakcji czekały przybory szkolne.

PUZZLE -LAND

Kraków, Głowackiego 14
Bezpośredni import
HURTOWNIA I SKLEP FIRMOWY
pon-piątek 10-18, sob. 10-14

DINOZAURY WRÓCIŁY

na mini, maxi, 90, 160, 240, 500 el. puzzlach
TYRANNOSAURUS REX
APATHOSAURUS
PTERANODON
STYRACOSAURUS
STEGOSAURUS
DIMETRODON

ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT



CHORWACJA

Śmiertelny krąg

Członkowie Zrzeszenia na rzecz Zagrożonych Narodów, okupowali wczoraj budynek ambasady chorwackiej w Bonn. Podczas rozmowy z chorwackim dyplomatą, Benjaminem Toliciem, prezydent Zrzeszenia — Thilman Zilch, oświadczył, że oni i jego dwudziestu współpracowników opuszczają ambasadę dopiero wtedy, kiedy chorwackie oddziały wojskowe zaprzestaną ostrzeliwywać 55.000 muzułmanów obłożonych w Mostarze, zwolniając wszystkich uwięzionych w obozach i przestaną blokować konwoje z pomocą humanitarną. Akcją protestacyjną przed ambasadą, w której udział wzięło kilkadziesiąt osób, Zilch tłumaczył tym, że chorwackie przedstawicielstwo w Bonn jest głównym ośrodkiem chorwackiej propagandy za granicą. — Dy-

plomaci przemilczają i łagodzą chorwackie zbrodnie wojenne w Bośni i Hercegowinie — powiedział Zilch.

Wojskowi przedstawiciele Chorwacji i tzw. Republiki Serbskiej Krajiny podpisali porozumienie o przerwaniu ognia w obszarze miasta Gospić, gdzie w ostatnich dniach toczyły się walki. Ma być tam ustanowiona strefa buforowa, w której stacjonować będzie ok. 600 francuskich i kanadyjskich żołnierzy z kontyngentu sił ONZ. Chorwackie wojsko ma się wycofać z zajętych terenów na pozycje, które zajmowało przed 9 września. Serbskie źródła donoszą, że strona chorwacka zwróciła z wycofaniem i niszczy pozostałe nieuszkodzone domy w zajętych serbskich wsiach.

Cieźkie walki toczą się nadal pomiędzy Chorwatami i muzułmanami w Mostarze, Vitezi i Gornim Vakufie. Według Radia Sarajewo są dziesiątki zabitych i rannych w Gornim Vakufie, a na cześć miasta kontrolowaną przez muzułmanów spadło ok. 2000 pocisków.

Fikret Abdić, członek bośniackiego Prezydium zapowiedział utworzenie okręgu autonomicznego „Zachodnia Bośnia”, która zajmowałaby obszary miast Bihać, Cazin, Velika Kladuza, Bužin i Bosanska Krupa. Nowa inicjatywa Abdića wywołała oburzenie w kregach bliskich prezydentowi Izetbegovićowi, które ponownie oskarżają Abdića o działania wbrew interesom narodu muzułmańskiego.

JACEK HAJTEK

Dla „Dziennika” z Rzymu

Na sąd Boży...

Wczoraj w kościele San Gaetano w Palermo odbył się pogrzeb księdza Giuseppe Puglisi zamordowanego przez nieznanych sprawców późnym wieczorem 15 września. Religijna uroczystość zamieniła się w wielką manifestację mieszkańców Palermo, którzy dość już mają wszechwładzy i przemocy mafijnych klanów.

Ksiądz Puglisi, proboszcz parafii znajdującej się na terenie jednej z uboższych i bardziej zaniedbanych dzielnic Palermo o wysokim — jak to określa policja — wskaźniku przestępczości, sprzeciwiał się potęgze mafii jednak nie tylko w słowach. Nie chciał się także zgodzić, by np. prace renowacyjne w kościele św. Kajetana wykonane zostały przez „polecane” przez mafie przedsiębiorstwa. Dwa miesiące temu „nieznani sprawcy” usiłovali więc spalić kościół, ale na

szczęście ogień zniszczył wówczas tylko drzwi prowadzące do świątyni. Ksiądz Puglisi, mimo groźb i ostrzeżeń, nie zmienił zdania. Remont parafii z funduszy wyasygnowanych na ten cel przez władze regionalne zamierzono przedsięwziąć wolnym od mafijnych powiązań.

O śmierci księdza Puglisi z bólem mówił Jan Paweł II, który w maju tego roku podczas wizyty na Sycylii nie zawahał się wezwać członków mafijnych organizacji przestępczych na sąd Boży.

Kościół we Włoszech wiele razy oskarżany był o sprzyjanie mafii i przemykanie oczu na jej zbrodniczą działalność. Jeszcze w latach 60. ówczesny arcybiskup Palermo kardynał Ruffini twierdził, że mafia to tylko wytwór bujnej dziennikarskiej

fantazji. W 20 lat później obecny arcybiskup Palermo kardynał Pappalardo na pogrzebie zamordowanego przez wciąż nieznanych sprawców prefekta Sycylii gen. Dalla Chiesa przestrzegł już jednak przed mafijną potęgą. Ale dopiero stanowcze słowa obecnego papieża uświadomiły opinię publiczną zdecydowane stanowisko Kościoła, który występując otwarcie przeciwko mafii stał się najniebezpieczniejszym wrogiem sycylijskich przestępców.

Ksiądz Puglisi jest pierwszą ofiarą nowej ofensywy mafii. Ofensywy przeciwko Kościołowi, zapowiedzianej 27 lipca br. eksplozją bomby podłożonej przez nieznanych sprawców przed rzymską Bazyliką św. Jana na Lateranie.

ANNA T. KOWALEWSKA

Dla „Dziennika” z Bliskiego Wschodu

Asad bez atutów

Porozumienie izraelsko-palestyńskie zdominowało negocjacje bliskowschodnie. Obserwatorzy są zdania, że ostatnia runda, jeżeli chodzi o stosunki izraelsko-syryjskie, nie przyniosła właściwie nic nowego. W ciągu ostatniego tygodnia prezydent Clinton dwa razy dzwonił do prezydenta Syrii Asada zapewniając go, że proces pokojowy będzie kontynuowany i obiecywał, że dołoży starań, aby pokonać przeszkody stojące na drodze do porozumienia syryjsko-izraelskiego. Tak więc przyszłość Wzgórz Golan i stosunków syryjsko-izraelskich jest właściwie w rękach Amerykanów, bo tylko oni obecnie są w stanie wywrzeć skuteczną presję na Izrael.

Izrael tymczasem krytykuje rolę Syrii w Libanie. Premier Rabin oskarżył Asad o to, że mówiąc o pokoju przez cały czas podsyca ogień popierając działania partii Hezbollah na teryto-

rium południowego Libanu. Spór izraelsko-syryjski dotyczy jak wiadomo Wzgórz Golan i polega na tym, że Izrael godzi się na jedynie częściowe wycofanie swych wojsk ze spornych terenów, podczas gdy Syria żąda zwrotu Wzgórz w całości i nie godzi się na rozłożenie tej operacji na kilka etapów. Obserwatorzy bliskowschodniej sceny politycznej sugerują, że porozumienie Izraela z OWP znacznie odłoży w czasie ewentualne porozumienie z Syrią.

Rządząca obecnie w Izraelu Partia Pracy przez wiele lat opowiadała się za zachowaniem obecności wojskowej i cywilnej (izraelskie osiedla) na Wzgórzach Golan. Nie wykluczała jednak możliwości osiągnięcia ostatecznego porozumienia z Syrią drogą negocjacji. Krótko mówiąc była za długotrwałym utrzymaniem statusu Wzgórz jako terytorium okupowanego. Natomiast prawi-

ca reprezentowana głównie przez partię Likud zawsze stanowiła sobie za cel całkowitą aneksję tego terytorium. Obecnie prawica izraelska jeszcze bardziej usztywniła swe stanowisko.

Na kategoryczną postawę Asada zaś wpływa głównie pozycja, jaką posiada Syria w Libanie. Jak dotychczas jednak, mimo podporządkowania politycznego Libanu i mimo włączenia tego kraju w konfrontację z Izraelem, Asadowi nie udało się osiągnąć ustępstw ze strony Izraela. Wydaje się, że Syryjczycy w najbliższej przyszłości nie zrezygnują z „karty libańskiej”, nadal będą półoficjalnie popierać Hezbollah licząc na uzyskanie tym sposobem ustępstw. Jeżeli by zaś doszło do zawarcia pokoju izraelsko-syryjskiego i izraelsko-libańskiego satysfakcjonującego Syrię, to Hezbollah przestanie być potrzebny.

IBRAHIM EL-CHEIKH

Bez uśmiechu

Eduard Szewardnadze — prawa ręka Gorbaczowa, akuszer rosyjskiej demokracji, mał stanu o wymiarze międzynarodowym — odłąd, po wygnaniu przez zbuntowane milicje swego poprzednika Zwiada Gamsachurdi, objął władzę prezydencką w ojczyźnie Gruzji opuściła go pogoda ducha. Jego uśmiech był wizerunkową pierestrojką...

W kraju ogarniętym anarchią, wycieńczonym gospodarczo, toczonym przez wojny domowe, jest nie tyle głowa państwa, ile jego siwa głowa stanowiący ruchomy cel. To bez znaczenia, że gruziński parlament, którego sesje bardziej przywodzą na myśl wrzaskliwe zebranie w jakimś wiejskim duchanie niż poważne obrady, na dwa miesiące zawiesił swoją działalność i przyznał prezydentowi dyktatorski zakres władzy, skoro już następnego dnia zbuntowani Abchazowie zerwali rozejm i ruszyli na port w Suchumi.

Szewardnadze — mimo osobistej odwagi, kompetencji i dobrej woli, jest nieczym ślepy Król Lear snujący się wybrzeżem zrujnowanej wojną Kolchidy. Złote runo rozplynęło się we mgłę. Uśmiech zgast...

ANDRZEJ WOJTAS



GRUZJA

Ultimatum

Gruzini przywódca Eduard Szewardnadze rozpoczął wczoraj rozmowy z ministrem obrony Rosji Pawłem Gracowem na temat konfliktu abchaskiego. Spotkanie odbywa się na lotnisku w Soczi, gdzie Szewardnadze przybył z obleganego przez abchaskich separatystów Suchumi.

Do rozmów na temat konfliktu abchaskiego doszło w momencie, gdy Gruzję nęka też inny konflikt wewnętrzny — rebelia zwo-

lenników byłego prezydenta Zwiada Gamsachurdi. Zwolennicy byłego prezydenta Gruzji Zwiada Gamsachurdi skierowali wczoraj ultimatum do garnizonu gruzińskiego broniącego portowego miasta Poti — oświadczył szef „zwiadzistów” Loti Kobalia.

Autorzy ultimatum zażądali od obrońców miasta złożenia broni do godziny 13.00, gdyż inaczej port „zostanie wzięty siłą”. (PAP)

Dla „Dziennika” z RPA

Mandela w Polsce?

Wczoraj zakończyła się kilkudniowa oficjalna wizyta w Południowej Afryce delegacji polskiej z ministrem spraw zagranicznych, profesorem Krzysztofem Skubiszewskim na czele. W Kapsztadzie minister Skubiszewski przyjął został przez prezydenta Południowej Afryki F. W. de Klerka oraz przeprowadził rozmowy plenarne z ministrem spraw zagranicznych P. Bothą. Dużo uwagi poświęcono również problemom ekonomicznym, zwracając szczególną uwagę na fakt, że Południowa Afryka jest najważniejszym partnerem handlowym Polski na kontynencie afrykańskim.

Rozmowy ministra Skubiszewskiego z prezydentem Afrykańskiego Kongresu Narodowego, Nelsonem Mandelą i towarzyszącymi mu osobami uznano za owocne. Minister, rozmawiając z ANC m. in. na tematy gospodarcze, ostrzegł przed komunistycznym modelem ekonomii, który doprowadził gospodarkę krajów Europy Wschodniej do ruiny. Dziękując ministrowi za ponowne zaproszenie prezydenta Wałęsy do złożenia wizyty w Polsce, Mandela powiedział, iż wybierze się tam w najbliższej przyszłości.

IWONA PFISTERER

Arafat — Rabin — spotkanie przed rokiem nie do pomyślenia, sukces norweskiego ministra spraw zagranicznych, Johana Joergena Holata, który przyczynił się do otwarcia na Bliskim Wschodzie, i triumf Clintona, który zademonstrował swoim żyjącym poprzednikom, że w polityce możliwe są cuda. Wszystko to zajmuje od tygodnia pierwsze strony gazet.

Wyobraźmy sobie teraz dwa warianty rozwoju sytuacji, obydwa skrajne, obydwa nieprawdopodobne.

Arafat wraca z Waszyngtonu do Tunisu i przygotowuje przeprowadzkę do Jerycha, które będzie stolicą „autonomii palestyńskiej”. Arabia Saudyjska przestaje go karać za poparcie, jakiego udzielił Irakowi w wojnie nad Zatoką Perską i przywraca pomoc finansową, a zarazem cofa subwencje dla fundamentalistycznej organizacji HAMAS. Do strefy Gazy i do Jerycha napływają pieniądze. Żeby 800 tysięcy Palestyńczyków w Gazie odczuło wyraźny wzrost swego poziomu życia, Arabia Saudyjska musi dać im zyski pochodzące z wydobycia ropy naftowej, które trwają kilka minut. Nie jest to dla niej ani żaden wysiłek, ani żadne wyrzeczenie. W ślad za pieniędzmi saudyjskimi przyplwają pieniądze bliskowschodnich inwestorów, którzy widzą szansę na powstanie silniejszego organizmu gospodarczego w postaci Izraela wspartego federacyjnie przez Palestyńczyków z obszaru autonomicznego.

Dochód na głowę mieszkańca w Izraelu przekracza 12 tysięcy dolarów rocznie i jest taki, jak w Hiszpanii. Dochód na Zachodnim Brzegu wynosi 1700 dolarów i jest taki jak w Polsce. Natomiast dochód w strefie Gazy wynosi 600 dolarów i jest taki jak w biednym kraju Trzeciego Świata. Jeśli wszyscy podniosą się do poziomu Izraela, jeśli będzie spokój i jeśli wysoka technologia izraelska oraz organizacja pracy sprzymierzą się z arab-

Z daleka Krzysztof Mrozewicz

Między Singapurem a Libanem

skimi pieniędzmi naftowymi (wahałbym się tu na razie mówić o palestyńskiej wydajności pracy, choć przecież Kuwejt zbudował właśnie Palestynę), wtedy przyszedł Izrael może przekształcić się w Singapur Bliskiego Wschodu, zajmujący pozycję, którą miał kiedyś Liban. Jest to punkt widzenia optymistów, którzy zapatrują się na przyszłość tego obszaru tym pogodniej, im dalej od niego mieszkają.

A teraz wariant odwrotny. Palestyńczycy są podzieleni. Jedni popierają Arafata ze wszystkimi jego ustępstwami, bo wiedzą, że w dzisiejszym stanie rzeczy więcej uzyskać się nie da, a inni uważają, że w ogóle nie należało ustępować, już na pewno nie w sprawie Zachodniego Brzegu i Wschodniej Jerozolimy. Ponieważ w wariantach pesymistycznym nie ma nagłych pieniędzy, to i nie ma nagłego wygaszenia nastrojów. Radykalowie, islamici i terroryści będą kontynuować swoją działalność, teraz już na dwu frontach — przeciwko Izraelowi i przeciwko OWP. Ponie-

waż Izrael wycofa z terenów autonomicznych swoje wojska, przeto bunt i awantury będzie musiała uciszać policja palestyńska. Ci zatem, którzy mieli walczyć o wolność Palestyny, będą musieli walczyć przeciwko tym, którzy tej wolności domagają się bez żadnych koncesji. I wtedy nastąpi palestyńskie piekło, które sprawi, że autonomia zacznie przypominać Liban, tylko w negatywnym sensie.

Dwa warianty dotyczą tak samo przyszłości Izraela. Wariant optymistyczny zbliżony jest do palestyńskiego wariantu pozytywnego, natomiast wariant pesymistyczny skazuje na upadek koalicyjny rząd Icchaka Rabina, którego zastępuje Icchak Szamir lub Ariel Szaron. Uznają oni porozumienie zawarte przez poprzednika za niewykonane ze względu na brak stabilności Gazy oraz Jerycha i zawieszają ważność umowy, po czym siłą przywracają stan rzeczy sprzed porozumienia, to znaczy znów wchodzi na teren okupowane, znów potykają się codziennie z powstańcami rzucającymi kamieniami i znów manifestuje się obopólna wrogość.

Zresztą wrogość może trwać nawet w warunkach pokoju i współpracy, bo Icchak Rabin zauważył nie bez racji, że „pokoju nie zawiera się z przyciśniętymi. Pokój zawiera się z wrogami”.

Najbardziej prawdopodobny wydaje się wobec tego wariant trzeci, będący sumą pierwszego i drugiego; trochę pieniędzy, ale też trochę awantur, trochę materialnej poprawy, ale i trochę terroryzmu. Jak w Ulsterze. Jak czasem w Niemczech, jak kiedyś we Francji, jak dzisiaj w Hiszpanii.

Zjednoczenie Niemiec, niewyobrażalne jeszcze cztery lata temu, też przyniosło efekty nie takie. Też jest sumą dwu wariantów. A powodzenie trudnych procesów zależy od cierpliwości. Zwróćmy uwagę na źródłosłów: „Cierpliwość pochodzi od cierpienia”.

KRAJ • KRAJ • KRAJ • KRAJ • KRAJ • KRAJ • KRAJ

Legenda dla przyszłych pokoleń

Rozmowa z profesorem EDWARDEM SZCZEPANIKIEM, ostatnim premierem Rządu R.P. na uchodźstwie

— W 1943 roku Rząd RP przyjął uchwałę, na mocy której prochy generała Władysława Sikorskiego miały być przewiezione do wyzwolonej Polski.

— Mam to szczęście, że jako ostatni premier tego rządu mogłem być uczestnikiem wydarzenia, które jest realizacją tej uchwały. Byliśmy zdecydowanymi przeciwnikami przekazania prochów generała w czasie, gdy zabiegali o to komuniści. Im chodzilo wyłącznie o zabicie kapitału propagandowego. Rząd brytyjski może być i do ich próśb przychylił, ale gdy zwracali się do nas o zgodę odpowiadaliśmy kategorycznie „nie”. Dziś Polska jest niepodległa, a przedstawiciele władz polskich na uchodźstwie biorą udział w uroczystościach na zaproszenie prezydenta Lecha Wałęsy.

— Czy decyzja o przewiezieniu prochów generała Sikorskiego do Polski spotkała się z jednoznacz-

nie pozytywnym przyjęciem przez środowiska polskie w Wielkiej Brytanii?

— Jeżeli w ogóle mówiono o jakichś wątpliwościach, to dotyczyły one przede wszystkim pośpiechu, w jakim to organizowano, a także czasowego związku z wyborami, choć ja osobiście nie widzę tu żadnych politycznych powiązań czy korzyści dla kogokolwiek. Nasze pewne zaskoczenie wynikało stąd, że na dzień 17 września planowaliśmy zupełnie inną uroczystość, a mianowicie symboliczne przekazanie prezydentowi Wałęsie Pomnika Katyńskiego na cmentarzu w Londynie, jako daru dla Polski.

— Ale dobrze się stało, że po latach prochy generała Sikorskiego przewiezione zostały z tymczasowego miejsca spoczynku na górną część cmentarza w Londynie, gdzie spoczywają nasi królowie i bohaterowie. My byliśmy przez te lata strażnikami

grobu Generała. Teraz przekazujemy Go Polsce, jej przyszłym pokoleniom, które z legendy otaczającej ten sarkofag będą czerpać wiedzę o naszej przeszłości i uczyć się podziwu dla dokonanych poprzedników.

— Anglia pożegnała Władysława Sikorskiego godnie i z zachowaniem należnego ceremoniału. Jak powitała Go Polska?

— Uważam, że wszystko zostało bardzo dobrze zorganizowane. Ale mnie osobiście bardzo wzruszyło przyjęcie, jakie nam, przybyłym z odległych stron przygotowali Kraków i jego mieszkańcy. Odbiegało to bardzo od reakcji warszawiaków, którzy roku temu niemal nie zauważyli sześciu tysięcy kombatantów, maszerujących po ulicach stolicy. W Krakowie, podczas pochodu, który wyruszył z Błoń, witała nas młodzież, harcerze, setki ludzi przyjaźnie uśmiechniętych i serdecznie nas pozdrawiających. Tu poczułem, że naprawdę przyjechałem do Ojczyzny.

Rozmawiała
BARBARA MATOGA

Generał Władysław Sikorski na Wawelu

(Dokończenie ze str. 1)

rzyszenia Kombatantów, zarządcą 22 tysiące osób, powiedział, że relacja z ceremonii pogrzebowej gen. Sikorskiego będzie głównym punktem obrad grudniowego zjazdu tej organizacji w Londynie.

Mniej entuzjastycznie wyrażał się o minionych dwóch dniach Adam Bien, były minister rządu gen. Sikorskiego na kraj, uczestnik „procesu szesnastu”, dziś żyjący bardzo skromnie z minimalnej emerytury. Jego zdaniem należało znaleźć inny termin, aby ta uroczystość nie była wykorzystana jako element kampanii wyborczej.

Jeśli o wyborach mowa, trzeba wspomnieć, że podczas ceremonii

żałobnej na Wawelu prezydent Wałęsa zrezygnował z planowanego wcześniej wystąpienia, właśnie z powodu wyborów. Natomiast pozwali do kamer i aparatów, szepcząc coś sobie do ucha, liderzy zwalczających się partii i stronników.

Członkowie delegacji brytyjskiej nie ośmielali zaznaczyć, że są oburzeni faktem, iż Polak głosujący za granicą musi swoją polskość udowodniać przy pomocy dokumentów. Podobno, z powodu ich braku, podczas ostatnich wyborów odesłano z kwitkiem od urny nawet generałowa Andersowa.

Ogromne skupienie i powaga towarzyszyły wczorajszej uroczystości pogrzebowej na Wawelu.

Wawel i przyległości otaczały liczne oddziały policji i wojska. Na dziedzińcu, przy wejściu konduktu na płytę, pojawiła się nawet brygada antyterrorystyczna. Jeden ze starych wawelskich dzwonników, przypomniał, że gdy w 1933 roku Marszałek Piłsudski odbierał paradę na krakowskich Błoniach, pozwolił sobie na kaskadę uwagi, iż „widzi policjantów, ale normalnych ludzi jest chyba tutaj mało”. Podobnie można by skomentować liczną obstawę wczorajszej uroczystości.

Chociaż nigdy nie wiadomo. Młodzi policjanci pilnujący wejścia od strony ulicy Stradom, zakreśliwali wchodzącym na Wawel, pięć pistoletów gazowych.

(g)

Reporterka „Dziennika” wśród antyterrorystów

8 minut pirotechników

(INF. WL.) W czasie wczorajszych uroczystości na Wawelu do samochodu, w którym towarzyszyły ekipie policyjnych pirotechników dociera elektryzująca wszystkich wiadomość: w budynku Instytutu Geografii i Geologii przy ul. Grodzkiej jest bomba. Chorąży Waldemar Najberg, kierownik sekcji pirotechnicznej reaguje natychmiast. Wszyscy jego ludzie natychmiast idą w konduktie towarzyszącym trumnie z prochami generała Sikorskiego otrzymując przy krótkofalówce rozkaz: Natychmiast udać się na Grodzką. Czasu jest mało; za ok. 8 minut na wysokości tego budynku znajdzie się kondukt, w którym idą prezydent, Wałęsa, premier Suchocka księża Filip i wiele innych osobistości.

Zdążyli. Musieli. Ekipa pirotechniczna opuszczała budynek w momencie, gdy czoło konduktu zbliżało się do niego. Alarm był fałszywy.

Dzień wcześniej wraz z ludźmi chorążego Najberga — oficjalnie z Zespołem Pirotechnicznym Oddziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie — już na dwie godziny przed przyłotem księcia Filipa byłam na lotnisku w Balicach.

Jest czwartek godz. 20. Sekcja rozpoznania prace. Za pomocą specjalistycznego sprzętu do wykrywania materiałów wybuchowych i środków niebezpiecznych sprawdzane są samochody z kolumny rządowej.

Szczegółowo kontroluje się podwozie, komorę silnikową, bagażnik i wnętrze pojazdu. Zespół oprócz sprzętu używa specjalnie szkolonego psa. Ulubieńcem całej sekcji jest owczarek niemiecki — Gabadik. Od jego sprawności niejednokrotnie zależy powodzenie wielu akcji. Po uzyskaniu zgody wieży kontrolnej lotniska udajemy się na pas startowy. Sprawdzenie jest szczególnie potrzebne, ponieważ na krótko przed przyłotem samolotu specjalnego odbywały się loty ćwiczebne wojska i lądowały samoloty rejsowe. Penetracja pasu na lotnisko wyeliminowała przypadek, że któryś z wcześniej lądujących, lub startujących samolotów „coś zgubił”.

Samolot z angielską delegacją lądował planowo o godz. 22. Po przywitaniu przez władze miasta kolumna rusza do Krakowa, do hotelu „Grand”.

Na tym kończy się dzień pracy pirotechników.

Piątek zespół rozpoczął bardzo wczesnie. Ze względu na różnorodność i ilość obiektów, które wymagały wczesnego i dokładnego sprawdzenia, jednocześnie do miasta udały się trzy patroli pirotechniczne. Do pomocy przydzielono im dwóch przewodników z psami. Jeden z patroli sprawdzał trasę przejścia konduktu Drogą Królewską. Teren został przejeżdżony i zabezpieczony przez pododdziały prewencji.

Towarzysze ekipie sprawdzającej Wawel. W pierwszej kolejności badany jest plac przed katedrą. Następnie sama katedra. Dokładnie metr po metrze penetrowane są groby królewskie. Krypta Srebrnych Dzwonów i krypta św. Leonarda gdzie znajduje się sarkofag gen. Sikorskiego.

Przed wejściem na salę Merlinego szczegółowej kontroli poddawany jest sprzęt fotoreporterów i ekipy telewizyjnej.

Trzeci patrol dokonuje w tym czasie czynności sprawdzających na lotnisku w Balicach, skąd wkrótce odleci księża Filip i prezydent Wałęsa.

Odecieli.

YVETTA WALECKA

Nakazy i zakazy

(INF. WL.) Dzisiaj o północy zakończyła się kampania wyborcza. Zgodnie z art. 133 Ordynacji Wyborczej na 24 godziny przed dniem głosowania obowiązują zakazy prowadzenia jakiegokolwiek agitacji w lokalach wyborczych, na terenie budynków, w których lokale te się znajdują oraz poza nimi. Przedwyborcza „cisza” obowiązuje również w środkach masowego przekazu. „18 i 19 września nie wolno rozdawać materiałów reklamujących poszczególnych kandydatów na posłów i senatorów lub całe partie polityczne. W prasie i publikacjach nie mogą się już dzisiaj ukazywać materiały o charakterze agitacyjnym. Za naruszenie przepisów winowajcom grozi kolegium. Zakaz publikacji nie dotyczy nakazów sądowych.

Prasa na wniosek sądu może zarówno dziś, jak i jutro zamieścić przeprosiny lub sprostowania związane z kampanią wyborczą” — poinformowała nas Alicja Kicińska, ekspert od spraw prawnych Państwowej Komisji Wyborczej.

Nad prawidłowym przebiegiem wyborów mogą czuwać meżowie zaufania wyznaczeni przez komitety wyborcze poszczególnych partii. Pełnomocnik komitetu wyborczego może wyznaczyć tylko po jednym mezu zaufania do każdej obwodowej komisji wyborczej. Zaden z nich nie powinien posiadać oznak organizacji, symboli itp.

Przewodniczący obwodowej komisji wyborczej odpowiada za utrzymanie porządku i spokoju

podczas głosowania i ma prawo zażądać opuszczenia lokalu przez osoby taki porządek naruszające.

Na żądanie przewodniczącego obwodowej komisji wyborczej komendant właściwego komisariatu policji zobowiązany jest do zapewnienia, jeśli będzie taka konieczność, pomocy członkom komisji.

Protest przeciwko ważności wyborów w okręgu lub przeciwko wyborowi posła w okręgu wyborczym może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów umieszczone było w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania na obszarze danego okręgu wyborczego.

Protest taki może wnieść również pełnomocnik komitetu wyborczego.

(jam, kos)

Godz. 22.01 — pierwsze przybliżone wyniki

Noc wyborcza w TV

Studio wyborcze TVP, 3,5-godzinny program „na żywo” emitowany w nocy z niedzieli na poniedziałek, ma zgromadzić ok. 60 polityków, kilku komentatorów i ekspertów — poinformowali przedstawiciele Telewizji. Między 21.45 i 1.15, w telewizyjnej „Jedynce”, w oparciu o napływające coraz precyzyjniejsze szacunki wyborów, będą oni dyskutować o kształcie przyszłego parlamentu i układzie sił na scenie politycznej.

Jak poinformował dyr. programowy TVP, Stanisław Nowak, w niedzielny wieczór OBOP i niemiecki ośrodek badania opinii publicznej INFAS trzykrotnie — o 22.01, 22.35 i 23.00 — podały przybliżone wyniki wyborów. Natomiast w poniedziałek od 5.00 do 10.00, co godzinę w 10-minutowych wejściach, podane zostaną wyniki „zbliżone do stuprocentowej pewności”. Jak dodał redaktor odpowiedzialny za Studio Wyborcze, Andrzej Kwiatkowski, najbardziej prawdopodobne wyniki

mogą zostać przekazane już o 8.00. Za wszystkie dane docierające do Warszawy z terenu kraju odpowiedzialny jest OBOP, który zatrudni ankietatorów, za komputerową analizę zaś INFAS, już po raz trzeci uczestniczący w prognozie polskich wyborów.

Kwiatkowski wyjaśnił, że niedzielne Studio Wyborcze będzie emitowane równolegle z dwóch studiów telewizyjnych. W jednym spotkają się politycy — po czterech z każdego komitetu wyborczego, w drugim zaś dziennikarze i eksperci.

Zadaniem polityków będzie prognozowanie sytuacji swoich ugrupowań na podstawie szacunkowych wyników wyborów. „Nowe maszyny komputerowe umożliwią przekształcenie ich słów w graficzne wykresy, które pokażą jak by wyglądała ewentualna koalicja i układ w parlamencie wg proponowanych wariantów” — powiedział Kwiatkowski. Warianty te będą konfrontowane z napływającymi danymi.

(PAP)



• MFW DOCENIA. Międzynarodowy Fundusz Walutowy ogłosił w tym tygodniu w Waszyngtonie roczny raport, w którym podkreśla potrzebę przyspieszenia reform strukturalnych polskiej gospodarki.

Raport ten jest coroczną oceną tendencji i wyników światowej gospodarki za ub. r., dokonana przez ekspertów tej instytucji finansowej. Eksperti Funduszu stwierdzili w raporcie m. in., że w 1992 r. odnotowano w Polsce trwający od dwóch lat postęp w transformacji gospodarki, który dokonywał się wbrew rozmaitym przeciwnościom — w szczególności utracie najważniejszej części rynków zbytu oraz związanym z tym „szokiem” dla handlu zagranicznego.

• KONIECZNA KONTYNUACJA. Zdaniem min. Skubiszewskiego nie jest możliwe, aby rząd „złożony z innych niż dotąd sił” mógł odejść od realizacji linii polityki zagranicznej, jaką Polska przyjęła przed czterema laty. Na konferencji prasowej nie odpowiedział jednak na pytanie, czy uważa za możliwe kontynuowanie swej misji w gabinecie kierowanym przez premiera wywodzącego się z SLD.

• SZYBSZY WZROST CEN. Przeszło jedna czwarta (26 proc.) respondentów Demoskopu sądzi, że w ciągu najbliższych 12 miesięcy ceny będą rosły jeszcze szybciej niż obecnie, a blisko połowa (48 proc.) przewiduje, że będą rosły w tym samym tempie. 13 proc. badanych uważa, że wzrost cen będzie wolniejszy w ciągu najbliższego roku, a 4 proc. spodziewa się, że ceny w tym czasie pozostaną bez zmian lub nawet będą niższe.

• ZLIKWIDOWANO 80 PROC. Wojewodowie i ministrowie rolnictwa wydali do września decyzje o likwidacji 1304 PGR-ów, czyli blisko 80 proc. Majątek po tych gospodarstwach przejmują i prywatyzuje Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa. Do końca sierpnia jej terenowe oddziały sprzedały prawie 36 tys. ha i wydzierżawiły nowym użytkownikom ponad 550 tys. ha.

• POGRZEB NIEZNANEGO POLICJANTA. W Katowicach odbyły się uroczystości złożenia do grobu ekszhumowanych w Miednoje szczątków Nieznanego Policjanta. Uroczystą mszę żałobną celebrował metropolita górnośląski arcybiskup Damian Zimoń. Podczas składania symbolicznej urny z prochami zamordowanych przez NKWD w latach 1939—40 ponad 6 tys. polskich policjantów do Grobu Policjanta Polskiego, Jerzy Zimowski, wiceminister spraw wewnętrznych powiedział o zmarłych, że „zachowali godność, placąc za to najwyższą cenę”.

• POLITYKA PRZEMYSŁOWA. Minister przemysłu i handlu, Wacław Niewiarowski, podczas konferencji prasowej w Warszawie, określił dokumenty składające się na „Politykę przemysłową państwa” jako „jedną z najważniejszych dokumentów tego rządu”. Wyraził jednocześnie żal, że ten pakiet przyjęto dopiero po 11 miesiącach od opracowania go w resorcie przemysłu.

• CZEK ZA BROWAR. Skarb Państwa otrzymał czek wartości 200 mld zł jako zapłatę za 40 proc. akcji Browarów Wielkopolskich SA, które nabyła spółka Euro-Agro Centrum; jej głównym akcjonariuszem jest Kulczyk Holding, zaś prezesem Jan Kulczyk, biznesmen z Poznania — poinformował w Poznaniu minister przekształceń własnościowych Janusz Lewandowski. Akt prywatyzacji Browarów Wielkopolskich SA miał uroczystą oprawę i odbył się w renesansowym ratuszu poznańskim.

(PAP)

Jak głosujemy?

(INF. WL.) Obwodowa komisja wyborcza po okazaniu przez wyborcę dowodu tożsamości wręczy mu dwie karty do głosowania. Pojedyncza kremowa karta służy do głosowania na kandydatów do Senatu. Nazwiska ich są na niej umieszczone w porządku alfabetycznym. Aby głos był ważny, należy w kratce przy jednym lub dwóch (w województwie stołecznym i katowickim trzech) nazwiskach postawić znak „X”.

Druga karta do głosowania — sejmowa — będzie białą broszurą. Znajdują się na niej wszystkie zarejestrowane w okręgu listy kandydatów na posłów. Obwieszczenia komisji wyborczych w lokalu ułatwiają odszukanie

wybranej listy. Należy wówczas w kratce przy nazwisku preferowanego kandydata z tej listy postawić znak „X”. Głos będzie ważny również, jeżeli postawi się kilka takich znaków przy nazwiskach kandydatów z jednej listy. Komisja przynajmniej wówczas o sobie umieszczona na tej liście najwyżej w kolejności. Głos nieważny — jest wówczas, gdy wyborca nie postawi żadnego znaku „X” lub postawi ich kilka na różnych listach.

Kart do głosowania nie wolno rozrywać, ani też wydzierać z nich jakiegokolwiek stron, gdyż wówczas tracą one ważność. Opiski na kartce nie wpływają na jej ważność.

(kos, jea)

Wieczór w sztabach

Szampany czy ciastka

(INF. WL.) Wydaje się, że w całej Polsce dla sztabów wyborczych najbardziej emocjonującą chwilą będzie niedzielny wieczór. W Krakowie wszystkie sztaby spotkają się we własnym gronie, aby dzięki odbiornikowi telewizyjnemu na bieżąco śledzić wyniki wyborów, wyjątkiem będzie Unia Pracy. Jak poinformował nas Jerzy Palosz, rzecznik prasowy, sztab tej partii nie spotka się w niedzielny wieczór z dwóch powodów. Po pierwsze — ponieważ czas spotkania byłby zbyt późny, zważywszy, iż część pracowników sztabu rozpoczyna pracę w poniedziałek o godz. 6 rano, po drugie zaś i tak nie mają w krakowskiej siedzibie... telewizora.

W nowosadeckim komitecie wyborczym BBWR specjalnie na niedzielny wieczór zostanie zainstalowany odbiornik telewizyjny. Od 6 rano dyżurować będą

w lokalu nowosadeckiego sztabu wyborczego PC działacze i kandydaci, którzy obecni będą aż do skutku — poinformował Sławomir Żabacki, działacz PC.

W Tarnowie prawdopodobnie najwcześniej o zwycięstwie lub porażce dowie się sztab Unii Demokratycznej. Wyniki z lokali wyborczych we wszystkich miastach województwa zostaną przekazane telefonicznie po godzinie 22 do sztabu przez zasiadające w komisjach osoby.

W sztabach wyborczych będą też przygotowane butelki szampana, jednak gdzie korki wystrzela w dniu wyborów, pozostaje jeszcze niewiadomą. Konfederacja Polskiej Niepodległej przygotowuje na niedzielę oia. Mają one — na wypadek, gdyby szampany okazały się niepotrzebne — ośrodek gorycz porażki.

(ams)

Im zaufały partie

(INF. WL.) Zgodnie z art. 94 ordynacji wyborczej pełnomocnik danego komitetu wyborczego może wyznaczyć po jednym mezu zaufania do każdej obwodowej komisji wyborczej na obszarze okręgu, w którym została zarejestrowana i zgłoszona lista okręgowa. Pełnomocnik wydaje meżom zaufania zaświadczenia według wzoru określonego przez Państwową Komisję Wyborczą. Zaświadczenie takie upoważnia do przebywania w lokalu wyborczym w charakterze obserwatora, podczas wszystkich czynności obwodowej komisji wyborczej.

W woj. krakowskim utworzono 674 obwodowe komitety wyborcze. W około 200 pojawiają się meżowie zaufania KdR. Po około 100 „meżów” wysła w „teren” UD i KPN. Obecność w większości komisji obwodowych w Krakowie zapowiada SLD. Z kolei Unia Pracy zamierza oddelegować zaledwie kilkanaście osób.

W nowosadeckim BBWR skierował do poszczególnych komisji wyborczych około 50 meżów zaufania. Z przywileju tego zrezy-

gnowało PC, „Solidarność” i „Ojczyzna” uznając, iż obecność meżów zaufania nie jest konieczna — wystarczy pracujący w komisjach członkowie lub sympatycy tych partii.

W Tarnowskim najwięcej meżów zaufania wytypowało PSL; będzie ich 235. W pozostałych 211 lokalach, jakie są jeszcze w województwie, przedstawiciele PSL zasiadają w komisjach wyborczych. W ten sposób partia ta będzie miała swojego „człowieka” w każdym miejscu.

KPN wytypowała 70 meżów zaufania, koalicja „Ojczyzna” — 50. Jednak — jak powiedział nam były poseł ZChN Mariusz Grabowski — ostateczna liczba „meżów” znana będzie dopiero w sobotę wieczorem, gdyż wciąż zgłaszają się chętni, którzy chcą dla „Ojczyzny” pełnić te funkcje. Unia Demokratyczna w Tarnowskim ma zaledwie 7 meżów zaufania. We wszystkich komisjach obwodowych zlokalizowanych w miastach województwa Unia ma natomiast swojego przedstawiciela.

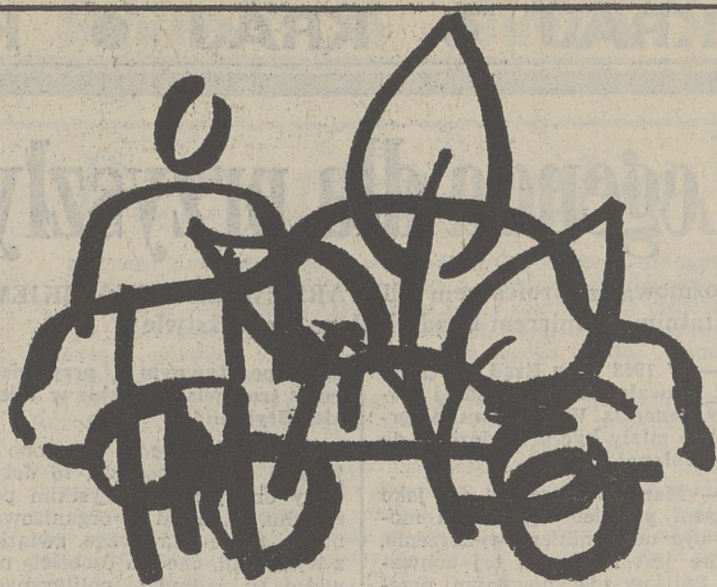
(jam, jec, K.F.)

TYGODNIOWY MAGAZYN MOTORYZACYJNY **JEZDZIE** Z "DZIENNIKIEM"

Nr 128

18 września 1993

IAA '93



RENAULT + VOLVO = RVA

Największą frekwencję podczas Salonu Samochodowego we Frankfurcie nad Menem miała konferencja prasowa, podczas której oficjalnie poinformowano o połączeniu się koncernu „Volvo” z „Renaultem”. Jak powiedzieli prezesi obu firm Louis Schweitzer („Renault”) i Pehr Gyllenhammer („Volvo”) koncern RVA, który oficjalną działalność rozpocznie 1 stycznia 1994 roku zatrudniać będzie 200 ty-

się pracowników, a jego udział w europejskim rynku samochodowym wyniesie 12 procent. Stanie się więc 6 co do wielkości producentem samochodów na świecie.

W nowej strukturze dominującą rolę ma odegrać Renault, który obejmie 65 procent akcji. Szwedzi otrzymają 35 procent.

Mariaż Renaulta i Volvo to efekt wieloletniej już współpracy obu firm i tendencji do fuzji firm samochodowych w

celu wspólnego przewyciężenia trudności lat dziewięćdziesiątych. Do takich połączeń, choć może nieco mniej spektakularnych dochodziło już wcześniej. I tak Volkswagen kupił Seata i Skodę, Ford Jaguara, a General Motors Saaba. Spekuluje się także o bliskich już łączeniach innych koncernów. W tym kontekście często wymienia się także Fiat... (JUR)

Nasz klient to nie numer

Rozmowa z Raymondem Jahielem, prezesem zarządu Renault Polska S.A.R.L.

— Na stoisku Renaulta we Frankfurcie nad Menem wśród nowości nie widzieliśmy nowej „21”. Dlaczego koncern zdecydował się jeszcze nie pokazywać tego auta?

— Nie było takich planów. Następcę „21” pokazemy najpierw dziennikarzom pod koniec tego roku, lub na początku przyszłego, a oficjalnie podczas salonu w Genewie.

— Tymczasem triumfy święci „twingo”, które trafiło już na większość europejskich rynków. Kiedy przyjdzie do Polski?

— Czy jest pan zadowolony z wykonanej pracy?

— Byłbym z tym szefem, gdybym spoczął na laurach. Zawsze jest coś, co można poprawić. Teraz naszym celem jest zdobycie zaufania klienta. Jakością pracy wypracować sobie jak najlepszą opinię. Kiedyś klient w Polsce był numerem. Kazał mu płacić i czekać na auto. Tak nie może być. Nasi dealerzy, którzy od sierpnia 1992 roku przeszli weryfikację już to rozumiemy.

— Co wynika z faktu połączenia Renault i Volvo na rynku polskim?

— Nie ma to być wspólna sieć sprzedaży. Chyba że w krajach, gdzie samochodów obu marek jeszcze się nie sprzedaje, np. w Chinach. W Polsce sieć dealerska Renaulta jest bardzo dobrze rozwinięta, odwrotnie jak Volvo. Dlatego też nie wykluczamy, że nasi dealerzy będą sprzedawali szwedzkie auta, ale tylko wtedy, kiedy zbudują nowe salony przeznaczone dla „Volvo”. Przedstawicielstwo koncernu RVA-Renault-Volvo Automobiles w Polsce będzie w pewnym stopniu zintegrowane organizacyjnie, a jego pracownicy będą się zajmowali np. reklamą czy marketingiem obu marek samochodów.

— Na koniec chcielibyśmy się zapytać o sport. To bardzo dobra promocja samochodów. W Polsce jak na razie w rajdach jeździ jeden wasz pojazd.

— Zgadza się. Ale po sukcesach pana Herinka na „clio” nie wykluczamy pojawienia się na trasach polskich rajdów i wyścigów większej ilości „renówek”, włącznie z „clio williams”.

— Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiali: JACEK JURECKI i JANUSZ MICHALCZAK

„Volvo” bez akcyzy?

Rozmowa z Mikaelem Foxenusem, prezydentem Fibak Cars LTD

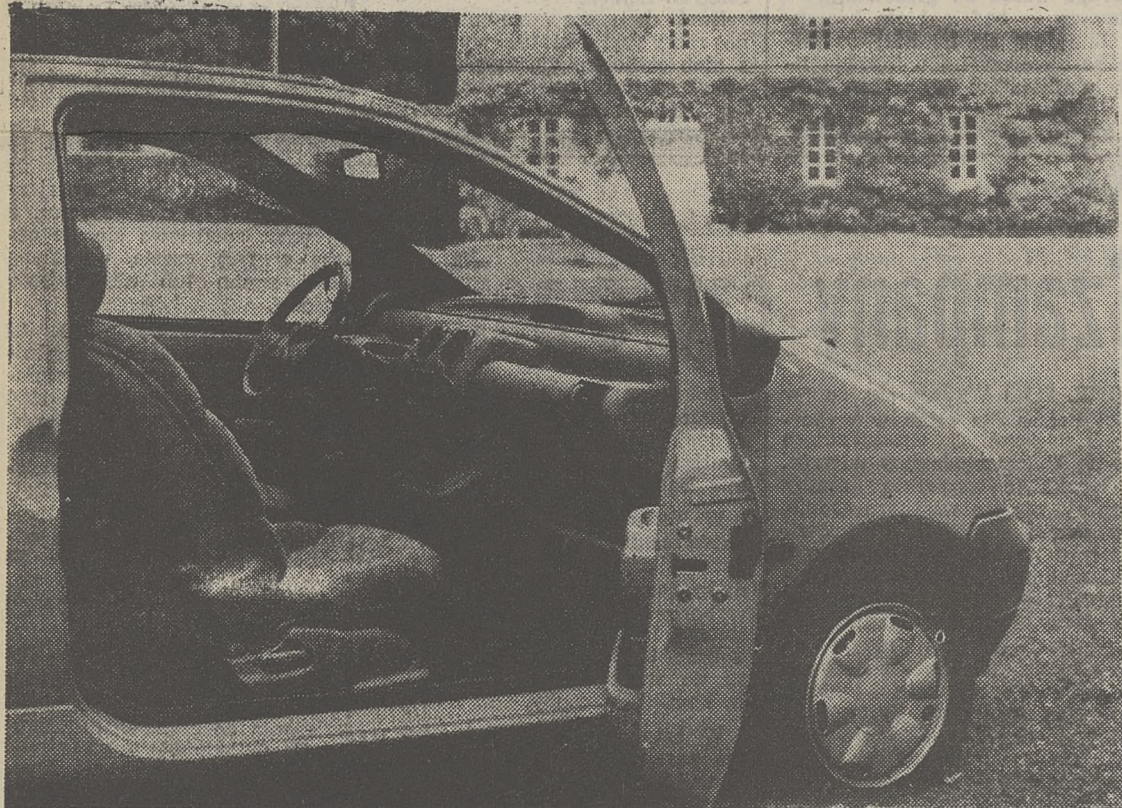
— „Volvo” na polskim rynku pojawiło się pod koniec 1991 roku. Ile od tego czasu sprzedaliście samochodów?

— Około 360. Przez ten czas staraliśmy się stworzyć jak najlepszą infrastrukturę: zbudować sieć dealerską, prowadzić szkolenie mechaników itp.

— Na naszych łamach ukazała się swojego czasu informacja, że przepaliliście bezcłowy kontyngent. Ze mieliście znacznie więcej klientów, ale zabraliście samochody. Nie zgadzaliście się z tą opinią.

— dukowane w Holandii otrzymały nowy wygląd — obecnie podobne są do „850”. Nazywamy je więc „miniśsemkami”, lub „juniorami”. Staraliśmy się aby móc sprzedawać te samochody w Polsce bez podatku akcyzowego, bowiem ich wartość wyniesie poniżej 8 tysięcy ECU.

— Słęd sprzedali Volvo w Polsce jest niezbyt duża. Czy przewidujecie wykorzystanie salonów Renaulta. Od 1 stycznia 1994 r. będziecie przecież współpracować?



— Niebawem. Mogliśmy go sprzedawać w naszej sieci już od dawna. Ale chcieliśmy się solidnie przygotować, tak aby nasz klient był w pełni usatysfakcjonowany nie tylko samochodem, ale także warunkami w jakich dokonuje zakupu, obsługą serwisową, itp. Mogę powiedzieć, że na dzisiaj nasi dealerzy przygotowani są już do sprzedaży „twingo”.

— Kilka miesięcy temu, podczas pierwszej prezentacji zapowiadał pan bardzo atrakcyjną cenę „twingo” na naszym rynku. Rynku, na którym w tym segmencie panuje ostra konkurencja.

— I cena ta będzie atrakcyjna, choć dzisiaj jeszcze nie mogę podać konkretnej kwoty. A co do konkurencyjności. „Twingo” to auto wyjątkowe, auto którego nie kupuje się racjonalnie, tak jak „clio”, „fiestę” czy „corse”. To pojazd wyjątkowy pod każdym względem, pojazd tworzący nowy segment rynku. Na pewno tak jak w całej Europie, także i w Polsce znajdą się nań chętni.

— „Renault Polska” stworzył największą sieć dealerską w kraju. Co do ilości sprzedanych samochodów plasuje się na 3-4 miejscu wśród innych firm, działających w Polsce znacznie dłu-

— Pomimo że będzie to jeden koncern nigdzie nie będzie wspólnej sieci sprzedaży. Chyba że w krajach, gdzie samochodów obu marek jeszcze się nie sprzedaje, np. w Chinach. W Polsce sieć dealerska Renaulta jest bardzo dobrze rozwinięta, odwrotnie jak Volvo. Dlatego też nie wykluczamy, że nasi dealerzy będą sprzedawali szwedzkie auta, ale tylko wtedy, kiedy zbudują nowe salony przeznaczone dla „Volvo”. Przedstawicielstwo koncernu RVA-Renault-Volvo Automobiles w Polsce będzie w pewnym stopniu zintegrowane organizacyjnie, a jego pracownicy będą się zajmowali np. reklamą czy marketingiem obu marek samochodów.

— Na koniec chcielibyśmy się zapytać o sport. To bardzo dobra promocja samochodów. W Polsce jak na razie w rajdach jeździ jeden wasz pojazd.

— Zgadza się. Ale po sukcesach pana Herinka na „clio” nie wykluczamy pojawienia się na trasach polskich rajdów i wyścigów większej ilości „renówek”, włącznie z „clio williams”.

— Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiali: JACEK JURECKI i JANUSZ MICHALCZAK



— I owszem. Niewielka sprzedaż „volvo” w Polsce to efekt nie tylko tego, że to pojazd drogi i bardzo drogi, ale także nieudolności systemu kontyngentu. Polegał on na tym, że samochody dostawali nie lepsi, ale sprytniejsi. My chcieliśmy pracować czystymi rękami, zgodnie z regulami. Jeszcze 3 kwietnia br. w ministerstwie złożyliście wnioski na 120 samochodów. Nie otrzymaliśmy zezwolenia na te auta, tak więc 120 klientów odeszło z kwitkiem.

— Jest już połowa września, a nadal nie wiadomo o zasadach rozdziału kontyngentu na 1994 rok...

— No właśnie. I sytuacja może się powtórzyć. Cykl produkcji samochodów „volvo” wynosi 3 miesiące. Tak na dobrą sprawę już teraz powinniśmy wiedzieć ile będziemy mogli sprzedać pojazdów.

— Jest szansa, że znacznie więcej niż do tej pory. Podobno przy wprowadzeniu do sprzedaży nowych modeli „volvo” będziecie stosować ceny promocyjne.

— Zgadza się. Chodzi o zmodernizowane „volvo” serii „400”, które w Polsce pokazaliśmy w połowie października. Pojazdy te, modele „440” i „460” pro-

— Przede wszystkim to nie współpraca a fuzja. Stworzone zostanie nowe przedsiębiorstwo, które ma zintegrować najlepsze cechy obu firm, Renaulta i Volvo. Powstanie wspólny menagment, wspólny sztab pracujący nad przyszłymi rozwiązaniami samochodów. To w skali globalnej. Wracając do pytania to w Polsce będziemy musieli odczekać aż Renault-Volvo RVA rozpocznie swoją działalność.

— Na całym świecie samochody „volvo” to symbol jakości i bezpieczeństwa. Mentalność Polaka nie przyjmuje do wiadomości tych argumentów. Będziecie się starali zmienić ten stan rzeczy.

— Czynimy to już od pewnego czasu. Każdy model naszego samochodu nie jest autem jednego zdarzenia. Wybierając samochód także w Polsce trzeba o tym pamiętać.

— Generalny importer samochodów Volvo w Polsce to firma „Fibak Cars Ltd”. Chodzą słuchy, że ma się to zmienić.

— Owszem. Od przyszłego roku zmienimy najprawdopodobniej nieco nazwę.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: JACEK JURECKI

Podpatrzone we Frankfurcie ▲ Podpatrzone we Frankfurcie

W spisie ponad 1000 wystawców z całego świata na 55 Międzynarodowym Salonie Samochodowym we Frankfurcie nad Menem znalazł się jeden z Polski. Niestety pomimo usilnych poszukiwań nie udało się nam go znaleźć.

★

„Michalak” — projektowanie i prototypy. Wbrew nazwie firma, na którą natknęliśmy się podczas zwiedzania górnego piętra hali numer 7 nie ma nic wspólnego z Polską. Jej założy-

ciel i właściciel Bernd Michalak z Mainz twierdzi że jest 100-procentowym Niemcem. Nie wiadomo jednak dlaczego wszyscy jego pracownicy są... Polakami. Czym zajmują się nasi rodacy w tej konstruktorskiej firmie napiszemy za tydzień.

★

Pomimo że salon we Frankfurcie jak zwykle zorganizowany został z wielką pompą, widać było na każdym kroku oszczędności firm samochodowych przeżywających spory

kryzys. Mniej było autentycznych nowości, mniej materiałów przeznaczonych dla prasy, mniej „gadżetów” dla zwiedzających. Recesja...

★

Nie mniej chętnie jak samochody osobowe we Frankfurcie oglądano pojazdy turystyczne, przyczepy, akcesoria, wszelkiego rodzaju dodatki i... wyposażenie „cywilnych” pojazdów policyjnych.

★

Po raz pierwszy na IAA eksponowano motocykle i rowery.

Najładniejszą ekspozycję tych ostatnich pokazał Peugeot.

★

Jak zwykle najładniejsze modelki zatrudniła Toyota, najlepsze jedzenie serwowała... Skoda a najbardziej interesujące „press-kitty” przygotował Chrysler.

★

Znacznie mniejszym niż zwykle zainteresowaniem polskich dziennikarzy obecnych we

Frankfurcie cieszyły się konferencje prasowe organizowane przez firmy obecne na IAA. Jednym z powodów były ogromne odległości jakie przyszło pokonywać podczas zwiedzania wystawy.

★

Salon samochodowy we Frankfurcie czynny będzie do 19 września. Dla tych Czytelników, którzy chcą tam się jeszcze wybrać dwie informacje: wystawa czynna jest w godzinach 9-19 a bilet kosztuje 20 marek.

Na stoiskach samochodowych najbardziej smutne miny mieli ludzie „Skody”. Menagerowie tej firmy właśnie we Frankfurcie nad Menem dowiedzieli się że główny udziałowiec zagraniczny „Skody”, Volkswagen wstrzymuje pożyczkę w wysokości 1,4 miliarda marek, która miała być wkładem Niemców do między narodowego konsorcjum. Jego celem były inwestycje w zakładach Skody. (J)

ŚWIAT NA KÓŁKACH

▲ **RR nie rezygnuje.** Kryzys w przemyśle motoryzacyjnym dotyka szczególnie boleśnie małych producentów drogiej, luksusowych aut. Jednakże nie zrażony spadkiem sprzedaży Rolls Royce nie rezygnuje ze zdobycia bogatej klienteli. Na rok modelowy 1994 firma przygotowała model jeszcze bezpieczniejszy niż wcześniej produkowane. „RR” rocznik '94 ma nowy układ sterowania silnikiem Bosch, silnik „V 8” o pojemności 6,75 litra ma moc o 20 proc. większą. Jaka? Tęgo firma nie ujawnia, zadowalając się jedynie stwierdzeniem: moc wystarczająca. Jak na kryzysowy czas przystało, silnik najnowsze „RR” jest oszczędny — spala o 18 proc. mniej paliwa. Nie ma jednak co specjalnie rozczulać się nad klientami RR. Według statystyk, nabywcy „RR” mają już w swoich garażach średnio po pięć samochodów, w tym „Mercedesa” sportowego lub klasy „S”. Co czwarty kierowca RR ma także „Ferrari”...

▲ **Jaka droga hamowania?** Niemieccy specjaliści dokonali pomiarów drogi hamowania 8 modeli aut. Badano ile potrzebuje samochód na całkowite zatrzymanie się z prędkością 130 km/godz. przy pełnym obciążeniu. Najgorzej w tym porównaniu wypadł pupilek Niemców — „VW Golf III” — jego droga hamowania wyniosła 100,3 metra. Terenowy „Opel Frontera” potrzebował na zatrzymanie się 94,5 metra. „Renault Twingo” — 93,2 metra, a najnowszy „Opel Corsa” — 85,8 metra. Amerykański „Pontiac Trans Sport” na zatrzymanie potrzebował 78,6 metra. Natomiast najlepiej wypadł w teście „Mercedes klasy C” (następca 190), który ze 130 km/godz. do zera wyhamował na odcinku 68,6 metra. Tylko trochę gorszy rezultat osiągnęła „Mazda MX-6” (sportowy model na bazie „626”) — 70,1 metra. Dobrze spisał się najnowszy „Ford” — „Mondeo”, który potrzebował 70,8 metra.

▲ **Turbo diesle Mercedes.** Mercedes kilka miesięcy temu wprowadził nowoczesne silniki diesla, 4-zaworowe, do swoich modeli klasy „C” i „E”. Prowadzi także prace konstrukcyjne nad silnikami turbo diesla w wersji normalnej i z wtryskiem (TDI). Pierwsze nowe turbo diesle pojawiają się na przełomie 1994 i 1995 roku w autach klasy „C”. Pierwszym silnikiem będzie jednostka o pojemności 2,5 litra, 5-cylindrowa, o mocy 138 KM. Następnym — turbo diesel 3-litrowy przeznaczony dla klasy E, o mocy 165 KM. Natomiast dla klasy S przewidziany jest — od 1995 r. silnik TDI (z wtryskiem) o pojemności 3,5 litra i mocy 177 KM.

Mercedes zapowiada także wprowadzenie do seryjnej produkcji silnika diesla „V6” z bezpośrednim wtryskiem. Jego główną zaletą będzie niższe o 11 proc. spalanie.

▲ **„Tempra” zastąpi „Cromę”.** Pod koniec 1995 roku top model Fiata — „Croma” zejdzie ostatecznie z taśm produkcyjnych. Fiat nie planuje wprowadzenia w jej miejsce innego modelu wyższej średniej klasy — chce zastąpić „Cromę” następcą „Tempry”. Będzie to limuzyna ze schodkowym tyłem, wielkością zbliżoną do „Toyota Camry”. Auto ma być wyposażone w silnik 4-cylindrowy o trzech zaworach na cylinder. Zaplanowano 4 rodzaje silników benzynowych: 1,4 litra — 83 KM, 1,6 — 95 KM, 1,75 litra — 115 KM oraz 2,0 litra o mocy 124 KM. Najlepsza wersja „Tempry” wyposażona będzie w silnik 1,8 litra o pięciu zaworach na cylinder i mocy 150 KM. Ten sam silnik przewidziany jest także do nowego „coupe”. Nowa „Tempra” ma mieć także dwa silniki diesla: o pojemności 1,9 litra — 105 KM oraz 2,4 litra — 130 KM. (JUR)



Szlakiem legendarnych podróżników



Fot.: JACEK JURECKI

Jeszcze nie przebrzmiały echa tegorocznego „Camel Trophy”, który odbył się na malezyjskiej części Borneo a już rozpoczynają się przygotowania do następnej edycji tej imprezy. Tym razem uczestników „CT 94” czeka pełna emocji wyprawa szlakiem legendarnych podróżników w poprzek Ameryki Południowej. Wspinaczka w Andach, pokonanie słynnych wódospadów Iguacu, znajdujących się na granicy Brazylii i Argentyny to nie jedne atrakcje jakie czekają

załogi startujące w przyszłorocznym rajdzie — wyprawie. Wśród nich już po raz czwarty znalazł się załoga z Polski. Aby się w niej znaleźć należy spełnić kilka warunków: trzeba być młodym, odważnym i dzielnym. Ponadto należy mieć prawo jazdy, znać podstawy języka angielskiego i umieć pływać. Dla kandydatów do uczestnictwa w „Camel Trophy 94” zorganizowane zostaną eliminacje, które wyłonią najlepszych. Zostaną na nie zaproszeni ci, którzy przyślą na adres „Camel Trophy” 00-950 Warszawa, skrytka pocztowa 205 poniżej zamieszczony kupon, nalepiony na kartę pocztową, a następnie wypełnią przysłany przez organizatorów socjalny kwestionariusz. (a)

Zgłaszam chęć udziału w „Camel Trophy”

Nazwisko
Imię
Wiek
Adres

Biuro Organizacyjne „Camel Trophy”:
00-950 Warszawa, skrytka pocztowa 205
Wytnij i nalep na kartce pocztowej

★ Na „Camel Trophy” z „Dziennikiem” ★

Senna w „Ferrari”?

Marzeniem każdego kierowcy wyścigowego jest reprezentowanie barw Ferrari w Formule 1. Ten słynny zespół może z kolei się pościć, że miał w swoim składzie najwybitniejszych kierowców świata. Za kierownicą czerwonych samochodów nie zasiadał jednak nigdy najwybitniejszy zawodnik ostatnich lat — **AYRTON SENNA**.

Sam Brazylijczyk nie ukrywa, że bardzo chciałby jeździć dla Ferrari i potwierdził, że namawia go do tego Bernie Ecclestone — szef FOCA (Stowarzyszenie Konstruktorów Formuły 1). Senna nie ukrywa także, że jest w stałym kontakcie z Johnem Barnardem przygotowującym dla Ferrari samochód na przyszły sezon.

Po regulaminowych zmianach jakie zajądą w przyszłym roku w Formule 1 Ferrari znów ma szansę walczyć o mistrzowskie tytuły, a Senna nie jest zainteresowany reprezentowaniem zespołu, który takich szans jest pozbawiony. Patrząc więc realnie w grę wchodzi jeszcze Williams oraz oczywiście McLaren z którym trzykrotny mistrz świata jest związany już szóstym sezonem.

W Williamsie jeździ Alain Prost i to już chyba wyklucza przejście Senny do tego zespołu. Pozostaje więc przedłużenie kontraktu z McLarenem lub...

Rzecznik Ferrari kategorycznie zaprzeczył ostatnio jakimkolwiek zmianom w tym zespole. Gerhard Berger i Jean Alesi mają ważne kontrakty na przyszły rok i Ferrari zamierza je respektować — dodał.

Nie takie jednak roszady i niespodziewane zmiany ogłądano już w Formule 1. A poza tym chyba tylko Ferrari jest w stanie zapewnić Sennie roczne zarobki na poziomie 23 milionów dolarów, czyli mniej więcej tyle ile ma w tej chwili w McLarenie.

Wokół kierowców Formuły 1 i to nie tylko tych pozostających w kawalerskim stanie kręci się zawsze wianuszek pięknych dziewczyn. Wspaniali mężczyźni szalejący w kilkusetkrotnych potworach działają na wyobraźnię, a nie bez znaczenia są także ich dochody.

Wyjątek w tym gronie stanowił od lat Ayrtton Senna, który po rozwodzie przed laty pozostał

wał zawsze samotny. Nigdy przynajmniej nie pojawiał się w damskim towarzystwie. Stało się to nawet powodem brzydkich plotek, których twórcą był rydarak Senny, były trzykrotny mistrz świata Nelson Piquet. On z kolei nigdy nie narzekał na brak damskiego towarzystwa.

I oto mamy sensację towarzyską w kręgach Formuły 1. Senna ma narzeczoną! Brazylijczyk na razie ukrywa dość skrytę wybrankę swojego serca, ale fotoreporterom udało się jednak „przypaść” ich razem na kilka dni przed Grand Prix Monaco. Dziewczyna Senny nazywa się **ADRIANE FILISTEU**, ma 20 lat a więc jest o 13 lat młodsza od Ayrttona i podobnie jak najlepszy kierowca wyścigowy świata jest narodowości brazylijskiej.

Poznali się w tym roku podczas balu po Grand Prix Brazylii. Adriane jest modelką pracującą dla słynnej amerykańskiej agencji ELITE. Podobno jeździ z Ayrttonem na każde Grand Prix lecz publicznie trudno spotkać ich razem. (A)

FIAT
UNO, TIPO, TEMPRA
za gotówkę i na raty
z bonifikatą
POLINAR
fabryczny dealer
FIAT AUTO POLAND
Kraków, ul. Ofiar Dąbia 14
tel. (0-12) 11-30-09, 21-56-84

WŁOSKI
FIAT
TANIE CZĘŚCI
Sklep » MADO «
Kraków, ul. Wielopole 16
godz. 9-18

Carimpex
Autoryzowany dealer poleca samochody:
SUZUKI POLONEZ CARO TICO
POLONEZ TRUCK NYSA ZUK
OFERUJEMY również nowe i używane samochody
z USA, Japonii i Europy Zachodniej
DOGODNE RATY, LEASING
NATYCHMIASTOWY ODBIÓR
Rondo Mateczny, Kraków ul. Wadowicka 2,
Wadowice, ul. Lwowska 32
(0-12) 67 45 55
(0-12) 67 14 18
(0-387) 340-41
poniedziałek — sobota godz. 9⁰⁰-20⁰⁰
niedziela godz. 9⁰⁰-14⁰⁰
FSO SUZUKI TICO

Mercedes-Benz
mgr inż. Jan Kosmowski
AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI
Kraków ul. Ofiar Dąbia 2
tel. (012) 12 - 95 - 18
fax. (012) 12 - 77 - 77
oferuje:
sprzedaż samochodów marki Mercedes-Benz
obsługę gwarancyjną i pogwarancyjną
blacharstwo, lakiernictwo
sprzedaż oryginalnych części zamianowych, również na zamówienie
KOSMOWSKI

FIAT
Nowe auta z nowej produkcji w nowym autoryzowanym salonie
VIAMOT
Samochody FIAT z Polski i Włoch
* 126 * Cinquecento * Uno * Tipo * Tempra * Croma *
Dostawcze: Ducato * Fiorino * Uno Van *
Na każde dziesięć fiatów 126 — jedna premia (radioodtwarzacz)
AUTORYZOWANY SERWIS + CZĘŚCI
VIAMOT
Kraków, ul. Zakopiańska 288 (Opatkowice),
tel./fax (0-12) 67 22 53, 67 62 26, 67 63 60
fiaty — raty — bonifikaty

NAJWIĘKSZY AUTO ZŁOM — SCHROTT
„GLOMAR”
WSZYSTKIE SAMOCHODY
43-09-48
KRAKÓW
N. HUTA BŁOKOWA 5
1211



SAMOCCHODY KRAJOWE
KUPNO
FIAT 126 p, Fiat 125 p, Skoda, do remontu, na części. Tel. 43-50-18, wieczorem.
POLONEZ Caro, 1993 r., fabrycznie nowy, w rozliczeniu dom do remontu. Tel. 11-49-06.
SPRZEDAŻ
CINQUECENTO 704 cm³, fabrycznie nowy, 102 mln. Tel. 37-64-84.
FIAT 126 p, 1981 r., przebieg 64.000 km, 13,5 mln. Tel. 21-54-95.
STAR 200 (8 ton ładowność), 1989 r., przebieg 13.000 km, 220 mln. Muszyna, ul. Nowa 58, tel. 42-42, woj. nowosądeckie.
ZUK 1975 r., silnik po kapitalnym remoncie, przebieg 4000 km, 6 mln. Os. Kalinowa 10/31.
FIAT 126 p, FL, 1989 r., przebieg 40.000 km, 34 mln. Tel. (012) 22-33-30.
FIAT 126 p, 1981 r., przebieg 100.000 km, 10 mln. Tel. 44-98-15.
PRZYCZEPA bagażowa N-260 C, 1989 r., nieużywana, 6 mln. Tel. 11-43-55, wewn. 770.
128 p, 1989 r., przebieg 22.000 km, 38 mln + przyczepka, 1993 r., nowa, 3,5 mln. Tel. 78-39-54.
NYSA 1974 r., karoseria 85, przebieg 96.000 km, 10 mln, stan dobry. Tel. 33-26-22, wewn. 167.
FIAT 126 p, FL, 1983 r., przebieg 4.500 km, 62 mln. Tel. 21-14-09.
NYSA bez silnika — 2 mln, silnik Żuk, po remoncie — 4 mln, Syrena mały przebieg — 1,5 mln. Tel. 67-48-50, wewn. 32 (10-14).
CINQUECENTO 704, IX 1993 r., przebieg 120 km, 108 mln. Tel. 55-77-89.

SAMOCCHODY ZAGRANICZNE
KUPNO
SKODA 105-120-130, 1984-90 r., rozbita, skasowana lub spalona. Tel. grzeczni. Nowy Sącz 224-04, po 18.
VW Polo, 78-80 r., rozbity lub do blacharki. Tel. (0-135) 25-18, Krynica, Źródłana 57/13.
SPRZEDAŻ
UŻYWANA instalacja gazowa do Volvo 340 o pojemności 1400 cm³, oryginalnie przystosowana, 3,5 mln. Tel. 37-64-84.
FORD Sierra, 1991 r., przebieg 26.000 km, 179 mln. Tel. grzecznościowy 11-16-54.
MERCEDES 200 D, przebiegówka, części silnika, głowica z zaworami itd., 1 mln. Tel. 68-36-35.
RENAULT 12 TL, pierwszy właściciel, przebieg 155.000 km, 12 mln. Tel. 21-01-73.
WARTBURG 353, 14 mln. Tel. pon.-pt. 61-21-62 (7-14).
VW Passat 1,8 D, XII 1984 r., przebieg 220.000 km, 58 mln. Tel. (0-187) 672-51.
BMW 525i, 192 Pa, 1992 r., przebieg 72.000 km, 400 mln + clo. Tel. (0-187) 672-51.
HYUNDAI Excel GLS Automatic, bogate wyposażenie, 1990 r., przebieg 55.000 km, 140 mln. Tel. 11-87-94.
VW Passat 1,6 turbo diesel, 1983 r., kraj 1988 r., przebieg 135.000 km, 65 mln. Tel. 21-28-52.
SILNIK benzynowy, VW Golf, po remoncie, ze skrzynią biegów, 6 mln. Tel. 43-50-18, wieczorem.
ŁADA Samara, 1991 r., przebieg 35.000 km, 110 mln. Tel. 47-99-34.
VOLKSWAGEN Jetta, 1987/88, przebieg 80.000 km, 115 mln. Tel. 47-99-34.
FIAT Uno 1,5 i.e, 1988 r., stan idealny, oryginalne, przebieg 63.000 km, 99 mln. Tel. 55-38-02.
AUDI 100 części, 1987 r., 4 mln. Tel. 33-01-28 w godz. 9-17.
SILNIK Peugeot 504 diesel, 1979 r., po kapitalnym remoncie, nieużywany, cena ok. 12 mln. Tel. 33-26-22, wewn. 167.
FIAT Ducato 13, 1984 r., przebieg 120.000 km, 73 mln lub zamiana na osobowy, Kraków, Otwinowskiego 27.
ŁADA 2107, 1987 r., przebieg 60.000 km, 45 mln. Tel. 66-80-47.
HANOMAG F-45, ładowność 2 ton, przebieg 76.000 km, 50 mln. Tel. 11-53-62.
FIAT Tempra combi, 1992 r., przebieg 2.300 km, 260 mln. Tel. 66-37-46.
HYUNDAI GLS 1992, 60.000 km, 124 mln. Tel. (0-197) 255-82.

KUPNO SPRZEDAŻ SAMOCCHODÓW ZA DARMO
Chcesz sprzedać lub kupić samochód? Jeżeli tak to wytnij zamieszczony poniżej kupon (odbitek ksero nie przyjmujemy) wpisz podstawowe dane swojego pojazdu wraz z ceną (w złotych) adres lub telefon i przynieś go do Agencji Reklamowej „Dziennika Polskiego” Kraków, ul. Wiślna 2, w poniedziałki, wtorki każdego tygodnia w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰.
Twoje ogłoszenie drukowane będzie w soboty na kolumnach poświęconych motoryzacji.
Nasza oferta dotyczy również firm zajmujących się handlem samochodami, także komisów ale tylko na zasadzie: jeden kupon, jeden samochód.
Ze względu na ograniczoną ilość miejsca o przyjęciu bezpłatnego ogłoszenia decydować będzie kolejność zgłoszenia.
KUPON na bezpłatne ogłoszenie
Marka samochodu
Rocznik
Przebieg
Cena
KUPIĘ SPRZEDAM — nie właściwe skreślić
Adres lub telefon

DZIENNIK SPORTOWY

Kto będzie gospodarzem letnich igrzysk olimpijskich w 2000 roku?

Sydney faworytem

W najbliższym czwartek podczas 101. Sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, która odbędzie się w Monte Carlo, zapadnie decyzja na którą czeka od kilku lat cały sportowy świat — kto będzie gospodarzem letnich igrzysk olimpijskich w 2000 roku?

Prezentacja kandydatów rozpoczęła się o godz. 9. Każde z miast będzie miało do swojej dyspozycji 40 minut na przedstawienie oferty i 15 minut na odpowiedzi na pytania. Kolejność prezentacji — wylosowana przez Komitet Techniczny MKOl. — jest następująca: Berlin, Sydney, Manchester, Pekin i Istambul. Po wystąpieniu ich przedstawicieli odczytany zostanie raport specjalnej 12-osobowej komisji wizytującej ww. miasta. Potem 91 członków MKOl. (38 z Europy, 18 z Ameryki Płn. i Płd., po 15 z Afryki i Azji oraz 5 z Australii i Oceanii) będzie oddawać głosy na swoich wybranych. Wyniki głosowania ogłoszą o godz. 19.30 szef MKOl. Juan Antonio Samaranch. W piątek o godz. 13 w restauracji „La Potiniere” triumfator głosowania wyda uroczyste przyjęcie. Kto nim będzie?

W miarę zbliżania się daty głosowania rosła olimpijska gorączka. W promocję poszczególnych miast mocno zaangażowali się sławni sportowcy (m. in. brytyjski lekkoatleta Sebastian Coe, niemiecka pływaczka Franziska van Almsick, tenisistka Steffi Graf i trener piłkarski Franz Beckenbauer) oraz znani politycy (m. in. premier Wielkiej Brytanii John Major, kanclerz Niemiec Helmut Kohl, premier Australii Paul Keating i premier Turcji Tansu Ciller). Kandydaci prześcigali się w ofertach, proponowali rewelacyjne warunki, zachęcali krajowe związki olimpijskie do głosowania właśnie na nich. Bardzo mocna konkurencja sprawiła, że na początku sierpnia z kandydowania wycofała się mająca chyba najmniejsze szanse na zwycięstwo Brasilia...

Na pięć dni przed głosowaniem spróbujmy przeanalizować pokroczną szansę 5 kandydatów (w kolejności alfabetycznej):

BERLIN

Zalety — miasto jest symbolem zmian, które doprowadziły do likwidacji podziału Europy, jest położone w centrum Europy, ma świetne połączenia transportowe i telekomunikacyjne z całym światem, posiada wiele nowoczesnych obiektów sportowych. Wady — wielu mieszkańców

miasta sprzeciwia się igrzyskom, miasto narażone będzie na zbyt duże nakłady finansowe.

MANCHESTER

Zalety — miasto otrzymało poparcie rządu, obiekty sportowe znajdują się na niewielkiej przestrzeni, gospodarze oferują sfinansowanie podróży reprezentacji krajów, które potrzebują pomocy finansowej.

Wady — w mieście nie ma wielkiego, mogącego pomieścić około 80 tys. widzów stadionu, sporo obiektów czeka na budowę.

PEKIN

Zalety — miasto jest stolicą kraju, które staje się coraz większym potentatem sportowym na świecie, nie licząc Tokio letnie IO nigdy nie odbywały się w Azji, wybór miasta służyłby dalszej popularyzacji idei olimpijskiej w tej części świata.

Wady — Chinom zarzuca się łamanie praw człowieka, wielu dysydentów twierdzi, że kraj jest za biedny by organizować IO.

STAMBUŁ

Zalety — zawody mają się odbyć w promieniu 45 km, sportowcy byłiby zakwaterowani w jednej wiosce olimpijskiej, miasto ma dobrą bazę hotelową, łączy dwa kontynenty, ma dobry klimat, jest solidnie finansowe, ma wielokulturowy charakter.

Wady — miasto nie ma obiektów odpowiadających olimpijskiemu standardowi, ma kiepską komunikację i transport.

SYDNEY

Zalety — miasto zaofiarowało, że sportowcy i oficjele ze wszystkich krajów zostaną przewiezieni do Australii za darmo, posiada wiele obiektów sportowych, ma świetny transport wewnętrzny, sportowcy mieszkaliby w jednej wiosce, we wspaniałym klimacie.

Wady — nie ma w mieście stadionu na 80 tys. widzów, bezpośrednie transmisje TV widzowie w Europie oglądaliby w nocy.

Każdy z kandydatów ma swoich zwolenników na świecie: Berlin — prawie cała Europa kontynentalna, Manchester — Kana-

da, kraje arabskie i bałkańskie, Pekin — Afryka i Środkowa Ameryka, Sztambuł — kraje islamskie, Sydney — USA i Azja południowa.

Naszym faworytem jest SYDNEY, wspaniała australijska metropolia. Oprócz zalet, które wymieniliśmy powyżej posiada wiele innych walorów, zarówno sportowych jak i pozasportowych. W Sydney są już gotowe areny m. in. dla koszykówki, boksu, judo, tenisa stołowego, podnoszenia ciężarów, sportów wodnych, strzelectwa. Trwa już budowa Olimpijskiego Parku (wielkość 650 hektarów), który będzie się znajdował zaledwie 14 km od centrum miasta. Odbędzie się w nim będzie rywalizacja aż w 14 dyscyplinach, m. in. lekkiej atletyce, łucznictwie, piłce nożnej, gimnastyce, piłce ręcznej, siatkówce, pływaniu i tenisie. Prawie 60 procent uczestników igrzysk będzie się mogło udać do Parku... pieszko. Główny stadion, na którym odbywałyby się uroczystości otwarcia i zamknięcia igrzysk, finały piłki nożnej i lekkiej atletyki, ma być zbudowany wspólnie z tamtejszym związkiem rugby. Wiele obiektów zostanie zbudowanych bez względu na to czy Sydney zostanie gospodarzem IO, czy też nie. Zmodernizowana zostanie infrastruktura miasta, głównie transport i drogi. Powiększy się z 30 tys. do 36 tys. pokoi baza hotelowa.

Sydney jest prawdziwą mieszanką różnych kultur, narodowości, religii, ideologii. Zamieszkuje je około 140 etnicznych grup, które dają przykład pokojowego, harmonijnego współżycia. Miasto ma wspaniały klimat, jest niezwykle czyste, ma bogatą roślinność charakterystyczną dla wielu stref klimatycznych i „kocha sport”.

Australia jest jednym z nielicznych krajów, które wzięły udział we wszystkich igrzyskach olimpijskich. W 1956 roku gospodarzem IO było Melbourne. To ostatnie przegrało rywalizację z Atlantą o prawo organizacji igrzysk w 1996 roku. Wcześniej Brisbane uległo Barcelonie. Może do trzech razy sztuka? Mieszkańcy Sydney z niecierpliwością czekają na czwartkowy wieczór. Czy spełnią się ich marzenia?

JERZY FILIPIUK

Gala w Nowym Targu ★ Trener Bulas zadowolony

Trafienie w 14 sekundzie!

Druga kolejka hokejowej ekstraklasy i naprawdę niezły poziom spotkań, wiele emocji, choć bez niespodzianek. Niezwykle zajęte, emocjonujące widowiska na taflach w Katowicach i Krakowie...

▲ **PODHALE** Nowy Targ — TOWIMOR Toruń 9-1 (3-0, 2-1, 4-0). Bramki: Łyszczarczyk 1. Ruchała 8. Szopiński 20. Słowakiewicz 27. Aleksiejew 36. Sroka 47. Rassolko 48. Kubowicz 55. Copija 56 min. (P) — Miedwiediew 33 min. (T). Sędziowali: Mieszek, Materna i Wolas z Jastrzębia. Kary: 9 i 8 min. Widzów 1000.

▲ **PODHALE**: M. Batkiewicz — Puławski, Paweł Gil. Łyszczarczyk, Szopiński, Słowakiewicz — Zamojski, Truty, Ruchała, Copija, Z. Podlioni — Aleksiejew, Sroka, Hajnos, Tomasik, P. Podlioni — Kubowicz, Rassolko, Radzki — Misterka i Pajerski.

Mistrzowski „Szarotki” zaprezentowały się wczoraj swojej, wybrednej publiczności. Generalnie była wielka gala z udziałem Jana Krzysztofa Bieleckiego oraz z różnymi suwenirami — m. in. drużyna otrzymała 20 milionów złotych polskich (od kibica-fanatyka) z przeznaczeniem na zakup sprzętu.

Sam mecz rozpadł się na dwie części. W pierwszej, w której podhalejski bramkarz Dariusz Karamuza było... wyciąganie karków z siatki. Działo się to — uważa — w 14 (!) sekundzie spotkania po błyskawicznej akcji Szopińskiego ze Słowakiewiczem i strzałem Łyszczarczyka.

Potem przeważa „Szarotek” rosiła torunianie wprawdzie bardzo się starali, ale nie nadawali — ustępowali nowotarzanom w każdym elemencie wyszkolenia, szczególnie jeżeli chodzi o przygotowanie szybkościowe i techniczne.

W zespole trenera Grabowskiego wystąpiło wczoraj dwóch (z trzech) Białorusinów na których zrobili zaciąg — nowotarscy działacze. Grali Aleksiejew i Rassolko. Jeszcze jest stanowczo za wcześnie na ich ocenianie. Z tej prostej przyczyny iż w Nowym Targu są dopiero od środy z nowymi kolegami trenowali tylko raz...

STEFAN LEŚNIEWSKI

● **UNIA** Oświęcim — **STOCZNIOWIEC** Gdańsk 9-0 (0-0, 6-0, 3-0). Bramki: Kiliński 21 i 39, Wieloch 31 i 54, Cholewa 24, Wittek 34, Tułieniew 38, Przewoźny 56, J. Batkiewicz 60 min (U). Sędziowali: Więckowski z Pruszcza.

Grzegorz Lewandowski:

„Bomby” wpadają same

GRZEGORZ LEWANDOWSKI — pomocnik Wisły, 24 lata, 183 cm wzrostu, drugi (razem z Kowalczykiem) na liście najlepszych strzelców I ligi piłkarskiej — jest najlepszym zawodnikiem „Białej Gwiazdy” w tym sezonie i... „Misterem kopyto” w naszym rankingu.

— Do meczu z Hutnikiem (1-2) nie udało się Panu strzelić bramki. I wtedy nagle...

— Sam nie wiem, jak to się stało. Byłem bardzo zaskoczony. Grałem wcześniej jako obrońca. Teraz trener Kusto przesunął mnie do przodu. Mam rozgrywać i strzelać z daleka.

— Kilka razy popisał się Pan prawdziwymi „bombami”...

— Też nie wiem, jak się to dzieje. Do tej pory wszystkie strzały, jakie oddawałem — na bramkę albo były niecelne, albo łapali je bramkarze. Teraz nagle piłka wpada do siatki...

— Strzela Pan w „okienka”, w poprzeczki...

— Ja nie filozofuję, nie zastanawiam się, tylko mierzę w światło bramki. I... samo wpada. A że gole są takiej urody to mnie cieszy jeszcze bardziej.

— Jak to się stało, że osiągnął Pan tak wysoką formę? Na Pana wysokie oceny składają się nie tylko piękne gole, ale i bardzo dobra gra.

— Zrozumiałem, teraz, że aby coś osiągnąć trzeba prowadzić sportowy tryb życia.

— Na igrzyska nie pojechał Pan z powodu doznanej w ostatniej chwili kontuzji. Czy jest Pan teraz w lepszej formie niż przed Olimpiadą?

— Myślę, że chyba tak. W ciut lepszej.

— Gdyby trener Kusto przesunął Pana do ataku...

— Wiedzą zamiast szczęścia, zdobyłbym dwanaście goli. Ha, ha, ha... To oczywiście żart. Może się zdarzyć, że już nigdy nie

Ile wygrałeś?

Oto wysokość wygranych w zakładach na dzień 15 bm.: Express Lotek: za „5” po ok. 77 mln zł, za „4” po ok. 215 tys. zł, za „3” po ok. 10 tys. zł; Duży Lotek: za „6” ok. 4,756 mld zł, za „5” po ok. 2,89 mln zł, za „4” po 130 tys. zł, za „3” po 8 tys. zł.

kowa, Lubelski z Siedlec i Karp z Warszawy. Kary: 6 i 4 min. Widzów 2,5 tys.

UNIA: Baca — Kuberski, J. Batkiewicz, Wieloch, Kiliński, Kotoński — Cholewa, Zajączkowski, Żymankowski, Sadiłocha, Plątek — Czerwik, Tułieniew, Małicki, Porzycki, Przewoźny — Aleksiejew, Magiera, Jarosz, Wittek, Gryzowski.

Inauguracja sezonu hokejowego w Oświęcimiu wypadła okazale, lecz tylko jeśli weźmiemy pod uwagę wynik. Gra unistów nie mogła zadowolić kibiców. Hokeiści miejscowych posiadali zdecydowaną przewagę, lecz mieli spore kłopoty z jej udokumentowaniem. Zmarowali sporą ilość znakomych sytuacji podbramkowych. Dla przykladu Plątek, Przewoźny czy Wieloch mieli problemy z trafieniem do pustej bramki...

Inna sprawa, że bardzo dobrze i niezwykle szczęśliwie bronili Chudyszewicz. Goście grali bardzo ambitnie i wykorzystując nieprzekonywającą postawę defensywną Unii stworzyli kilka dogodnych sytuacji do zdobycia bramki. W decydujących momentach jednak brakowało im opanowania i precyzji. Do miernego poziomu spotkania dostosowali się arbitrzy, których decyzje były często niezrozumiałe i spóźnione.

ANDRZEJ CIOLKO

◆ **CRACOVIA** — **NAPRZÓD** Janów 2-3 (1-1, 0-1, 1-1). Bramki: Zięta 12, Steblecki 60 min (C) — Czapka 20, Cypionka 22, Koszowski 42 min (N). Sędziowali: Karaś z Siedlec, Lipik i Pyzowski z Nowego Targu. Kary: 4 i 8 min. Widzów 1000.

CRACOVIA: Kieca — Kuchta, Wieczorkiewicz, Steblecki, Zięta, Łowas — Baryła, Dąbrowski, Kaczmarski, Mucha, Sliwa — Majstrzyk, Urbanek, Szatkowski, Musiał, Migacz — Tokarz.

„Pasy” były na lodzie, w okresie przygotowawczym, raptem trzy tygodnie — jawianie ewidentnie w ten sposób już od pierwszego sierpnia Co to oznacza? Nie trzeba chyba nikomu tłumaczyć... Lepiej zgrani, błyskotliwi, „najeżdżeni” goście — wydawali się — winni wygrać przekonywająco i bezproblemowo zarazem. O ile z samym odniesieniem zwycięstwa specjalnych

(mimo wszystko) problemów nie mieli to jednak trochę potu wylali...

Jeżeli jakąś drużynę trenuje Tadeusz Bulas to z góry wiadomo, że jego podopieczni nigdy nie odpuszczają, będą „gryźli” taflę, przed nikim nie padną na kolana; choćby zjeżdżali do szatni na tzw. ostatnich nogach. Tak też było we wczorajszym meczu. Czy można się więc dziwić zadowoleniu (z postawy zespołu) trenera Bulasa? Naprawdę krakowianie zasłużyli na słowa uznania, choć trzeba też przypisać im drugie „piątko”, popełniające najwięcej błędów, momentami dziwnie bezrozkosne...

Nie wolno też nie wspomnieć o doskonałej dyspozycji bramkarzy Kiecy i Zioly. Gdyby nie pan Mariusz to „pasy” straciłyby — spokojnie — pięć, sześć goli więcej. Ziola też kilkakrotnie (strzały Zięty, Stebleckiego czy Musiała) interweniował tyłem brawurowo co szczęśliwie. Zapamiętałem jeszcze trafienie Cypionki w 22 minucie — uderzył „gumę” właściwie już padając na taflę, a krząkacz zatrzymał się idealnie w „okienku” bramki gospodarzy.

WOJCIECH BATKO

W pozostałych meczach: Tysovia — STS Sopot 6-2 (3-0, 1-1, 2-1). Górnik 1920 Katowice — Polonia Bytom 5-1 (2-1, 2-1, 1-5).

1. Podhale	2	4	10-1
2. Polonia	2	4	10-7
3. Naprzód	2	4	8-3
4. Unia	2	2	12-3
5. Tysovia	2	2	8-5
6. Górnik	2	2	14-12
7. Towimor	2	2	8-11
8. Cracovia	2	0	4-10
9. STS	2	0	3-10
10. Stocznowiec	2	0	5-18

Dobry początek

„Sytuacja Cracovii jako klubu jest tragiczna. Nam jednak udało się dojść do porozumienia z kierownictwem — stwierdził członek „Fundacji Hokeja Cracovii” RYSZARD ROMANSKI. Rozmawialiśmy kilkakrotnie. Początkowo wydawało się, że do niczego konkretnego nie dojdziemy. A jednak...”

Na sezon 1993/94 „Fundacja” podpisała umowę z Cracovią o odnowienie funkcjonowania sekcji hokejowej. Postanowiono że:

1. Wszelkie dochody (sprzedaż biletów wstęp na mecze, reklamy itp.) uzyskane przez „Fundację” przeznaczone będą na potrzeby całej sekcji hokejowej.
2. Sumy uzyskane z ewentualnych transferów hokeistów dzielone będą wedle zasady: 70 procent na sekcję — 30 procent dla klubu.
3. Cracovia zobowiązała się do gratyfikowania trenera Tadeusza Bulasa oraz ewentualnej pomocy finansowej, naturalnie gdy będzie posiadała na to niezbędne środki.

Początek został więc zrobiony. W aktualnej sytuacji to i tak dużo... (BAT)

Najlepszy narciarz znalazł sponsora

„Heja-heja” pod Krokwią

W Tatrach nawet gołym okiem widać już „zimowy śnieg”, rekord miał Kasprowy Wierch gdzie pokrywa wynosiła 18 cm. W Zakopanem też pachnie śniegiem gdy wiatr zawieje od gór.

Rozmowa o nartach jest całkiem na czasie, bo i olimpiada za pasem i puchary narciarskie tuż, tuż, więc odwołamy się do Edwarta Budnego, wielokrotnego mistrza Polski w biegach narciarskich i znanego trenera. Wydzierzał on od COS jeden z segmentów pawilonu pod wielką skocznią narciarską w celu urzeczowania w nim... „Heja-Heja”, czyli centrum popularyzacji i obsługi narciarstwa biegowego w Zakopanem. Z obsługą jeszcze chwile musi poczekać nim śnieg zjeździe z gór, ale popularyzacja narciarstwa biegowego kwitnie w „centrum” już teraz.

O walorach tej dyscypliny narciarskiej nie trzeba się zbytnio rozwodzić, niemniej można przytoczyć opinie legendarnego biegacza Zdzisława Motyki, według którego wśród sportów narciarskich biegowe jest zaraz na drugim miejscu po... miłości. Ta łatwo dostępna i stosunkowo niedroga dyscyplina (nie trzeba wydawać pieniędzy na wyciągi) zaczyna u nas, wzorem zagranicy, cieszyć się coraz większym powodzeniem. Ale — jak mówi trener Budny — serce się kraje, jak ludzie nie mają pojęcia o bieganii, smarowaniu nart, nawet posługiwania się kijkami biegowymi.

WOJCIECH JARZĘBOWSKI

Kalendarzyk sportowy

PIŁKA NOŻNA

Okocimski — Szombierki (II liga), sobota godz. 16
Kabel — Kamax (III liga), sobota godz. 11
Garbarnia — Stal Łanęcut (III liga), sobota godz. 16
Sandecja — Czujaj (III liga), sobota godz. 17
Tarnovia — Cracovia (III liga), sobota godz. 16
Wisła II — Unia Tarnów (III liga), niedziela godz. 11
Dalín — Zelmér (III liga), niedziela godz. 16

JEŹDZIECTWO

Młodzieżowe zawody w skokach przez przeszkody, sobota godz. 12 i niedziela godz. 11, hii-podrom w Swoszowicach

LEKKA ATLETYKA

Liga juniorów Małopolski, sobota godz. 11.30 i mistrzostwa okręgu młodzików, niedziela godz. 15, stadion AWF Kraków

TENIS ZIEMNY

Mecz aktywny — dziennikarze, niedziela godz. 15, korty Olsz.

Yeti i TKKF zapraszają

Klub Narciarski Yeti ogłasza nabór dzieci i młodzieży w wieku 7-18 lat na sezon 93/94. Klub prowadzi całoroczną działalność i oferuje m. in. zajęcia w sali gimnastycznej, na basenie, obozy żeglarskie, wycieczki piesze i rowerowe, szkółkę tenisową, wypożyczanie sprzętu sportowego. Zebranie organizacyjne odbędzie się 28 bm. o godz. 18 w Klubie Studenckim „Karlik” przy ul. Reymonta 17.

Krakowskie TKKF zaprasza dziś o godz. 16 na instruktaż ćwiczeń siłowych dla niezawansowanych (os. Kazimierzowski 29) i o godz. 18 na siłownię TKKF „Atlant” (ul. Eisenberga 2) a jutro o godz. 8 na „Bieg po zdrowie” (Park Jordana). (F.K.)

Z Tytana do WKS Legia Zakopane

Biathlonistki w... wojsku

Brazowe medalistki MŚ w biathlonie z ubiegłego roku w Borovcu startowały dotychczas w barwach klubowych Tytana z Zakopanego. Te same nazwy nosi Zakopiański Przedsiębiorstwo Transportu i e. VAT sprawiło, że Tytana obecnie nie stać na prowadzenie klubu biathlonowego i biathlonistki znalazły się na lodzie, zamiast na śniegu. Biathlonowi kobiecie pod Giewontem groziła po prostu zagłada.

Na szczęście bezdomnymi dziewczętami zainteresowało się wojsko, wszak przecież są one autentycznymi snajperkami, strzelają jak kowboje i biegają na nartach po mistrzowsku. Wydział Sportu MON wyraził zgodę na przyjęcie biathlonu żeńskiego do WKS Legia w Zakopanem. Ostatnio odbyło się uroczyste przyjęcie biathlonistek do klubu.

Za 5 miesięcy odbędzie się w Norwegii zimowa olimpiada a trzeba wiedzieć, że u Skandynawów biathlon cieszy się olbrzymim zainteresowaniem. Nasze biathlonistki winny więc zaprezentować się jak najlepiej. W sukurs WKS Legii w przygotowaniach olimpijskich biathlonistek przyszył prywatne osoby na czele ze złotym medalistą w produkcji soków sławnym „Tymbarkiem” oraz Andrzej Karpiel i Zdzisław Krauzowicz (który ofiarował dziewczętom przepiękne, solidne skórzane futerały na karabiny). Kazimierz Zelek, Andrzej Rządowski, Jan Gluc, Włodzimierz Bąk-Gładczan i państwo H. i Z. Bienkowie.

Finansowe wsparcie tych osób pozwoliło na intensywne przygotowania biathlonistek i ich wyjazd do znanego centrum biathlonowego na Białorusi Raubiczi.

Do kadry olimpijskiej „A” zostały powołane: Agata Suszka, Zofia Kiepińska, Anna Siera, Krystyna Liberta, Helena Mikołajczyk oraz rezerwowo: Sylwia Szelest i Helena Piton. Biathlonistki trenuje Tadeusz Jankowski. (w. jarz.)

SPRINTEM

▲ (B) **POZNAŃ**. Zarząd Lecha ukarał 15 piłkarzy i zespołu niewypłaceniem kwoty kontraktowej za jeden mecz. Reagując w ten sposób na nieformalną konferencję prasową zawodników odbyła przed meczem z ŁKS. Ukarani zostali też trenerzy i kadra medyczna.

▲ **AMSTERDAM**. W 7 partii szachowego meczu o mistrzostwo świata Anatolij Karpow (Rosja) zremisował z Janem Timmanem (Holandia). Stan meczu 4-3 dla Karpowa.

▲ **LUBLANA**. W wieku 27 lat zmarł podczas podwodnego fotografowania w pobliżu wysp Korcula znany przed laty narciarz alpejski Rok Petrovic (Słowenia).

▲ **WASZYNGTON**. Mierzący 2,31 m i ważący 143 kg koszykarz George Muresan (Rumunia) podpisał kontrakt z Washington Bullets wartości 150 tys. dolarów.

▲ **WARSZAWA**. W wieku 58 lat w wypadku samochodowym zginął wybitny himalaista, uczestnik ekspedycji, która w 1980 roku dokonała pierwszego zimowego wejścia na Mount Everest, Krzysztof Cielecki.

▲ **PNIEWY**. Do pracy z piłkarzami TM Pniewy powrócił Adam Topolski i Bernard Szmaj. Zastąpił oni trenera Wojciecha Wasikiewicza.

NIE ODBIERAJCIE LUDZIOM CHLEBA!

Do Ojców Miasta i „kochanych radnych”

List otwarty

Zbuhwersowała nas informacja o przyznaniu prawa Spółce „EFEKT” do uruchomienia targowiska z artykułami przemysłowymi na 20 procentach powierzchni placu hurtowego w Rybitwach. Nie jest to błaża sprawa. 20% placu w Rybitwach to co najmniej tyle — co płaszowska „TANDETA”. Czy istotnie rejon Płaszowa jest tak chłonny, że przyjmie jeszcze jeden plac handlowy z ciuchami? Czy władze miasta a także nasi radni z komisji handlu i ci, którzy reprezentują Płaszów nie czują, że jest to podcinanie egzystencji miejskiego placu „Tandeta”. Przecież tylko w roku 1992 odprowadziliśmy do budżetu miasta 9 miliardów 267 milionów złotych tytułem dzierżawy i opłat targowych. Czy nie jest to podcinanie również egzystencji bardzo wielu kupców, którzy z „Tandeta” związali swoją działalność? Plac w Rybitwach — to miejsca, gdzie hurtowo do dalszego handlu zaopatrują się drobni kupcy. W praktyce jednak każdy może tam kupić detaliczne ilości produktów płacąc ceny hurtowe. Co na to właściciele sklepów, sklepików, straganów, co na to kupcy z innych placów targowych?

Jako administratorzy miejskiego targowiska jesteśmy zbyt ubodzy, aby zjednać sobie przychylność władzy. Pod tym względem inne spółki mają znacznie większy komfort.

Nie jeden raz nasze problemy przedstawialiśmy w Zarządzie Miasta i w Radzie Miasta. Wprawdzie obniżono nam czynsz dzierżawny, ale w warunkach normalizującego się rynku wpływ z placu targowego spadają szybciej niż dzierżawa należąca do miasta.

Dlatego też zwracamy się do władz miasta zapytaniem: — Jak Panowie Radni z komisji handlu i Panowie Radni z komisji Płaszów wytłumaczycie taką właśnie politykę? Gdzie tu jest interes miasta, a gdzie interes prywatny? Wszystko co prywatne jest piękne, jednak tylko wtedy, gdy prywatnie nie koliduje z interesem ogólnym.

PREZES
ZARZĄDU SPÓŁKI z o.o.
„TANDETA”
Krzaków-Płaszów
ul. Krzywda
tel. 56-22-97

PRZEWODNICZĄCY
RADY NADZORCZEJ SPÓŁKI
Jacek Cichy

OPAL

NAJTANIEJ!
SKŁAD OPAŁU
„LUSKAR”

Kraków, ul. Plk. Dąbka 4,
tel. 551305
Zapraszamy pn.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰
Dojazd autobusami: 108,
115, 147, 148, 158, 205.

ACORN

Mona Travel
Londyn

i inne m. W. Brytanii

regularną brytyjską
linią autokarową.

Wycieczki
Londyn — 7 dni — 4,6 mln zł.

Inf. tel. 47-09-31
66-12-15.

1361

PRZEDSIĘBIORSTWO HURTU SPOŻYWCZEGO

32-600 Oświęcim, ul. Kółbego 10

ogłasza pisemny przetarg ofert na sprzedaż

1. Dozownik do towarów sypkich prod. niemieckiej — 1 szt., cena wywoławcza — 165.600.000 zł.
2. Drukarki mozaikowe typ D-180 — 7 szt., cena wywoławcza 3.600.000 zł/1 szt.
3. Palety drewniane wym. 1200 x 800 — 1.500 sztuk, cena wywoławcza — 20.000 zł/1 szt.

Szczegółowe informacje można uzyskać w godz. 7-14, w Sekcji Administracji, tel. 303-52.

Oferty zabezpieczone w kopertach z napisem „OFERTA” wraz z 10% wadium ceny wywoławczej należy składać w kasie przedsiębiorstwa w terminie do 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi po upływie terminu składania ofert, którego oferta zostanie wybrana a on uchyli się od zawarcia umowy sprzedaży.

tel./fax/33

Najtańsze, atestowane

BLOCZKI I PŁYTKI Z BETONU KOMÓRKOWEGO

który jest o 40% lżejszy od ciężaru wody.

Wytrzymałość jego pozwala

na wznoszenie budynków o trzech kondygnacjach.

Blocek podstawowy o wymiarach 24 x 24 x 49 cm zastępuje 16 cegieł lub 3 pustaki Max i kosztuje tylko 12 tys. zł.

W CENIE MIEŚCI SIĘ VAT!

W sprzedaży posiadamy:

- blocki 24 x 24 x 49 cm, cena 12.000 zł
- blocki 18 x 24 x 49 cm, cena 10.000 zł
- płytki 12 x 24 x 49 cm, cena 7.000 zł
- płytki 6 x 24 x 49 cm, cena 4.000 zł
- oraz na zamówienie, z 3-dniowym terminem realizacji:
- blocki 36 x 24 x 49 cm, cena 19.000 zł
- blocki 30 x 24 x 49 cm, cena 16.000 zł
- blocki 30 x 24 x 24 cm, cena 8.000 zł
- płytki 6 x 24 x 49 cm, cena 4.500 zł
- płytki 8 x 24 x 42 cm, cena 4.000 zł
- płytki 8 x 24 x 30 cm, cena 3.000 zł
- płytki 8 x 24 x 18 cm, cena 2.000 zł
- płytki 6 x 12 x 24 cm, cena 800 zł.

ZAŁADUNEK W CENIE WYROBU!

SPRZEDAŻ PROWADZIMY RÓWNIEŻ W SOBOTY!

Spółdzielnia Mieszkaniowa

sprzeda mieszkania 4- i 3-pokojowe, o pow. 86 m² i 56 m² (w realizacji) w budynku przy ul. Twardowskiego 86.

Cena 1 m² — 5.500.000 zł.

Szczegółowe informacje można uzyskać u inwestora zastępczego — SUBINVEST INTERNATIONAL Ltd, w Krakowie, przy ul. Tatarskiej 5 lub telefonicznie 22-84-36, w godz. 10-14.

mg-

RZYM NEAPOL

najszybciej i najwygodniej

Radtur
REGULARNE
PRZEWÓZY

luksusowymi autokarami,
video + WC.

ODJAZDY

poniedziałek, wtorek, środa,
czwartek, piątek, sobota.

Kraków,
ul. M. Skłodowskiej-Curie 9

☎ 21-80-22, 21-37-00

w godz. 9.00 — 17.00. 1234

GARAŻE »BLASZAKI« magazyny, wiaty

z blachy ocynkowanej
o dowolnych wymiarach
(typowe 5x3 — cena 7 mln zł)
w terminach 3-10 dni

PPH „KONSTA-BLECH”

Tarnów
Zbylitowska Góra 196

tel./fax (0-14) 74-31-82

Polecamy transport i montaż
Zamówienie przyjmujemy telefonicznie

g-539

WIEŻBY DACHOWE

KRAWĘDZIAKI BALE
DESKI

DREWNO OPAŁOWE

REALIZUJEMY KAŻDE ZAMÓWIENIE.

MYŚLENICE ul. Drogowców 8

tel. (0-115) 234-08, 205-52

fax (0-115) 233-46

telex 322561

ralba
spółka z o.o.

BETON

Z TRANSPORTEM I POMPA

g-120

Komornik Sądu Rejonowego w Oświęcimiu zawiadamia,

że dnia 15 października 1993 r., o godz. 11,
w biurze Komornika Sądu Rejonowego w Oświęcimiu
odbędzie się.

I LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

położonej w Grodzisku 44, zapisanej w Sądzie Rejonowym
w Oświęcimiu, Wydział Ksiąg Wieczystych pod nr. ZD 4100,
stanowiącej własność Franciszka Krawczyka.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 243.165.000 zł. Cena wywoławcza
wynosi 182.374.000 zł. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć
rekominię w wysokości 24.317.000 zł.

Nieruchomość można oglądać w terminie dwóch tygodni od wyznaczenia
licytacji. Akta do wglądu znajdują się w biurze Komornika.

KOMORNIK

Komornik Sądu Rejonowego w Oświęcimiu zawiadamia,

że dnia 15 października 1993 r., o godz. 10,
w biurze Komornika Sądu Rejonowego w Oświęcimiu
odbędzie się

II LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

położonej w Nowej Wsi 546, zapisanej w Sądzie Rejonowym
w Oświęcimiu, Wydział Ksiąg Wieczystych pod nr. 11425,
stanowiącej własność Zofii i Czesława Blarowskich.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 370.117.000 zł. Cena wywoławcza
wynosi 247.000.000 zł. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć
rekominię w wysokości 37.000.000 zł.

Nieruchomość można oglądać w terminie dwóch tygodni od wyznaczenia
licytacji. Akta do wglądu znajdują się w biurze Komornika.

KOMORNIK



Uprzejmie, profesjonalną i kompleksową
obsługę,
fachowe porady w zakresie organizacji
pogrzebów

poleca:

PRZEDSIĘBIORSTWO
USŁUG KOMUNALNYCH sp. z o.o.
KRAKÓW, ul. Reduty 1

Telefony i adresy punktów w Informatorze Krakowskim — USŁUGI POGRZEBOWE

Punkty usługowe przyjmują nekrologi do druku w Dzienniku Polskim.

Po zgonie naszej Matki

KATARZYNY MOZGAŁA

pragniemy podziękować Dr. Kazimierzowi Krawczykowi — Naczelnemu Lekarzowi Szpitala im. Jana Pawła II, Dr. Władysławowi Ochmańskiemu — Adiunktowi Kliniki Chorób Wewnętrznych oraz całemu zespołowi Oddziału Chorób Wewnętrznych Szpitala im. Bierackiego kierowanego przez Dr. Adama Sajaka — za usilne starania ratowania Jej życia, zwłaszcza w ostatnich tygodniach choroby.

Halina i Stanisław MOZGAŁOWIE

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 września 1993 r. zmarł w Krakowie w wieku 89 lat

ADWOKAT

mgr JERZY MARCINKOWSKI

wybitny działacz samorządu adwokackiego, członek Rady Adwokackiej w Krakowie w latach 1959—1967, założyciel i członek byłego Zespołu Adwokackiego nr 2, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, wieloma odznaczeniami za działalność społeczną i złotą odznaką „Adwokatura PRL”.

W zmarłym Krakowska Izba Adwokacka utraciła zaangażowanego przez wiele lat członka korporacji.

OKRĘGOWA RADA ADWOKACKA
W KRAKOWIE

Pogrążeni w smutku i żalobie zawiadamiamy, że dnia 13 września 1993 r. odeszła od nas na zawsze nasza Kochana Matka i Babcia

ś. t. p.

IRENA WINIARSKA

z d. Pocięcha

Msza święta odbędzie się dnia 22 września o godz. 11.00 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

CÓRKA, SYN, WNUKI

Pani

mgr ELŻBIECIE BOCHENEK

wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI składają

Pracownicy INTERFIN

Drogiemu Koledze

WŁADYSŁAWOWI POCIEJOWI

serdeczne wyrazy współczucia w związku ze zgonem Matki składają

Przyjaciele, Koledzy, Pracownicy
Zespołu Adwokackiego nr 5 w Krakowie

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

PRACA

ZATRUDNIĘ kierowcę, konwojenta i sprzedawców, „Młodych rencistów”. Tel. 37-25-41. sg-31702

ZATRUDNIĘ atrakcyjne dziewczyny. 56-44-97. sg-31410

SAMODZIELNYCH lakierników samochodowych zatrudnię. Tel. 48-98-72. (9168)

BLACHARZY — dekarzy zatrudnię. 43-55-02. C-3188

ZATRUDNIĘ spawacza Co 2 i ślusarza z praktyką. 47-19-33 wew. 312. KK-1027

KUPNO

BETONIAKĘ kupię. 37-84-64. (8890)

KUPIĘ działkę w okolicach Węgrz. Bibie, Michałowic, Woli Zachariaszowskiej, Witkowic. 47-41-87. (8847)

WÓZEK widłowy spalinowy, waga 1,5-3 t. kupię. Tel. 21-19-41 (9,00-14,00). sg-31491

KUPIĘ akcje „Vistuli”, podać cenę. Oferty: 31512, Kraków, Wiśna 2. mg-31512

SPRZEDAŻ

POLONEZA. 1991. 44-01-67. sg-31500

SPRZEDAM szafę chłodniczą poj. 1300 l, 1992. Tel. 86-15-12, wieczorem. (8905)

MOTORYZACYJNE

TOYOTA Corolla, 1989 — sprzedam (0-197) 231-40. t-31314

SAMARĘ 1500, 1991 sprzedam. 36-10-50. (9136)

LOKALE

DWUPOKOJOWE mieszkanie wynajmę uczniom lub pracującym. 55-50-65. (9149)

LOKAL użytkowy w Czyżynach tanio sprzedam. 67-66-35. (9137)

USŁUGI

BLACHARSKO-dekarskie. 33-84-83, 33-36-93. mg-31549

RÓŻNE

PANI zielarz z Olsztyna z ziołami Eligiusza Kozłowskiego, przyjmuje Kraków, Nowa Huta os. Hutnicze 6/29 w dniu 19.09. od godz. 10.00—17.00 (9187)

AGENCJA zaprasza 56-44-97. sg-31410

SARA czeka.... 36-34-03. mg-31067

DOM HANDLOWY GALA s.c.

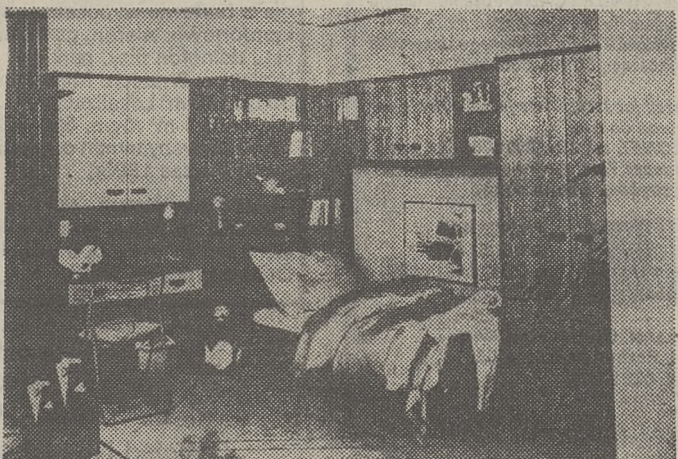
poleca w dużym wyborze luksusowe meble austriackie i atrakcyjne krajowe

- * POKOJOWE, MŁÓDZIEŻOWE, SYPIALNE
- * SZAFY Z ROZSUWANymi DRZWIAMI
- * MAŁE DODATKI I ART. DEKORACYJNE

PROWADZIMY RÓWNIEŻ SPRZEDAŻ RATALNĄ

Zapraszamy do naszego Pawilonu
codziennie od 10.00 do 18.00

43-300 Bielsko-Biała, ul. Nad Brzegiem 9,
tel. 418-51, wew. 238, 416-36



INFORMACJA

O HANDLU, PRODUKCJI
ORAZ USŁUGACH
BIEŻĄCA INFORMACJA
O OGŁOSZENIACH
PRASOWYCH

— 55-52-57 —
— 11-75-48 —
— 44-49-92 —
— 55-43-35 —
KRAKÓW

TELEFONICZNA AGENCJA
INFORMACYJNA

OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZ. 9 — 15

JOB OPENING FOR THE UNITED STATES PEACE CORPS FREE ENTERPRISE TRANSITION CONSORTIUM IN KRAKOW

Training Manager

DUTIES:

- Providing input in the design, budget and organization of training programs, seminars and conferences
- Tracking and coordination of ongoing programs and projects — field work
- Providing project update, outcome and evaluation reports
- Liaising with U.S. Peace Corps Volunteers, Polish and international organizations, consultants

DESIRED QUALIFICATIONS:

- Previous experience in the field of Human Resource Development
- Good communication skills, work well with people
- Computer experience: WP 5.2 (for Windows), dBase IV, Excell
- Good command of written and spoken Polish and English
- Drivers licence
- Knowledge of US government cash and contract procedures is a plus

We offer an attractive work conditions and competitive salary, based on prior experience. No information will be provided over the telephone. Interested applicants should obtain an employment application and submit it before October 5, 1993 to FETC, ul. Floriańska 31, (1 st floor), 31-019 Krakow.

1657

PRACA

AGENCJA towarzyska zatrudni panie. Najwyższe zarobki, 66-13-55, sg-30179

POSZUKUJEMY akwizytorów reklamy. Kontakt 21-32-22, wewn. 37, sg-30189

POSZUKUJEMY akwizytorów ogłoszeń. Kraków, 47-70-27, RL-015/93

PRZYJMIĘ do pracy w ogrodnictwie palacza z uprawianiem VVC-80 mielowe. Kraków - Azory ul. Radzikowskiego 92, Antoni Worytkiewicz, 8662

TECHNIK mechanik podejmie pracę, paszport, prawo jazdy kat. ABCDE, tel. 8-220-09, 8062

WYKWAŁIFIKOWANE szwaczki zatrudnią tel. 22-41-00 lub 21-78-88 (11-19), 8692

ZATRUDNIĘ filizjerzy, 67-22-05, 6700

ZATRUDNIĘ krawcowe i szwaczki. Kraków - Węgrce 121, dojazd autobusem MPK pod zakład. Tel. 12-40-33, wewn. 389, sg-30160

ZAOPIEKUJĘ się dziećmi, tel. 12-34-49, 8673

NAUKA

ATRAKCYJNIE angielski. Audiovideo. Kamera'ne grupy. Wszystkie poziomy. „TAURUS”. Kraków 12-18-48, 6740

CHEMIA, fiz., 11-80-08, jg-30555

KURS

MAKLERÓW GIEŁDOWYCH

22-49-73

„EUROPA” — kursy językowe ogólne i specjalistyczne. Szkłane Domy 2, (15⁰⁰ - 18⁰⁰), 44-19-79, 43-44-61, c-2770

GITARA, lekcje. 36-72-65, 6829

JEZYK francuski, lekcje, korepetycje, tel. 37-75-44, 7212

KURSY samochodowe. PZMot. Sobieskiego 7, 33-81-30. Dogodne raty, 7979

LEKCJE fortepianu — 1 gratis, 37-55-17, wewn. 35, sg-30157

MEDYCYNĄ — chemia, Kraków 43-14-30, 8784

MATEMATYKA, 21-58-53, jg-29591

MATEMATYKA, 37-39-99, mg-31023

KUPNO

„ANTYK” Kraków, Smoleńsk 22, 22-26-32, 22-16-85 kupuje obrazy, rzeźby, meble stylowe, zegary, srebra, porcelanę, szkło, korale, biżuterię, staroci. Pożyczki pod zastaw. Wycena bezpłatnie, 7083

„PERŁA” Wielopole 24, 22-03-50. Lombard, skup złota, stare srebra, korale, sg-29073

SPRZEDAŻ

FOKSTERIERRY szorstkowłose po championie sprzedam. Zabierzów, Śląska 45, tel. 11-43-55, wewn. 145, 7383

JAMNIKI szorstkowłose, 12-66-37, 8755

LADA chłodnicza — oszklona 2 szt., komplet, wyposażenie pijalni piwa sprzedam, Siedlec 44 k. Krzeszowice, 8435

OWCZARKI niemieckie szczaniaki rodowodowe. Kraków, Salezjańska 9, a-293/93/u

PEUGEOT J5 diesel, dostawczy, 1991 r., 65.000 km tel. 21-74-30, 8391

PARKIET
• drewniany • brukowy •
• gładzony • brzoźowy •
• klejony •
Bardzo duży wybór innych materiałów budowlanych.
Hurtownia „BUDIP”
Kraków, ul. Balicka 55, tel. 36-44-43

PEUGEOT 305, 1984, Tel. 37-95-69, 8668

SPRZEDAM białak na Rybitwach tel. 11-89-71, 8497

SPRZEDAM maszynę kuśnierską, pianino, tel. 22-60-51, 8805

SPRZEDAM okazję 50 m² parkietu (buk), tel. (0-18) 332-11, wewn. 268, z-022438

SPRZEDAM białak na Rybitwach tel. 11-89-71, 8497

SPRZEDAM maszynę kuśnierską, pianino, tel. 22-60-51, 8805

SPRZEDAM okazję 50 m² parkietu (buk), tel. (0-18) 332-11, wewn. 268, z-022438

MOTORYZACYJNE

AUTOALARMY, zamki centralne, znaki, 11-22-55, C-3089

AUTOKONSERWACJA — Zajęzkowski, 48-66-44, 67-63-60 — bonifikaty, jg-30574

BLOKADY MUL-T-LOCK, 44-87-11, C-2993

FIAT 126 FL — V 1991, przebieg 18.500 km, 48 mln. Tel. grzechn. 36-41-04, po 17, mg-31006

FORD Sierra, 1.6, 1982, osiołowa sprzedam. Drąg Roman, Bogucice k/Boguchni, t-27195

„FAVORITKĘ” sprzedam tel. 82-10-90 wewn. 367, 8777

FILTRY, świece, Smętna 3, 37-15-08, 7728

FIAT 126 FL sprzedam, rok prod. 1990, Tel. 66-52-27, sg-30190

KUPIĘ Fiata Pandę, (0-197) 264-77, t-27199

OPEL Kadett, Vectra, Astra, haki holownicze — Azory, Nałkowskiego 29, tel. 36-19-80, Wola Duchacka, Macedońska 9, 7465

SPRZEDAM Mercedesa 240 D, 1979, 45 mln. 66-08-63, D-616

SPRZEDAM Audi 100 turbo diesel. Tel. 44-33-67, po 16, 8600

POKROWCE SAMOCHODOWE

33-05-60

e-1573

SPRZEDAM Opla Commodore, 83 r. sztyberdach, autoalarm, wspomaganie kierownicy. Kraków 36-73-69 godz. 8-17, 8684

SPRZEDAM z powodu wyjazdu Volvo 760 GLE 1982r, stan idealny, przebieg 167 tys. klimatyzacja, pełna elektronika, hak holowniczy, tel. 37-21-82, 8713

SPRZEDAM Skodę Favorit 135L, 1991 tel. 36-53-55, 8765

TRABANTA Polo sprzedam tel. 82-19-45, 8775

VW Golf 1979, stan bardzo dobry sprzedam tel. 12-29-26, 8727

WULKANIZACJA czynna 7-22 (Mateczny), 67-48-40, D-561

LOKALE

APARTAMENTY do wynajęcia. 37-91-84, M-628

BEZPOŚREDNI wykonawca sprzeda mieszkania w atrakcyjnym punkcie Śródmieścia, 34-20-55 wewn. 301 i 305, od 9.00 do 15.00, d-524

2 pokoje (40 m²) Prądnik Biały, os. XXX-lecia, Prądnicka, kupię, tel. 12-59-64 wieczorem, 8770

DWUPOKOJOWE, kwaterekowe, 75 m², pięcie, PGM zamienię na M-3, superkomfort do 45 m². Parter, ślepa kuchnia, wysokie piętra wykluźone. Tylko Podgórze, ewentualnie osiedle Podwawelskie, Tel. grzechn. 55-02-12 (15-20), sg-30187

DO wynajęcia mieszkanie, tel. 12-34-49, 8675

DO wynajęcia komfortowy dom, dwa garaże, 66-06-83, 8747

DOM z garażem i telefonem do wynajęcia, tel. 67-34-54, 8763

KUPIĘ mieszkanie, najchętniej dwupokojowe, rejon ulicy Komandorów, tel. 66-64-24, 8767

LOKAL użytkowy 80 m², z zapleczem socjalnym do wynajęcia, tel. 67-34-54, 8764

MAŁE mieszkanie do remontu, chętnie Krowczyńskiego, tel. grzechn. 37-34-11 po 20, 8748

POSZUKUJĘ małego sklepu (15-30 m²) do wynajęcia w Śródmieściu lub na Kazimierzu. Możliwy czynsz z góry, tel. 22-11-36 (10-18) lub 47-19-33 wewn. 411 wieczorem, 8773

POŚREDNICTWO mieszkaniowe, 48-71-55, atrakcyjna prowizja, jg-29979

POSZUKUJEMY mieszkańca do wynajęcia. Pośrednictwo, 56-49-20, D-318

POŚREDNICTWO „Elite”, 56-24-63, sg-30180

SPRZEDAM mieszkanie superkomfort, 50 m², 2 pokoje, jasna kuchnia, loggia, boazeria, filizy, ul. Lea. Oferty 8799 Kraków, Wiślna 2, 8723

WYDZIERŻAWIĘ lokal pod warsztat samochodowy, częściowo wyposażony, ogrzewany, siła i telefon. Może być pod inną działalność. Dobry przy głównej ulicy, 657 od 19-21, 8723

WYNAJMIĘ lokal 110 m² przystosowany do produkcji, 22-37-27, mg-31013

POSZUKUJEMY MIESZKAN, LOKALI, DOMÓW DO SPRZEDANIA LUB WYNAJĘCIA

9-19 PON.-PT. H&K HATO & KOWALIK 19-15 SOB. POŚREDNICTWO SAREGO 19 22 66 36 g 1316

NIERUCHOMOŚCI

BIEGŁY — wyceny, 55-86-46, jg-30041

DOM i działkę budowlaną w Miłkuszowicach, koło Brzeska, sprzedam. Tel. (0197) 251-42, t-27186

PRZEGLĄD NIERUCHOMOŚCI

FIRMA G.J. CHMURA, Pl. Szczepański 8, tel. 21-23-62 w. 217

Oferuje do sprzedaży mieszkania w budowie wyposażone superkomfortowo: telefon, garaż, antena sat., domofon filizy, parkiety. Wpłata w 3 ratach. Mieszkania od 65 do 140 m² Lokalizacja: ul. Zakątek, cena 1 m² równ. 560 USD. Przewidywany termin odbioru mieszkań marzec 1995r.

Lokale użytkowe (sklepy, gabinety itp) ul. Kazimierza Wielkiego. Cena za 1 m² równ 500 USD + VAT. Odbiór grudzień 1993

PRZEGLĄD NIERUCHOMOŚCI

FIRMA G.J. CHMURA, Pl. Szczepański 8, tel. 21-23-62 w. 217

Oferuje do sprzedaży mieszkania w budowie wyposażone superkomfortowo: telefon, garaż, antena sat., domofon filizy, parkiety. Wpłata w 3 ratach. Mieszkania od 65 do 140 m² Lokalizacja: ul. Zakątek, cena 1 m² równ. 560 USD. Przewidywany termin odbioru mieszkań marzec 1995r.

Lokale użytkowe (sklepy, gabinety itp) ul. Kazimierza Wielkiego. Cena za 1 m² równ 500 USD + VAT. Odbiór grudzień 1993

PRZEGLĄD NIERUCHOMOŚCI

FIRMA G.J. CHMURA, Pl. Szczepański 8, tel. 21-23-62 w. 217

Oferuje do sprzedaży mieszkania w budowie wyposażone superkomfortowo: telefon, garaż, antena sat., domofon filizy, parkiety. Wpłata w 3 ratach. Mieszkania od 65 do 140 m² Lokalizacja: ul. Zakątek, cena 1 m² równ. 560 USD. Przewidywany termin odbioru mieszkań marzec 1995r.

Lokale użytkowe (sklepy, gabinety itp) ul. Kazimierza Wielkiego. Cena za 1 m² równ 500 USD + VAT. Odbiór grudzień 1993

PRZEGLĄD NIERUCHOMOŚCI

FIRMA G.J. CHMURA, Pl. Szczepański 8, tel. 21-23-62 w. 217

Oferuje do sprzedaży mieszkania w budowie wyposażone superkomfortowo: telefon, garaż, antena sat., domofon filizy, parkiety. Wpłata w 3 ratach. Mieszkania od 65 do 140 m² Lokalizacja: ul. Zakątek, cena 1 m² równ. 560 USD. Przewidywany termin odbioru mieszkań marzec 1995r.

DO wynajęcia plac 90 arów, 67-37-45, 8629

DOM w stanie surowym lub parciele na południu Krakowa kupię, tel. 66-12-83, 8753

DUŻY dom koło Myślenic sprzedam. tel. (0-115) 217-06, 8736

KUPIMY garsoniery. Pośrednictwo, 56-49-20, D-590

KUPIĘ działkę budowlaną w Krakowie 33-13-57 południu, 8752

MYŚLENICE, nowy superkomfortowy dom, sprzeda pośrednictwo, (0-115) 218-76, jg-30419

NIEZALEŻNE pół domu parterowego, c.o., gaz, woda, ogród sprzedam. Bieżanów Drożdżownia, ul. Bogucicka 58, mg-31029

SPRZEDAM kamienicę z mieszkaniem 100 m² do remontu, Salwator, 226-987, 8132

USŁUGI

ANTENY, 47-67-96, KK-897

ANTENY — inż. Janowski, 47-55-05, sg-30145

ANTENY — 47-85-26, jg-30399

ALARMY, 12-48-10, 2734

ANTENY S.F. Telekom — Telnor satelitarne, telewizyjne sprzedaż, montaż, 48-68-83, 6240

BARDZO tanie instalacje wod.-kan.-co., tel. 11-49-74, 8787

CYKLINOWANIE, lakierowanie, 37-04-55, 7654

DACHY — malowanie, 36-25-66, rk-30135

ELEKTROINSTALACJE, 67-65-51, jg-30559

FLIZOWANIE, 67-22-05, 6699

FLIZOWANIE, 36-36-48, 7655

MALOWANIE, tapetowanie remonty, 56-49-97, 8656

MALOWANIE, tapetowanie, sprzątanie — tania. Tel. 24-28-47, t-27192

NAPRAWY płacyków łazienkowych, 48-50-99, C-2907

PRZEPROWADZKI, transport kas pianowych, fortepianów, pianin, Andrzej Boroń 44-27-38, 6975

REKLAMY, Pędzichów 22, 67-41-65, sg-28736

SCHODY drewniane, konstrukcje samonośne, 55-18-66, mg-30923

SUPERCZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, 55-10-47, jg-30318

TRANSPORT — najtaniej, 0,5-3 tony, przewóz samochodów, „ABS”, 37-53-76, M-612

TRANSPORT Fordem Transitem, 11-80-11, rk-30660

ŻALUZJE przeciwsloneczne pionowe, poziome — montaż, gwarancja, 33-04-55, jg-29966

ŻALUZJE PIONOWE sprzedaż, montaż, produkcja

ŻALUZJE POZIOME sprzedaż, produkcja

BOCHNIA, TEL/FAX (0197) 255 02

KRAKÓW, TEL (012) 55 86 24

RENOWACJA MEBLI

BIZNES

POSZUKUJĘ współnika do zakładu produkcyjnego. Kraków, ul. Długa 68/1 po południu, mg-31018

WŁÓCZKA — akryl, hurtownia, Kraków Dietla 36, oficyna, 10-17, 8387

POŻYCZKI

ABY pożyczyc pieniądze pod zastaw wszystkiego — specjalność nieruchomości „Lombard”, Długa 5, 22-15-54, sg-24442

BAST najkorzystniejsze pożyczki, komis, skup, sprzedaż złota, srebra, RTV, samochodów, innych, Kazimierza Wielkiego 117, 36-86-00, 7002

KORZYSTNE pożyczki. Komis, skup, sprzedaż złota, srebra, RTV, Lombard, grzegorzeczka 17, 21-89-09, 21-89-26, jg-30393

RÓŻNE

AGENCJA Elite, 36-18-52, Zostaliśmy smil... mg-28274

ANASTAZJA czekam... 48-83-72, mg-28274

AGENCJA towarzyska „Beata”, 67-11-53, jg-30369

ABAKUS — to wspaniałe spędzone chwile, 47-74-54 (16-4), 7646

AGENCJA towarzyska Lady, 56-13-56, sg-30178

AGENCJA Intergracja — całodobowo, 56-24-63, sg-30178

ELITA — gabinet masażu dla panów. Tel. 22-65-62, 6076

ESTER — całodobowo, 43-68-40, rk-30101

FULLMASAGE, 56-13-55, sg-30178

FANY — agencja, 55-81-89, mg-30906

GARAŻ do wynajęcia, ul. Królewska, Oferty 8750 Kraków, Wiślna 2, 7646

USA — loteria wizowa. Obsługa zwycięzców, Łódź 52-47-76, 32-88-35, KK-1026

SPRZEDAJ SANIE...

Zimą też można jeździć bezpiecznie. Japońskie samochody z napędem na cztery koła i niezniszczalne i 2 lata gwarancji bez limitu i

SAMA Sp. z o.o.

AUTORYZOWANY DEALER

Kraków, ul. Nad Sudołem 6 tel. / fax 0 - 12 / 34-07-94

ZNICZE HURT-DETAL

Mogilska 43 (budynek Prolewu) 8⁰⁰-16⁰⁰, tel. 11 81 11, sg-30132